

NR 18 RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

Warszawa, 15. IX. 1950 r. Nr 18 (180) R. VII



TREŚĆ NUMERU:

- Fr. Józwiak - Witold, Prezes NIK:** Zadania kontroli państwowej i społecznej w realizacji Planu Sześcioletniego
- W. Łazuchiewicz, p. o. Dyr. Biura Kadr i Szkolenia II Zesp. w Prezydium Rady Ministrów:** Polityka kadrowa prezydiów rad narodowych na tle uchwał IV i V Plenum KC PZPR
- W. Fedorowicz, Sekretarz Prezydium Stołecznej Rady Narodowej:** Pierwszy okres pracy komisji Stołecznej Rady Narodowej
- Mgr J. Szurek, Naczelnik Wydziału w Ministerstwie Oświaty:** Szkolnictwo podstawowe w opiece rad narodowych
- Pptk. N. Michta, Z-ca Komendanta Głównego Powszechnej Organizacji „Służba Polsce“:** Pomoc rad narodowych dla Powszechnej Organizacji „Służba Polsce“
- M. Nowakowski:** Pomoc sąsiedzka w służbie mało- i średniorolnych chłopów
- M. Sz.:** Uwagi o komisjach PRN w Miliczu (woj. wrocławskie)
- Z życia rad narodowych**
- Z działalności rad w krajach demokracji ludowej:**
- J. S.:** Rady narodowe na Węgrzech
- Przegląd ustawodawstwa**
- Głosy prasy**
- Redakcja rozmawia z Czytelnikami i Korespondentami „Rady Narodowej“**
- Komunikat**

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Okólnik nr 29 w sprawie pomocy rad narodowych dla Powsz. Organizacji „Służba Polsce“.

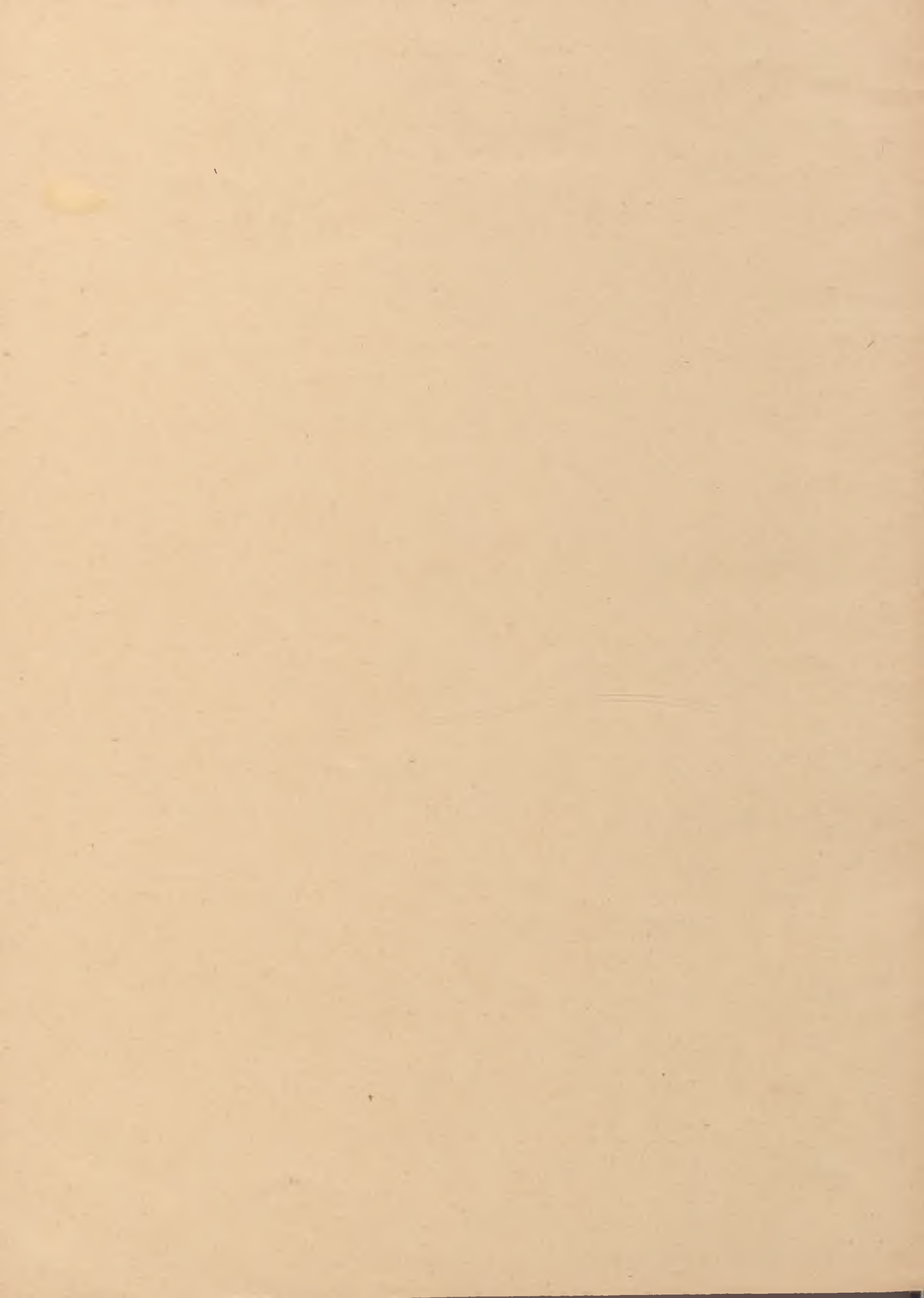
Uchwała Rady Ministrów — Instrukcja nr 11 w sprawie zaszeregowania pracowników wojewódzkich i powiatowych komisji planowania gospodarczego.

Uchwała Rady Ministrów — Instrukcja nr 12 w sprawie unormowania stosunku służbowego pracowników samorządowych, którzy przeszli do służby w wydziałach prezydiów rad narodowych.

W tym numerze wkładka

PORADY PRAWNE







RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

Nr 18 (180)

Warszawa, 15 września 1950 r.

Rok VII

FR. JÓZWIAK-WITOLD

Prezes NIK



Zadania kontroli państwowej i społecznej w realizacji Planu 6-letniego

(Fragmenty z referatu wygłoszonego w dniu 19 sierpnia 1950 r.
na zebraniu Podst. Org. Part. - PZPR przy NIK)

Wykonanie Planu 6-letniego to wielka bitwa klasowa o zbudowanie fundamentów socjalizmu. W tej wielkiej bitwie klasowej przed organami kontroli państwowej, resortowej i społecznej stoją specjalnie odpowiedzialne zadania.

Nauczyciele i pierwsi budowniczości socjalizmu Lenin i Stalin przywiązywali wielką wagę do należytej kontroli wykonania. Lenin uczył, że główną rzeczą w pracy organizacyjnej jest dobór ludzi i kontrola wykonania.

Mówiąc np. o zadaniach władzy radzieckiej na odcinku odnowienia aparatu państwowego Lenin powiedział, że trzeba postawić przed sobą zadanie:

„po pierwsze — uczyć się, po drugie — uczyć się i po trzecie — uczyć się, a następnie kontrolować, by nauka nie pozostawała u nas martwą literą lub modnym frazesem, by nauka rzeczywiście wchodziła w ciało i krew“.

Wykonać Plan 6-letni — to nakreślić słuszne wytyczne planu, to zmobilizować do wykonania tego planu najszersze masy pracujące, to podnosić na wyższy poziom organizację naszej pracy — to stale i systematycznie kontrolować, jak plan wprowadzony jest w życie, to stale i systematycznie dbać o to, aby plan ten nigdy nie pozostał martwą cyfrą lub gołosłownym twierdzeniem, aby plan nasz każdego dnia zamieniał się w ciało i krew. Oto zadania dla kontroli państwowej.

Tow. Bierut w swym przemówieniu końcowym na V Plenum KC PZPR przestrzegał przed ciasnym praktycyzmem, nie umiejącym poza suchymi cyframi dostrzec żywych ludzi, przestrzegał przed zmurą biurokracją, formalizmem i bezdusznością papierkowej. A wiemy przecież z praktyki naszej, z codziennej pracy, że wielu jest jeszcze niestety kierowników i dyrektorów, którzy z chwilą gdy dostaną do ręki plan, cyfry, zestawienia, wykresy — przestają

widzieć ludzi, a widzą tylko cyfry, odrywają się od codziennych potrzeb i procesów produkcyjnych.

I właśnie na odcinku walki z biurokratyzmem, papierkowością, bezdusznym formalizmem — wielkie zadania ma do spełnienia kontrola państwowa, resortowa, społeczna.

Mówił o tym zagadnieniu tow. Stalin na XVII Zjeździe WKP(b):

„Należyta organizacja kontroli wykonania ma decydujące znaczenie dla walki z biurokratyzmem i formalistyką. Czy realizuje się uchwały kierowniczych organizacji, czy też biurokraci i formalisci kładą je pod sukno? Czy są one wykonywane należycie, czy też są wypaczane? Czy aparat pracuje uczciwie i po bolszewicku, czy też kręci się po próżnicy? — o tym wszystkim można się w porę dowiedzieć jedynie w wyniku dobrze postawionej kontroli wykonania.“

Dobrze postawiona kontrola wykonania, to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyciągnąć na światło dzienne biurokratów i formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że $\frac{9}{10}$ naszych luk i wyrw jest wynikiem braku należytej postawionej kontroli wykonania.

Nie ulega wątpliwości, że przy istnieniu takiej kontroli wykonania można by na pewno zapobiec lukom i wyrwom“.

Te wskazania Stalina muszą stać się w walce o wykonanie Planu 6-letniego — wytyczną dla pracy naszego aparatu kontroli państwowej, dla pracy każdego członka partii, dla pracy każdego naszego pracownika.

Ale stanąć na straży należytego wykonania Planu 6-letniego, na straży wprowadzenia go w życie na każdym odcinku naszego życia gospodarczego, to znaczy:

DATA/36/02

15

- 1) że każdy pracownik NIK musi sam dokładnie przyswoić sobie zadania i wytyczne Planu 6-letniego w całości. Tylko bowiem pełne poznanie i przyswojenie sobie ideologicznego, politycznego, gospodarczego i społeczno-ustrojowego sensu Planu 6-letniego pozwoli nam wykonać nasze zadania na odcinku kontroli państwowej;
- 2) że każdy pracownik NIK musi szczegółowo i dokładnie przyswoić sobie Plan 6-letni tego resortu, który bezpośrednio obsługuje i kontroluje;
- 3) że każdy pracownik NIK na swoim odcinku resortowym musi skontrolować, czy Plan 6-letni został doprowadzony i jak został doprowadzony do zakładów pracy, fabryk, przedsiębiorstw i instytucji oddziałów i brygad, jak został doprowadzony do każdego robotnika bezpośrednio realizującego zadania planu. Czy zostały sporządzone i jak zostały sporządzone plany odcinkowe wewnątrz zakładowe i jak realizowane są w praktyce co dnia, co godzina.

Podstawowym zadaniem NIK jest kontrola, czy plany są realizowane, jak prowadzona jest walka z niewykonywaniem planów pod pretekstem rzekomo „obiektywnych” przeszkód i trudności. Tego rodzaju zjawisko powoływania się na „obiektywne warunki” staje się często parawanem, za którym wiele jeszcze naszych zakładów przemysłowych próbuje ukryć własną nieumiejętność zmobilizowania wszystkich sił dla przezwyciężenia trudności w wykonywaniu nakreślonego planu.

Stalin na XVII zjeździe WKP(b) powiedział m. in.: „Gdy słuszność politycznej linii partii została potwierdzona doświadczeniem szeregu lat, a gotowość robotników i chłopów do poparcia tej linii nie nasuwa już wątpliwości — rola tak zwanych warunków obiektywnych została sprowadzona do minimum, rola zaś naszych organizacji i ich kierowników stała się decydująca, wyjątkowa. A co to znaczy? To znaczy, że odpowiedzialność za nasze wyrwy i braki spada odtąd w dziewięciu dziesiątych nie na warunki „obiektywne”, ale na nas samych i tylko na nas”. O tych słowach muszą pamiętać inspektorzy NIK w czasie przeprowadzania kontroli, czy i jak realizowane są plany produkcyjne.

Nasz Plan 6-letni wyrósł na gruncie przezwyciężenia m. in. koncepcji „ostrożnego planowania”.

Tow. Minc w swym referacie na V Plenum KC PZPR mówił o tym, że koncepcje „ostrożnego planowania” pokutują jeszcze u wielu kierowników i dyrektorów, potwierdzili to towarzysze w dyskusji. Znaczący to, że na wielu jeszcze odcinkach ze strony takich właśnie dyrektorów czy kierowników może grozić niebezpieczeństwo wypaczenia linii Planu 6-letniego.

Dlatego też zadanie stałej kontroli trzymania się linii wytycznych planu jest jednym z najbardziej odpowiedzialnych zadań stojących przed NIK.

Tow. Minc mówiąc o warunkach wykonania planu, wymienił w pierwszym rzędzie:

- 1) rozszerzenie postępu technicznego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, a więc mechanizację procesów produkcyjnych, elektryfikację, automatyzację obsługi urządzeń i kontroli itd. itd.;
- 2) wzrost wydajności pracy. Plan 6-letni przewiduje w przemyśle średnim i wielkim wzrost wydajności o 66%, w budownictwie o 85%, w PGR o 90%, na kolejach o 52%;
- 3) obniżkę kosztów własnych przez oszczędność na materiałach, paliwie, surowcach, przez stosowanie racjonalnych norm zużycia, likwidację marnotrawstwa itd.;
- 4) dyscyplinę pracy, walkę z każdą niesprawną i nieobecnością.

Jakie zadania na tym odcinku ma do wypełnienia NIK? Walka o rozszerzenie postępu technicznego, walka o mechanizację procesów produkcyjnych, automatyzację obsługi urządzeń itp. — to nie tylko wprowadzenie tych ulepszeń, które przewiduje i zainwestuje Plan 6-letni, ale to jednocześnie troska o wszechstronne wykorzystanie istniejących mechanizmów i urządzeń technicznych, to racjonalizacja pracy skierowana na pełne wykorzystanie istniejących możliwości technicznych, to rozwój ruchu wynalazców i racjonalizatorów, to należyta praca instytutów naukowo-badawczych i wszechstronne wykorzystanie ich prac i doświadczeń. To czerpanie nauk i doświadczeń z budownictwa, techniki i nauki radzieckiej. To należyta opieka i troska o rozwój racjonalizatorstwa. Na tym odcinku nasze organa NIK winny stale i systematycznie badać, czy plany techniczne zostały szczegółowo opracowane, czy istnieje współdziałanie i współpraca nauki z praktycznymi procesami produkcji, czy wprowadza się bieżące zagadnienia produkcyjne do planów, czy wykorzystuje się doświadczenia radzieckie w procesie racjonalizacji produkcji.

Czy wreszcie istnieje należyta opieka nad racjonalizatorami i nowatorami produkcji.

Jak pracują, jaką mają pomoc ze strony kierownictwa kluby racjonalizatorskie, czy nie napotykają w swej nowatorskiej, odkrywczej pracy na twarde, bezduszny mur biurokratyzmu i formalistyki, czy wreszcie ich zrationalizowane systemy pracy wprowadzone są w życie, czy ich ulepszenia i doświadczenia wykorzystywane są na innych odcinkach produkcji?

Kontrola, która nie interesuje się tymi zagadnieniami nie jest należyłą kontrolą, nie wykonuje podstawowych zadań stawianych przez Plan 6-letni.

Walka o podniesienie wydajności pracy, osiągnięcie przewidzianego w Planie 6-letnim minimalnego wzrostu wydajności pracy, jest warunkiem możliwości realizacji planu. A podnoszenie wydajności pracy to stosowanie należytych technicznych norm pracy, to systematyczne poprawianie i usprawnianie tych norm, to jednocześnie bezkompromisowa walka z tymi, którzy boją się rewizji norm, którzy nie rozumieją jeszcze, że strach przed rewizją norm to jeszcze jeden objaw oportunistycznego planowania, to demobilizacja mas pracujących.

Zadanie NIK na tym odcinku polega na stałej kontroli, czy resorty, fabryki, przedsiębiorstwa wprowadzają uzasadnione normy pracy i normy zużycia. Czy objęto normami zarówno czynności zasadnicze jak i pomocnicze, czy oportunistyczni kierownicy, dyrektorzy a także i rady zakładowe nie hamują procesu poprawiania i usprawniania norm. Trzeba wreszcie zwrócić baczną uwagę na to, czy utrzymana jest właściwa proporcja między wzrostem wydajności pracy a wzrostem płac.

Lenin uczył, że wzrost płac musi iść wolniej niż wzrost wydajności pracy — tylko bowiem w ten sposób uzyskuje się obniżkę kosztów własnych i większą akumulację na potrzeby inwestycyjne. A przecież podnoszenie dobrobytu mas pracujących osiąga się nie tylko drogą podwyżki płac, ale w pierwszym rzędzie drogą obniżki cen, dzięki czemu wzrasta realnie poziom płac, zaś obniżkę cen uzyskać można jedynie obniżką kosztów własnych.

Zrozumienie tej zwykłej arytmetyki ekonomiki socjalistycznej doprowadzić trzeba do umysłów najszerszych mas pracujących, a jednocześnie nasze organa kontrolne muszą na każdym kroku kontrolować wprowadzenie w życie tych kardynalnych założeń Planu 6-letniego.

Walka o podniesienie wydajności pracy to jednocześnie bój o oszczędność — o oszczędne dysponowanie materiałami, surowcami, paliwem.

Zadaniem organów NIK jest stałe i systematyczne badanie, czy i jak wprowadzony jest system oszczędności, czy i jak prowadzona jest walka z marnotrawstwem i rozrzutnością. Czy zaopatrzenie ośrodków przemysłowych w surowce, materiały, energię, paliwo odbywa się według hierarchii i proporcji potrzeb przewidzianych i uzasadnionych planem państwowym, czy nie ma przejawów magazynowania surowców i materiałów w zakładach pracy ze szkodą dla innych zakładów.

Czy jest przestrzegana terminowość wykonania, sprowadzania i odprowadzania surowców, materiałów lub dodatkowych produktów.

Należycie zrozumiana i należycie wykonywana kontrola oszczędności ma za zadanie ujawnienie braku troski o oszczędność, niedoceniające rezerw tkwiących w maszynach, gromadzenie nadmiernych zapasów i t. p. Kontrola oszczędności to ujawnienie bezmyślnej, często wprost rabunkowej rozrzutności, to bezlitosne tępienie lekkomyślnego, beztroskiego stosunku do zagadnienia oszczędności.

Wzrost wydajności pracy da się osiągnąć poprzez wielki, radosny ruch współzawodnictwa pracy, nowy, socjalistyczny stosunek do nowej, wyzwolonej z wyzysku pracy ludzkiej. Zadaniem NIK na tym odcinku jest badanie czy istnieje, rozwija się i rozszerza ruch współzawodnictwa pracy, jak kierownictwo produkcyjne podchwytuje twórczą inicjatywę przodujących robotników, czy i jak wykonuje się plan wzrostu wydajności pracy, jak idzie walka o podniesienie jakości produkcji.

Współzawodnictwo pracy — to jeden z podstawowych elementów, który wprowadził poprawki do Planu 3-letniego, który potem wprowadził poprawki do projektu Planu 6-letniego. Wierzymy, że ruch współzawodnictwa i do obecnego planu swoje twórcze poprawki wprowadzi.

Zadaniem kontroli państwowej, resortowej i społecznej jest widzieć i wyciągać wnioski z sukcesów współzawodnictwa, wykrywać źródła hamowania zdrowej, ofiarnej inicjatywy klasy robotniczej tam, gdzie zjawisko takie istnieje, ujawniać braki i trudności na jakie współzawodnictwo natrafia.

Sprawa walki o podniesienie dyscypliny pracy to jeden z podstawowych elementów wykonania Planu 6-letniego. Każdy członek Partii i każdy bezpartyjny winien zrozumieć, że każda stracona godzina pracy, każda nieusprawiedliwiona absencja — to zmniejszenie wydajności pracy, to zwiększenie kosztów własnych produkcji, to opóźnienie wykonania planu.

Nasze organa kontroli powinny badać, czy przestrzegana jest dyscyplina pracy, czy i jak walczy się z bumelanctwem i absencją, jak prowadzi się walkę z przestojami, czy ujawnia się winnych łamania dyscypliny i pociąga ich do odpowiedzialności. Trzeba pamiętać, że kontrola wykonywania ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy to nie tylko ujawnianie braku dyscypliny — to jednocześnie i w pierwszym rzędzie wykrywanie źródeł łamania dyscypliny i sygnalizowanie o tym odnośnym organom.

Jest wreszcie jeszcze jedno zagadnienie, na które chciałbym zwrócić specjalnie uwagę naszym organom kontrolnym. Jest to zagadnienie jednoosobowego kierownictwa w zarządzaniu przemysłem. Nasi towarzysze w terenie, nasze organa partyjne, rady zakładowe zapominają o tym często. Stwarza to taką sytuację, że zamiast jednego gospodarza — jest dziesięciu i zawsze potwierdza się wtedy stara prawda „gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść“.

Lenin w 1918 r. pisał o tym zagadnieniu: „Wszelki wielki maszynowy przemysł, czyli właśnie materialne, wytwórcze źródło i podstawa socjalizmu wymaga bezwarunkowej i najściślej jednej woli, która kieruje wspólną pracą setek, tysięcy, dziesiątków tysięcy ludzi. Zarówno pod względem technicznym, jak i ekonomicznym i historycznym konieczność ta jest widoczna i wszyscy, którzy kiedykolwiek zastanawiali się nad socjalizmem, zawsze uznawali ją za jego przesłankę.

Lecz w jaki sposób może być zabezpieczona najściślej jedna wola? Za pomocą podporządkowania woli tysięcy ludzi — woli jednostki“.

Tow. Stalin na XVI Zjeździe WKP(b) przestrzegając, że bez zabezpieczenia jednoosobowego kierownictwa i surowej odpowiedzialności za tok pracy nie można rozwiązać zadań rekonstrukcji przemysłu.

Plan 6-letni stawia przed polskimi masami pracującymi wsi wielkie zadania na odcinku wszechstronnego rozwoju rolnictwa, na odcinku ustrojowej przebudowy wsi polskiej.

Jakie zadania stoją tu przed organami kontroli państwowej?

Jednym z podstawowych założeń Planu 6-letniego, obok ogólnego podniesienia produkcji roślinnej, zwierzęcej, podniesienia wydajności z hektara itd. — jest w pierwszym rzędzie stworzenie warunków dla objęcia poważnej części małorolnych i średniorolnych gospodarstw chołopskich przez socjalistyczną spółdzielczość produkcyjną.

Dlatego też organa NIK obok kontroli, czy i jak wykonuje się plany produkcji rolnej, plany za-

siewów, kontraktacji itp. — winny w pierwszym rządzie stale i systematycznie kontrolować, czy realizowana jest na wsi linia wytyczna partii i rządu — linia bezkompromisowej walki klasowej z wyzyskiwaczem — bogaczem wiejskim. Chodzi o kontrolę, czy nawozy sztuczne docierają do właściwych rąk, czy pomoc przyznawana przez państwo w postaci bydła zarodowego, nasion selekcyjnych, kredytów, inwestycji — dociera do celu.

Chodzi o kontrolę, czy rozwój spółdzielni produkcyjnych odbywa się w myśl wytycznych Partii, czy rozbudowa sieci państwowych ośrodków maszyn dla obsługi spółdzielni produkcyjnych, zaopatrywanie ich w traktory, maszyny i narzędzia rolnicze — odbywa się zgodnie z wytycznymi Planu 6-letniego.

Jedną z podstawowych zasad przebudowy wsi polskiej jest dobrowolność przechodzenia od drobnej, rozproszonej gospodarki chłopskiej na tory gospodarki zespolowej-socjalistycznej.

Sprawa dobrowolności przechodzenia to jeden z zasadniczych elementów budowy socjalizmu na wsi.

Tow. Stalin w swym artykule „Zawrót głowy od sukcesów“ z marca 1930 r. tak pisze:

„sukcesy naszej polityki kołchozowej tłumaczą się m. in. tym, że opiera się ona na zasadach dobrowolności ruchu kołchozowego...“

Nie można zakładać kołchozów przemocą. Byłoby to głupie i reakcyjne“.

Nasze zadanie polega na tym, aby ułatwić masom pracującym wsi, biednym i średnim chłopom zrozumienie i przekonanie się o wyższości gospodarki zespolowej nad gospodarką indywidualną. Wszelkie próby nacisku, komenderowania, dyskredytują jedynie ideę spółdzielni produkcyjnych.

Oto wskazówka dla organów kontroli — badać i sygnalizować o najmniejszych wypadkach wypaczania wytycznych na tym odcinku. Podstawą i warunkiem należytej pracy organów kontroli na odcinku rolnictwa jest zrozumienie przez każdego pracownika NIK znanej formuły leninowsko-stalinowskiej: oparcie się na biedocie, sojusz ze średniakiem, walka z bogaczami wiejskimi.

Plan 6-letni stawia wreszcie wielkie zadania na odcinkach komunikacji, transportu, obrotu handlowego, inwestycji i budownictwa. Trzeba będzie stale i systematycznie kontrolować, czy zaplanowany przewóz na kolejach, budownictwo nowych linii kolejowych, rozbudowa węzłów kolejowych i ich przelotność — odbywa się w myśl wytycznych Planu 6-letniego.

Czy przewozy w ruchu komunikacji samochodowej odbywają się w myśl tych wytycznych itd.

Trzeba będzie badać i kontrolować, czy uspołeczniona sieć detaliczna handlu rozwija się po myśli wytycznych planu, czy produkty szybko docierają do konsumenta, czy nie ma przestojów, jak odbywa się krążenie towarów, idących z fabryk i zakładów pracy do hurtowni i czy hurtownia szybko rozprządza je do miejsc przeznaczenia.

Pamiętać należy, że w dziedzinie zaopatrzenia szybkość i terminowość posiada decydujące znaczenie.

Trzeba będzie badać, czy plany inwestycyjne i plany budownictwa realizowane są w myśl Planu

6-letniego. Trzeba będzie kontrolować jak wykonywane są plany szkolnictwa podstawowego, zawodowego, średniego i wyższego.

Trzeba będzie skrupulatnie badać jak wykonuje się plany ochrony zdrowia, budowy ośrodków profilaktycznych itd. itd.

★

W tej wielkiej bitwie jaką rozpoczęliśmy już o wykonanie Planu 6-letniego, każdy aktywista i szeregowy pracownik organów kontroli musi stać się ofiarnym żołnierzem prawdy, którą partia nasza niesie w masy.

Walka o wykonanie Planu 6-letniego, to wielka bitwa klasowa. Kto w cyfrach Planu 6-letniego nie dostrzega tej walki klasowej, kto choć przez chwilę sądzi, że wykonanie planu, to spokojne pokojowe wrastanie w socjalizm, ten nie rozumie elementarnych praw rządzących rozwojem społeczeństwa.

Budowanie podstaw socjalizmu, to ostra bezkompromisowa walka z wrogiem klasowym, z resztkami kapitalizmu w mieście i dużą jeszcze bazą kapitalizmu na wsi.

★

Nasz Plan 6-letni, w ogólnej ofensywie walki o pokój, jest jednym z ważnych ogniw tej ofensywy.

Każdy rok przyszłego sześćdziesiątego, każdy procent wykonanego planu — to osłabienie agresorów imperialistycznych. Zrozumienie tej prawdy doprowadzić trzeba do świadomości każdego robotnika, każdego obywatela.

Tow. Bierut powiedział: „Najważniejszym zadaniem naszej Partii jest uświadomić masom pracującym, że ich praca, codzienna zmusna, wymagająca napięcia sił — to walka klasowa, walka z wyzyskiem i zdziczeniem, z grabieżą i tyranią imperializmu, to walka o nowy, lepszy świat, o nowe, wolne i twórcze życie człowieka.“

Dopiero wówczas, gdy masy pracujące czuć się będą żołnierzami na froncie walki klasowej, która toczy się ze wzrastającą zaciętością zarówno wewnątrz naszego kraju, jak i na zewnątrz — wykonamy pomyślnie i przekroczymy wielkie i odpowiedzialne zadania Planu 6-letniego“.

To wezwanie odnosi się również i do nas pracowników Najwyższej Izby Kontroli, do pracowników kontroli resortowej i społecznej.

Trzeba uświadomić prawdę o zadaniach i znaczeniu Planu 6-letniego wszystkim naszym pracownikom partyjnym i bezpartyjnym, że mamy do spełnienia odpowiedzialne zadania. Musimy, po pierwsze: pracować, po drugie: pracować, po trzecie: pracować.

Pracować to znaczy przodować w walce z wrogiem klasowym, pracować to znaczy walczyć o wzrost dobrobytu najsłabszych mas pracujących, o wzrost kultury i oświaty, pracować to znaczy osłabiać imperializm, wykonać Plan 6-letni, — plan budowy podstaw socjalizmu, plan potęgi naszej Ojczyzny, plan zwycięskiej walki o pokój.

Na zakończenie kilka słów o naszych wewnętrznych zadaniach NIK-u.

Należy pamiętać, że kto chce kontrolować — musi w pierwszym rzędzie podnieść na wyższy poziom styl własnej pracy, własnego planowania, własnej dyscypliny.

Należy ulepszyć i usprawnić nasze własne formy planowania kontroli, uściślić współdziałanie z kontrolą resortową i społeczną. Należy raz na zawsze skończyć z planowaniem na ślepo, zniżaniem planowania. Bezdusznosc i automatyzm w planowaniu nie może przynosić i nie przynosi nigdy oczekiwanych rezultatów, ale za to najczęściej wypacza słuszny kierunek planowania kontroli.

Należy szybko i sprawnie przewycięzać wszelkie nasze braki na odcinku planowania, należy planowanie nasze uoperatynić. Trzeba lepiej niż dotychczas przyswajać sobie technikę i metody kontroli i podnosić na wyższy poziom kształcenie zawodowe, ideologiczne i społeczne. Należy raz wreszcie skończyć ze szkodliwym stylem, panoszącym się często w naszej pracy, z wybujałym, niezdrowym indywidualizmem.

Nasi kierownicy muszą nauczyć się pracować zespołowo, nie zapominając przy tym, że praca zespołowa bynajmniej nie zwalnia ani kierowników, ani innych pracowników od ich osobistej odpowiedzialności za stan pracy na odcinkach im powierzonych.

Nie może również istnieć taki stan, że niektórzy nasi kierownicy miesiącami nie widują swych podwładnych, nie instruują ich, a jeśli to czasami robią, to „po łebkach“ byle zbyć. Chyba nikt bardziej jak my, pracownicy kontroli państwowej — musimy pamiętać, że warunkiem należytej pracy jest stała i systematyczna kontrola wykonania zadań, stawianych przez nas naszym współpracownikom.

Musimy bardziej niż dotychczas zatroszczyć się o nasze kadry. Tow. Stalin uczy nas, że kadry decydują o wszystkim. O ludzi trzeba się troszczyć,

trzeba ich wychowywać, szkolić, poznawać, ustawiać na odpowiednie odcinki pracy. Mówiliśmy już o tym nie raz, ale mimo wszystko ta głęboka prawda stalinowska „kadry decydują o wszystkim“ jest jeszcze dla wielu naszych pracowników daleka.

Niektórzy sądzą, że to ktoś abstrakcyjnie winien troszczyć się o ludzi, o kadry, o ich wychowanie ideologiczne i społeczne.

Musimy nauczyć się mówić o konkretnych ludziach i konkretnych zadaniach, jakie przed tymi ludźmi stawiamy.

Nasi kierownicy muszą pamiętać, że ich partyjnym, socjalistycznym obowiązkiem jest znać swoich pracowników, widzieć w nich ludzi, a nie figury, którymi obstawiają etaty, troszczyć się o nich, poznawać ich braki i bolączki, stale i systematycznie kontrolować jak wykonują stawiane przed nimi zadania.

Nasi pracownicy powinni widzieć w swych przełożonych kierownikach swą pracę, zaufanych i bliskich towarzyszy, zwracać się do nich ze swoimi trudnościami, jakie napotykają w pracy, z wątpliwościami, planami i projektami.

Musimy na wielu jeszcze odcinkach uzdrowić atmosferę naszej pracy. Walczyć z gadulstwem, plotkarstwem, nawykami wrogimi i obcymi naszej rewolucyjnej partii.

Należy bezlitośnie zwalczać pustą frazeologię, warcholstwo, nieróbstwo, niechlujstwo, brak subordynacji i poczucia obowiązku. Trzeba wypowiedzieć ostrą walkę najmniejszym przejawom naruszenia tajemnicy służbowej, państwowej i partyjnej.

I trzeba, towarzysze, kochać głęboko naszą Partię, być ofiarnym bojownikiem jej nieśmiertelnej ideologii marksizmu-leninizmu, być oddanym żołnierzem jej wielkiego dzieła — dzieła budowy socjalizmu w naszej Ojczyźnie.

W. ŁAZUCHIEWICZ

p.o. Dyr. Biura Kadr i Szkolenia
II Zesp. w Prez. Rady Ministrów

Polityka kadrowa prezydium rad narodowych na tle uchwał IV i V Plenum KC-PZPR

1. Dobór kadr — ważnym zadaniem prezydium rad narodowych

W okresie budowy socjalizmu w Polsce Ludowej stoją przed radami narodowymi olbrzymie i odpowiedzialne zadania, wchodzące w zakres niemal wszystkich dziedzin życia. Warunkiem wypełnienia tych zadań przez rady narodowe jest posiadanie odpowiednio sprawnego, przygotowanego, świadomego swych celów i zadań, aparatu wykonawczego. Im bardziej dobrany, wyszkolony ideologicznie i zawodowo, im lepiej przystosowany będzie aparat wykonawczy do wypełnienia po-

wierzonych mu obowiązków, tym pełniej i prędzej rady narodowe wypełnią ciężące na nich zadania.

Obowiązek doboru kadr, ich właściwego rozmieszczenia i wykorzystania ciąży na prezydium rady, a zwłaszcza na jej przewodniczącym, który jest służbowym przełożonym wszystkich pracowników wydziałów prezydium rady.

Organem wykonawczym prezydium w sprawowaniu polityki kadrami są Wydziały i Referaty Kadr i Szkolenia. One są pomocnikami i wykonawcami poleceń przewodniczącego prezydium w wykonywaniu zadań należytego doboru kadr.

2. Aparat władz terenowych jeszcze nie stanowi jednolitej całości

Ustawa o terenowych organach jednolitej władzy państwowej weszła w życie dopiero przed paru miesiącami.

W wykonaniu tej ustawy uległa scaleniu sama władza, ale dotychczas aparat poszczególnych danych władz nie został scementowany w jednolitą całość, nie stał się jeszcze szarmonizowanym instrumentem jednej władzy. Zamiast jednego aparatu, jednej władzy, mamy jeszcze niestety na niektórych terenach kilka niezestrojonych z sobą aparatów, którymi jednolite i zsynchronizowane kierowanie jest bardzo utrudnione. Świadomość zmian polityczno - ustrojowych, wprowadzonych powołaniem jednolitych organów władzy państwowej nie przeniknęła jeszcze w pełni do aparatu pracowniczego.

3. Konieczność zastosowania planowej polityki kadrowej

W terenie w wyniku niejednokrotnie mechanicznego połączenia aparatów poprzednich władz niezespolonych, występuje nie jedna, a kilka polityk kadrowych, nie jedna, zdrowa tendencja zorganizowania wysoko uświadomionego, dobrze wyszkolonego, sprawnego aparatu, a szereg małych polityk własnego podwórka, kierowanych metodą przykrótkiej koldry.

Zamiast jasnej perspektywy planowego rozwoju, ciasne, krótkowzroczne, biurokratyczne spojrzenie przez pryzmat jednego wydziału, jednej agendy.

Jednym z podstawowych zadań, stojących u progu formujących się władz terenowych, jest zastosowanie dalekowzrocznej, przemyślanej, planowej polityki kadrowej, którą tak określił Tow. Stalin:

„Należy dobierać kadry, to znaczy:

Po pierwsze, cenić kadry, jako złoty fundusz partii i państwa, dbać o nie i szanować je.

Powtórę, znać kadry, starannie poznawać zalety i wady każdego pracownika kadrowego, wiedzieć, na jakim stanowisku mogą się najlepiej rozwinąć zdolności pracownika.

Po trzecie, troskliwie wychowywać kadry, pomagać każdemu czyniącemu postępy pracownikowi w podniesieniu się na wyższy szczebel, nie szczędzić czasu na cierpliwe „zajmowanie się“ takimi pracownikami, aby przyspieszyć ich rozwój.

Po czwarte, w właściwym czasie i śmiało wysuwać nowe, młode kadry na wyższe stanowiska, nie pozwalając im zasiedzieć się na starym miejscu, nie pozwalając im zaśniedzieć.

Po piąte, rozmieszczać pracowników na stanowiskach w ten sposób, żeby każdy pracownik czuł się na swoim miejscu, żeby każdy pracownik mógł dać naszej wspólnej sprawie maksimum tego, co w ogóle jest w stanie dać przy swoim uzdolnieniu, a żeby ogólny kierunek pracy w dziedzinie rozmieszczania kadr całkowicie odpowiadał wymaganiom linii politycznej, w imię realizacji której rozmieszcza się ludzi“.

4. Pierwszy warunek — poznanie kadr

Pierwszym zadaniem na odcinku polityki kadr jest poznanie kadr.

Poznanie w drodze bezpośredniej obserwacji na miejscu w toku pracy, w czasie wypełniania obowiązków. Tow. Bierut wskazuje:

„Poznanie kadr nie może ograniczać się — jak to się często u nas zdarza — do charakterystyki towarzysza w czasie jego postępów w szkole czy na kursach partyjnych, albo do studiowania życiorysu czy papierkowych opinii, które on sam zbiera i przedstawia.

...ludzi trzeba poznawać i oceniać nie na podstawie przelotnych z nimi zetknięć, lecz na podstawie systematycznego obserwowania ich wzrostu w toku pracy, ich wielokrotnego sprawdzania“.

Kierownik Wydziału Kadr, który ma być wykonawcą polityki personalnej, prowadzonej przez przewodniczącego prezydium rady narodowej, musi znać osobiście wady i zalety, rozwój i zahamowanie rozwoju pracowników wydziałów prezydium rady. A już bezwarunkowo musi obserwować linię rozwojową całego aparatu kierowniczego w wydziałach własnego prezydium oraz prezydiów rad narodowych niższego stopnia.

Nie można sobie wyobrazić prawidłowego doboru rozstawienia ludzi bez ich gruntownej znajomości. Dlatego miejscem pracy kadrowca jest nie tylko jego biuro, lecz wszystkie wydziały prezydium rady narodowej. Obserwowanie ludzi w toku ich zajęć jest podstawowym warunkiem pracy kadrowca.

Spostrzeżenia kadrowca nie mogą być tylko tajemnicą jego zawodowej pamięci. System ewidencji kadr — to odpowiednie kartoteki, w których należy odnotowywać swe spostrzeżenia, by móc je wielokrotnie sprawdzać i kontrolować, by mogły stać się obrazem rozwoju pracowników.

5. Drugi warunek: właściwe wykorzystanie i rozstawienie pracowników

Jedną z cech prawidłowej polityki kadr jest właściwe wykorzystanie i rozstawienie pracowników stosownie do ich kwalifikacji i uzdolnień.

Tymczasem doszły już do Zespołu II w Prezydium Rady Ministrów sygnały świadczące o niedocenianiu tej zasady. W niektórych prezydiach wojewódzkich rad narodowych pracownicy finansowo - budżetowi likwidujących się wydziałów budżetowo - gospodarczych są przenoszeni do różnych wydziałów, gdzie nie zawsze będą mogli wykorzystać swe kwalifikacje z zakresu rachunkowości. Natomiast wydziały finansowe, przejmujące czynności rachunkowe dawnych wydziałów budżetowo-gospodarczych cierpią właśnie na brak pracowników wykwalifikowanych w tym zakresie.

Drugim przykładem braku przemyślanej polityki kadrowej jest liczne zwalnianie pracowników b. Inspektoratów Pracy, mimo, że te funkcje przejmują wydziały pracy i pomocy społecznej.

Innym przykładem będzie bezwzględne zwalnianie ze służby państwowej byłych sekretarzy zarządów gminnych, którzy wprawdzie nie na dotychczasowych stanowiskach, gdyż te w poprzedniej formie nie istnieją, ale na innych stanowiskach mogliby być pożyteczni.

Zadanie właściwego wykorzystania i rozmieszczenia ludzi staje przed kadrowcami obecnie ze zdwojoną siłą. Wynika to z jednej strony z obowiązku planowego wyko-

rzystania aparatu b. władz niezespólnych jak władz skarbowych, Kuratoriów, Inspektoratów Pracy, Urzędów Zatrudnienia i Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego, a z drugiej strony z konieczności właściwego wykorzystania b. aparatu samorządowego w terenie. Prezydium rad narodowych otrzymały obecnie szereg uprawnień w dziedzinie polityki kadrowej, których uprzednio władze administracji ogólnej nie posiadały. Dla przykładu wskazać należy prawo przenoszenia niektórych pracowników z powiatu do powiatu w obrębie województwa, przysługujące dotychczas władzom centralnym. Rola kadrowca obecnie rozrosła się znacznie, zakres zadań uległ znacznemu rozszerzeniu. To powoduje również wzrost jego odpowiedzialności.

6. Trzeci warunek: obowiązek zaostrożenia czujności klasowej

Jednym z warunków właściwego doboru kadr jest obowiązek zaostrożenia czujności klasowej. Tow. Bierut na IV Plenum wskazał, jako na jedno z wysoce odpowiedzialnych zadań prezydiów:

„Pogłębiać nieustannie czujność organów państwowych w stosunku do wrogiej dywersji i skrytych działań wroga klasowego...”

Ostrze czujności rewolucyjnej, wykute przez III Plenum musi zawsze służyć kadrowcom do oddzielenia i niszczenia ukrytych wrogów klasowych.

Czujność klasowa na odcinku aparatu państwowego, niedopuszczenia wroga do penetracji, uniemożliwienia szpiegostwa i aktów dywersji — oto jedno z podstawowych zadań kadrowca.

7. Czwarty warunek: podnoszenie poziomu politycznego i uświadomienia ideologicznego

Obok czujności w doborze kadr, drogą walki z wrogiem klasowym jest podnoszenie poziomu politycznego i uświadomienia marksistowsko - leninowskiego ogółu pracowników, a zwłaszcza wskazanie im, jako na oręż walki klasowej Ustawy o zachowaniu tajemnicy państwowej i służbowej.

Polityka kadrowa nie wyczerpuje się na doborze, wykorzystaniu i rozmieszczeniu kadr, na odsianiu złych i wrogich elementów.

Tow. Bierut na IV Plenum podkreślił:

„Niemniej istotną, trudną i odpowiedzialną jest umiejętność... kształcenia, wysuwania kadr i opiekowania się nimi...”

Kadry nie są obiektem stałym, niezmiennym. One rosną, wzbogacają swą wiedzę i doświadczenie, mobilizują się do wykonania zadań, dojrzewają politycznie. Ale może zachodzić również zjawisko wsteczne. Kadry mogą się rozpadać, tracić zapał, zniechęcać się. Wiele tutaj zależy od przemysłanej, dalekowzrocznej polityki kadrowej. Umiejętność wysuwania ludzi, zachęcania ich do pokonywania trudności, szkolenie, otaczanie opieką, umiejętność tworzenia zespołu — oto metody pracy dobrego kadrowca.

Rola kontaktów osobistych kadrowca z pracownikami uzdolnionymi, rosnącymi, wybijającymi się jest niezmiernie ważna. Przez wysuwanie pracowników uzdol-

nionych nie należy rozumieć natychmiastowego, wysokiego awansowania pracownika, o którym się coś pochlebnie usłyszało. Obserwować go w toku pracy, zbadać jego zamiłowania, rozwijać uzdolnienia, szkolić we właściwym kierunku — a dopiero później przenieść na upatrzone odpowiednie stanowisko i tam ponownie otoczyć go opieką, zapewnić mu pomoc, w okresie występujących na każdym stanowisku trudności, szkolić w dalszym ciągu — oto droga wysuwania, droga wychowywania kadr. Kadrowiec winien rozwinąć w sobie wysokie poczucie odpowiedzialności za wychowywanie kadr. Winien on pamiętać o zasadzie, że przedwcześnie lub na niewłaściwe stanowisko wysunięty pracownik — to strata w postaci źle pełnionych obowiązków i może jeszcze boleśniejsza strata, w postaci zniechęconego, rozgoryczonego człowieka.

8. Prezydium rad narodowych mają obowiązek wysuwania kadr

Przed prezydiami rad narodowych zadanie wysuwania kadr stoi w całej ostrości. Rozszerzony zakres działania rad narodowych wymaga szybkiego wzrostu jakościowego kadr. Realizacja Planu 6-cioletniego powoduje znaczny wzrost zapotrzebowań na wykwalifikowanych pracowników we wszystkich dziedzinach działalności ludzkiej. Dlatego też liczenie na dopływ wykwalifikowanych sił pracowniczych z zewnątrz, byłoby polityką krótkowzroczną i nierealną. Trzeba wyraźnie nastawić się na rozwój własnych kadr drogą ich szkolenia i wychowywania oraz na jak najbardziej celowe wykorzystanie posiadanych kadr drogą zdecydowanej walki z biurokratyzmem poprzez zwolnienie znacznej jeszcze liczby pracowników od zbędnej, nikomu niepotrzebnej papierowej krzątaniny i zatrudnienie ich przy wykonywaniu konkretnych zadań. Walka z biurokratyzmem to jeden z odcinków walki o pożyteczne, produkcyjne kadry.

Właściwą drogą do uzupełniania obsad personalnych jest zatrudnianie młodzieży i kobiet, i stworzenie im odpowiednich warunków rozwojowych.

Nie wolno również zapominać, zwłaszcza prezydium rad narodowych o niezupełnie wykorzystanym rezerwarze pracowniczym, jaki stanowią na pewnych terenach autochtoni — Ślązacy, Mazurzy i Kaszubi.

9. Nadzór nad polityką kadrową

Na prezydiach rad narodowych wyższych stopni ciąży obowiązek nadzorowania polityki kadrowej prezydiów rad narodowych niższych stopni.

Nadzór nad polityką personalną prezydiów rad narodowych niższych stopni umożliwia prowadzenie jednolitej polityki na terenie całego województwa, pozwala na równomierne nasycenie terenu personelem o odpowiednich kwalifikacjach, ułatwia wysuwanie uzdolnionych i wybijających się jednostek, stwarza odpowiedni horyzont działania dla długofalowej, planowej polityki.

10. Formy szkolenia kadr przez Zespół II

Jedną z najważniejszych dźwigni racjonalnej polityki kadrowej, podstawowym warunkiem wzrostu jakościowego kadr jest szkolenie.

W dążeniu do podniesienia poziomu uświadomienia politycznego i stopnia przygotowania zawodowego u jak największej ilości pracowników wydziałów prezydiów rad narodowych Zespół II Prezydium Rady Ministrów podjął w roku bieżącym szeroką akcję szkoleniową.

Na krótkich, bo zaledwie trzytygodniowych 9 kursach w ośrodkach centralnych zostanie przeszkolonych 981 pracowników prezydiów rad powiatowych oraz 550 pracowników prezydiów gminnych rad narodowych.

Poza tym specjalną formą szkolenia bez odrywania pracowników od zajęć zostanie przeszkolonych 2.280 pracowników prezydiów wojewódzkich rad narodowych. Kierownicy szeregu wydziałów prezydiów wojewódzkich rad narodowych będą w roku bieżącym instruowani na odbywanych okresowo odprawach.

Celem tych zamierzeń jest objęcie w stosunkowo krótkim okresie czasu jak największej liczby ludzi, którym trzeba choć w zarysie przedstawić pełnię zmian wynikających z ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Szkoleniem są objęci kierownicy referatów prezydiów, by tą drogą osiągnąć jak najwydatniejsze skutki szkolenia, by pośrednio wywrzeć wpływ na całokształt działalności aparatu pracowników prezydiów rad narodowych.

Największą uwagę otoczono jednak szkolenie członków prezydiów rad narodowych. Plan przewiduje szkolenie członków prezydiów rad narodowych wszystkich stopni, a więc sekretarzy i zastępców przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych, wszystkich przewodniczących i sekretarzy prezydiów powiatowych rad narodowych oraz wszystkich przewodniczących i większość sekretarzy prezydiów gminnych rad narodowych. W planie tym bodaj, że najważniejszy obowiązek został złożony na barki prezydiów wojewódzkich rad narodowych. Każde z tych prezydiów ma obowiązek zorganizowania u siebie stałego ośrodka szkoleniowego dla około 50 słuchaczy, w którym stale będą szkoleni członkowie prezydiów gminnych rad narodowych. Celem tego szkolenia będzie wyjaśnienie przewodniczącym i sekretarzom prezydiów gminnych rad ich codziennych obowiązków. Szkolenie to nie może ograniczać się do podania obowiązujących przepisów prawnych w różnych dziedzinach, a głównym jego celem jest omawianie praktycznych, codziennych zadań, ze specjalnym zwróceniem uwagi na zagadnienie socjalistycznej przebudowy wsi, klasowy charakter budżetu i polityki podatkowej.

Omawiając codzienne zadania, trzeba wdrożyć słuchaczy do poprawnego stylu pracy prezydiów. Wyjaśnić formy łączności i zależności prezydiów od rady i komisji, od prezydiów rad wyższego stopnia. Trzeba im wskazać jako jedną z podstawowych zasad wykonywania władzy, wciąganie do współdziałania mas pracujących. Formy sprawowania władzy przez prezydium rad narodowych są nowe, wykuwają się w codziennych, praktycznych zajęciach, i w tym tkwi ich rewolucyjność.

W szkoleniu członków prezydiów gminnych rad narodowych trzeba widzieć akt polityczny o poważnym znaczeniu. Ma ono na celu wprowadzić w życie ustawę o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, ma służyć dla najsprawniejszej realizacji linii polityki Partii i Rządu. I dlatego nie można szczędzić sił i starań,

dla tej formy szkolenia. Trzeba by sprawą tą żyły nie tylko Oddziały Szkolenia. Trzeba by sprawę tę potrafiły jako swoją prezydium wojewódzkich rad narodowych, a kierownicy wydziałów kadr uznali za swoje pierwsze, najważniejsze i najpilniejsze zadanie.

Dla ścisłego powiązania tematyki wykładowej z codziennym życiem prezydium gminnej rady narodowej, jest niezbędne, aby każdy z wykładowców, a zwłaszcza wykładający przedmioty, omawiające formy pracy rady narodowej, komisji i prezydium oraz wykładowcy spraw planowania, rolnych, budżetowych i podatkowych byli przynajmniej po jednym dniu w trzech różnych gminach, by mogli przyjrzeć się z bliska aktualnym zagadnieniom, sprawom, kłopotom i trudnościom, by mogli w swych wykładach posługiwać się aktualnymi, prawdziwymi, niezmyślonymi przykładami. Trzeba, by uczestnicy kursu wzbogacili swą wiedzę praktycznymi wskazaniem, ze zrozumieniem ich politycznej, klasowej siły napędowej, by, gdy wrócą do swych zajęć, nie naśladowali złych, starych wzorów, a mieli własny pogląd na sprawy. Oczywiście wymagania te są duże, za duże jak na kurs zaledwie jedenastodniowy. Ale to jest celem tego szkolenia. Trzeba uwzględnić, że uczestnikami jego będą ludzie, którzy praktycznie dobrze zetknęli się z trudnościami i przyjadą na kurs z olbrzymią ilością pytań, wątpliwości. Wyjaśnić, rozwiać wątpliwości i przy tym, na tych żywych przykładach, uczyć wszystkich — oto metoda, która uławi wypalenie tego wielkiego zadania jakie sobie nakreślił.

Ważnym momentem każdego szkolenia jest odpowiedni dobór słuchaczy. Każdy kurs musi być zorganizowany z myślą o celu, któremu on służy. Na jeden kurs np. należy dobierać kandydatów z gmin uprzemysłowionych, na inny z gmin, w których spółdzielczość produkcyjna jest mocno rozwinięta, na inny, gdzie rozwój spółdzielczości napotyka na poważne trudności. I tematykę, którą w zasadzie trzeba ściśle jednakowo stosować, ale która musi uwzględniać specjalne zagadnienie interesujące konkretny zespół słuchaczy. Dlatego przed każdym kursem należy odbywać konferencję z wykładowcami, na których należy omówić doświadczenie poprzednich kursów oraz zmiany, które należy wprowadzić w kursie następnym. Uwagi, do których w drodze doświadczenia towarzysze dojdą w terenie, należy skrzętnie zapisywać, by one nie ginęły, a bogaciły nasze doświadczenia.

Stosunkowo dużo czasu poświęcono tej formie szkolenia, gdyż istotnie należy ona do najważniejszych. Nie znaczy to jednak, by inne formy były mało ważne, mało potrzebne, tylko w roku bieżącym udział prezydiów w innych formach szkolenia będzie stosunkowo nieznaczny. Szkolenie w ośrodkach będzie w zasadzie prowadzone również centralnie. Ale obowiązek otoczenia opieką ośrodków centralnych, znajdujących się na terenach poszczególnych województw spoczywa na właściwym prezydium wojewódzkiej rady narodowej. Wydziały Kadr i Szkolenia w Gdańsku, Szczecinie, Poznaniu i Łodzi - woj. muszą pomóc kierownikom tamtejszych ośrodków w doborze wykładowców oraz w wielu czynnościach technicznych i gospodarczych.

Przystępując obecnie do szerokiej akcji szkoleniowej, należy zdać sobie sprawę, że winna ona być wstępem do reformy polityki kadrowej.

Szkolić należy nie dla samej zasady, ale dla konkretnego celu, jakim jest podniesienie ideologiczne i fachowe nowych kadr.

Szkolenie powinno wyzwolić rezerwy ludzkie ukryte w gąszczu 145.000 masy pracowników prezydiów rad narodowych, ujawnić ludzi w stylu Pstrowskich, Apriasów, Gościńskińskich i Krajewskich. Nie wątpimy, że akcja szkoleniowa i mądra polityka personalna wysunie na czoło patriotycznej masy pracowniczej najlepszych, najdzielniejszych, najofiarniejszych jej przedstawicieli.

Tow. Bierut wskazał, jako jedną z dróg prowadzących do rozwiązania zagadnienia wykwalifikowanych i kierowniczych kadr.

„Prawidłowy system szkolenia nowych kadr, taki system, który by przy stosunkowo najmniejszych nakładach dawał największe i najszybsze wyniki“.

Realizując to wskazanie Zespół II Prezydium Rady Ministrów w porozumieniu z Kancelarią Rady Państwa przewiduje różne formy szkolenia, celem wykorzystania wszystkich istniejących możliwości. Należy wskazać na szkolenie otwarte, bez odrywania pracowników od zajęć, oraz na szkolenie korespondencyjne. Obie te formy pozwalają kadrowcowi obserwować pracowników nie tylko przy pracy, ale i w czasie nauki. Dają mu możliwość bezpośredniej obserwacji wzrostu ideologicznego pracowników, jego zainteresowań społecznych. Kadrowiec winien być często na wykładach i kolokwium, poznawać osobiście ludzi, skrzętnie zbierać opinie wykładowców i kierowników kursu, a przy tym wyławiać, zdobywać wysuwających się pracowników. Trzeba zorganizować sobie taki system ewidencji kadr, który by pozwolił przypomnieć w każdej chwili wszystkich uzdolnionych pracowników, wyrastających ponad poziom otoczenia, by móc ich we właściwym momencie przesunąć do właściwego im poziomu, by umożliwić im dalszy rozwój.

Plan szkolenia opracowany przez Zespół II obejmuje tylko szkolenie dotyczące członków prezydiów i pracowników wydziałów, dla których władzą naczelną jest Prezes Rady Ministrów. Nie obejmuje natomiast szkolenia organizowanego dla pracowników innych wydziałów fachowych przez właściwe Ministerstwa lub Oddziały Kadr i Szkolenia. Prezydium rad narodowych winno ściśle współdziałać w tym zakresie, a Wydziały Kadr i Szkolenia mają obowiązek współdziałania i nadzorowania prac Oddziałów Kadr i Szkolenia w wydziałach fachowych.

Nadzór obejmuje sprawy doboru kandydatów koordynacji techniczno - organizacyjnej, a przede wszystkim doboru wykładowców i programów, o ile nie zostały one opracowane lub zatwierdzone przez władzę centralną.

11. Wychowanie kadr

Jedną z podstaw polityki kadrowej jest wychowanie kadr. W tym celu kadrowiec musi ściśle współdziałać z masowymi organizacjami społecznymi działającymi wśród pracowników, a szczególnie ze Związkiem Zawodowym, Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, ZMP i Ligą Kobiet.

Kadrowiec winien ułatwiać im rozwój, bywać na zebraniach, obserwować wysuwających się działaczy społecznych. W porozumieniu z tymi organizacjami oddziaływać na pracowników w kierunku podniesienia uświadomienia politycznego, pogłębienia socjalistycznego stosunku do pracy. Szczególne znaczenie ma współpraca ze Związkami Zawodowymi w zakresie troski o człowieka pracy, podniesienia stanu bezpieczeństwa i higieny pracy, rozwoju akcji socjalnej, działalności kulturalno - oświatowej, związkowej akcji szkoleniowej.

Mocno podkreślić należy ważną rolę ścisłego powiązania kadrowca z partyjną organizacją podstawową. Ma to głębokie znaczenie przy realizacji polityki kadrowej.

Tow. Nowak, sekretarz KC PZPR, w swoim artykule „O niektórych zagadnieniach ideologicznych polityki kadr“ określa rolę rad narodowych w dziedzinie polityki kadr: „Rady narodowe mogą i muszą spełnić rolę masowej kuźni nowych kadr“. Zadanie to ciąży bezpośrednio na prezydiach rad narodowych. Aparatem wykonyującym te zadania są Wydziały i Oddziały Kadr i Szkolenia prezydiów rad narodowych. Jednym z podstawowych warunków wypełnienia tego zadania jest wysokie uświadomienie polityczne pracowników tych jednostek organizacyjnych. Im pewniejszy i mocniejszy politycznie jest kadrowiec tym łatwiej i szybciej zrealizuje podstawowe zadania w dziedzinie wzrostu kadr — ustawiczne podnoszenie poziomu świadomości politycznej szerokich rzesz pracowniczych.

Tow. Stalin na XVIII Zjeździe WKP (b) wskazał:

„Należy uznać za pewnik, że im wyższy jest poziom polityczny i uświadomienie marksistowsko - leninowskie pracowników jakiegokolwiek dziedziny pracy państwowej i partyjnej, tym wyższy jest poziom samej pracy, tym bardziej jest ona owocna, tym większe są wyniki pracy i przeciwnie — im niższy jest poziom polityczny i uświadomienie marksistowsko - leninowskie pracowników, tym możliwsze jest fiasco i niepowodzenie w ich pracy, tym możliwsze jest wyjałowienie i przerodzenie się samych pracowników w ograniczonych małoszkolnych praktyków, tym możliwsze jest ich zwyrodnienie“.

W jaki sposób powstaje autorytet? Tylko przez pracę, przez inicjatywę, przez aktywność...

Jeśli postawić pytanie po jakiej linii ma iść aktywizacja pracy rad narodowych, to chodzi o to, aby rady w swej praktycznej działalności codziennej brały przede wszystkim na warsztat najbardziej palące, najbardziej żywotne zagadnienia społeczne, które domagają się rozwiązania i starały się je rozwiązywać na własnym terenie.

Bolesław Bierut

W. FEDOROWICZ

Sekretarz Prezydium
Stołecznej Rady Narodowej**Pierwszy okres pracy komisji Stołecznej Rady Narodowej**

Na plenarnej sesji Stołecznej Rady Narodowej w dniu 17 lipca 1950 r. wybrane zostały, zgodnie z uchwałą Rady Państwa z dnia 12 maja b. r., komisje rady oraz zatwierdzeni ich przewodniczący.

Powołanych zostało 10 komisji stałych obejmujących 101 członków, w tym 39 osób aktywu społecznego spoza członków rady. Do pracy w komisjach zostali powołani spoza rady — robotnicy budowlani, metalowcy, pracownicy umysłowi, kobiety, członkowie partii, ZMP-cy i bezpartyjni. Wprowadzono do komisji: 20 robotników z produkcji, 19 pracowników umysłowych, w tym 11-cie kobiet. W poszczególnych komisjach aktyw społeczny spoza rady stanowi poważną część stanu liczebnego np.: w komisji oświaty mamy 7 radnych i 5 członków komisji spoza rady, w tym 3 z aktywu oświatowego, 1 robotnika i 1 urzędnika. Do komisji budownictwa plenum zatwierdziło 8 radnych i 5 osób spoza rady — w tym 1 modernizatora w budownictwie, awansowanego z murarza, 1 majstra brygadzystę, 1 posadzkarza, inżyniera planistę i 1 pracownika umysłowego - księgowego.

W okresie kilku dni po sesji — komisje na pierwszych zebraniach wybrały prezydium, wyłoniły podkomisje i opracowały plany pracy, gdzie uwzględnione zostały zagadnienia, które prezydium nakreśliło sobie do przepracowania w ramach swego planu pracy.

Przykładowo podaję plan pracy komisji handlu oraz komisji oświaty i kultury na miesiące — sierpień, wrzesień i październik b. r.:

Plan pracy komisji handlu:

analiza wykonania budżetu wydziału handlu za pierwsze półrocze 1950 r.,
analiza planu inwestycyjnego na 1951 r.,
sprawozdanie wydziału handlu za I półrocze 1950 r., ocena zaopatrzenia Warszawy, wykonanie planu sieci i plan obrotu towarowego,
plan pracy wydziału handlu na II półrocze 1950 r.,
analiza preliminarza budżetowego wydziału handlu na 1951 r.,
ocena prac przygotowawczych zaopatrzenia rynku w zimowe artykuły spożywcze (owoce, kartofle, warzywa),
ocena prac przygotowawczych zaopatrzenia rynku w artykuły przemysłowe, (tekstylnia, gotowa odzież, obuwie),
ocena prac przygotowawczych zaopatrzenia rynku w artykuły opałowe,
ocena pracy W. S. S.
ocena pracy M. H. D.,
ocena planu obrotu towarowego (plan sieci) 1951 r.
analiza zaopatrzenia rynku w artykuły nabiałowe,
plan pracy na IV kwartał b. r.

Plan pracy komisji oświaty i kultury:

parki kultury (lustracja terenu, oraz posiedzenie dyskusyjne),
organizacja i zakres działania wydziału oświaty,
Miesiąc Odbudowy Warszawy,

analiza budżetu wydziału oświaty na 1951 r.
organizacja nowego roku szkolnego 1950-51 r., ze szczególnym uwzględnieniem akcji remontów szkół,

sprawa komitetów rodzicielskich i komitetów opiekuńczych,

analiza pracy komisji oświaty,
sprawozdanie z wykonania planu inwestycyjnego i gospodarczego wydziału oświaty i wydziału kultury za I półrocze 1950 r.

przygotowanie warszawskiej konferencji komitetów rodzicielskich (tezy, wytyczne do referatu),
analiza wczasów letnich - młodzieżowych,
organizacja i zakres działania wydziału kultury, szkolnictwo artystyczne,

wykonanie planu inwestycyjnego i gospodarczego wydziału oświaty i wydziału kultury za III kwartał 1950 r.,

sprawozdanie wydziału kultury z akcji letniej.

Odnośnie zagadnień dotyczących spraw handlu, oświaty i kultury, prezydium obok stałego kierowania i kontroli pracy wydziałów uwzględniło w swoim planie pracy następujące zagadnienia:

analiza budżetu na 1951 r.,
analiza wykonania planu gospodarczego na I półrocze 1950 r.,
wykonanie budżetu za I półrocze 1950 r.
analiza wykonania planu zaopatrzenia przedsiębiorstw i wydziałów prezydium — inwestycyjnego i nieinwestycyjnego za I półrocze 1950 r.,
organizacja i praca M.H.D.,
analiza handlu spożywczego W.S.S.
analiza pracy komisji R. N.,
organizacja i zakres działania wydziału oświaty,
przygotowania roku szkolnego 1950/51,
Miesiąc Odbudowy Warszawy.

Z porównania przedstawionych planów pracy wynika, że komisje przy uwzględnieniu problematyki postawionej przez prezydium rozszerzyły swój plan o cały szereg podstawowych problemów, które w zaznaczonym okresie mają być przez nie zbadane i omówione, w wyniku czego przedłożone zostaną prezydium konkretne wnioski.

Z zsumowania planów pracy prezydium i wszystkich komisji rady należy wyciągnąć wniosek, że organa rady obejmują podstawową masę problemów dotyczących naszego miasta, które są poddane analizie, celem coraz lepszego ich rozwiązywania w ramach normalnej, systematycznej pracy.

Sygnalizowanie zaś prezydium wszelkich stwierdzonych braków stanowi i będzie stanowiło poważną dźwignię w ich likwidowaniu w toku codziennej pracy.

Nie ulega wątpliwości, że prace komisji oświaty Stołecznej Rady Narodowej i dzielnicowych rad narodowych miały poważny wpływ na przygotowanie roku szkolnego 1950/51.

Stała i systematyczna opieka nad przebiegiem remontów, nad odpowiednim wykończeniem i oddaniem w terminie nowych gmachów szkolnych, czuwanie nad sprawnym przeprowadzaniem zapisów do szkół, pomoc w organizowaniu i przygotowywaniu konferencji nauczycielskich, aktywizacja komitetów rodzicielskich i opiekuńczych, stawianie przed prezydium konkretnych wniosków zmierzających do usunięcia braków — przyczyniło się w poważnej mierze do przekazania na dzień 1 września 5-ciu nowych budynków szkolnych i wykończenia w zasadzie wszystkich zaplanowanych remontów.

Narada zorganizowana w wydziale oświaty z udziałem przedstawicieli stołecznej i dzielnicowych komisji oświaty wykazała, że czynnik społeczny tkwi w terenie. Członkowie komisji podali stan remontu w każdym budynku szkolnym i wskazali na szereg braków. Komisja stwierdziła niedostateczny nadzór wydziału oświaty nad przebiegiem remontów, wskazała na konieczność wzmocnienia referatu remontów szkół i prowadzenia tych remontów w okresie całego roku.

Komisja oświaty i kultury, która zajmuje się sprawą budowy domu kultury na Targówku — przeanalizowała wraz z komisją oceny projektów, projekt budowanego domu, mającego stanąć w dzielnicy peryferyjnej, zaniedbanej w wyniku polityki sanacji. Komisja spowodowała zwiększenie kubatury domu z 10.000 m³ na 20.000 m³. Komisja zajmuje się aktywnie sprawami parków kultury i wczasów niedzielnych dla robotników, lustrując systematycznie teren i stawiając konkretne wnioski zmierzające do stałego porządkowania terenów wczasów (lasek bielański), z usprawnienia organizacji imprez, komunikacji itp.

Komisja gospodarki komunalnej i mieszkaniowej badała pracę Z.O.M. i M.Z.K. i postawiła przed prezydium słuszne wnioski w dziedzinie współzawodnicstwa pracy, wykorzystania parku maszynowego, zlikwidowania zamrożonych remanentów, wyciągnięcia wniosków w stosunku do winnych karygodnych zaniedbań w dziedzinie akcji socjalnej, uaktywnienia pracy rad zakładowych i ściślejszego powiązania pracy dyrekcji z organizacją partyjną i radą zakładową. Komisja gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w ramach swego planu pracy w miesiącu sierpniu i wrześniu postanowiła ograniczyć się do zagadnień postawionych przez prezydium i przeanalizować pracę Zarządu Nieruchomości Miejskich, hoteli oraz wodociągów i kanalizacji. Ocenę pracy tych przedsiębiorstw komisja postawi na podstawie przeprowadzonych lustracji w terenie w powiązaniu z miejscową dyrekcją, organizacją partyjną i radą zakładową.

Lustracje te są przeprowadzane w powiązaniu z komisjami gospodarki komunalnej i mieszkaniowej D.R.N., przy czym komisja Rady Stołecznej zlustrowuje działalność centralnie, a D.R.N. oddziały terenowe tych przedsiębiorstw, a wnioski zostaną opracowane po otrzymaniu materiałów z D.R.N.

Komisje rady synchronizują swoją pracę z pracą prezydium i współpracują z komisjami D.R.N., których plany pracy również uwzględniają niektóre zagadnienia z planu pracy prezydium, np.: zagadnienie pracy W.S.S., umieszczone w planie pracy prezydium jest uwzględnione również w pracy prezydów dzielnicowych rad narodowych i stąd też zagadnieniem tym jednocześnie zajmują się i komisja Stołecznej Rady

i komisje dzielnicowych rad narodowych. Na naradzie przedstawiciele komisji dzielnicowych rad narodowych z komisjami Stoł. Rady Narod. gdzie się ustala kolektywnie formy zbadania danego zagadnienia, następuje synchronizacja pracy, niezależnie od terminów postawienia danej sprawy na prezydiach dzielnicowych rad narodowych i prezydium Stołecznej R. N. (na pierwszych zawsze wcześniej, by wnioski mogły być odpowiednio wykorzystane przy rozpatrywaniu problemu generalnie na prezydium Stołecznej Rady Narodowej). Szereg problemów jest badanych przez kilka komisji łącznie, a szczególnie ma to miejsce przy analizie budżetu, który jest rozpatrywany przez komisję finansów, budżetu i planu łącznie w wszystkich innych komisjach rady, sprawującymi kontrolę społeczną nad wydziałami i przedsiębiorstwami prezydium.

Okres dzielący nas od daty powołania i wyboru jednolitych organów terenowej władzy wzbogacił komisję o szereg nowych cennych doświadczeń, które należy przynosić (w drodze zebrań instrukcyjnych i dyskusyjnych do wszystkich radnych, jak i do rad niższego stopnia, jednocześnie należy samokrytycznie ocenić braki występujące w naszej pracy celem podnoszenia jej na coraz wyższy poziom przez ich usunięcie. Do braków należy zaliczyć słabą frekwencję członków na zebraniach, która często wynosi 50%. Jedną z przyczyn tego stanu był okres urlopów — niemniej jednak poważna część członków, którzy nie usprawiedliwili swej nieobecności, nie bierze udziału w pracy komisji. Poważnie szwankuje planowanie pracy. Komisja pracy i pomocy społecznej dotychczas pracuje bez planu. Niektóre plany są zbyt rozbudowane, przez co nie gwarantują wnikliwej i dokładnej oceny postawionych do zbadania problemów, a inne są powierzchownie opracowane — np. w dziedzinie zdrowia plan przewiduje miesięcznie kilkadziesiąt kontroli — szpitali, sanatoriów, żłobków itp. Zbyt słabe jest powiązanie komisji z terenem, a w szczególności z dzielnicowymi radami narodowymi, w wyniku czego, często ten sam zakład jest kontrolowany równocześnie przez komisję Stoł. Rady Narodowej i komisje rad dzielnicowych.

Zebrania komisji często kończą się bez podejmowania konkretnych uchwał, a odnośnie uchwał podjętych nie ma dostatecznej kontroli ich wykonania. Komisja po podjęciu uchwały często nie interesuje się jak ona została przez aparat wykonawczy zrealizowana.

Należy wzmocnić powiązanie poszczególnych komisji w wydziałami prezydium, co niewątpliwie będzie miało wpływ na bardziej operatywną formę pracy komisji, jak i aparatu wykonawczego, gdyż cały szereg spraw będzie można od razu rozstrzygnąć na posiedzeniu bez uciekania się do zbędnej często korespondencji.

W drugiej połowie b. miesiąca odbędą się kolejne drugie robocze sesje plenarne. Tematem obrad będą zagadnienia realizacji Planu 6-letniego i problemy oświaty. Na sesjach tych przyciągnięci zostaną nowi aktywiści do pracy w komisjach rady. Zadaniem sesji jest dalsza mobilizacja rady do wielkich zadań budowy fundamentów socjalizmu, mobilizacja rady do dalszej aktywizacji mas w kierunku wykonania wielkich zadań jakie stawia przed nami Plan 6-letni. Zadaniem sesji jest dalsze budzenie czujności klasowej wśród ogółu radnych, którzy w toku codziennej działalności sprawują kontrolę społeczną w imieniu mas pracujących.

Mgr J. SZUREK

Naczelnik Wydziału
w Min. Oświaty

Szkolnictwo podstawowe w opiece rad narodowych

Rozpoczęcie roku szkolnego stawia przed radami narodowymi konieczność pilnego rozwiązywania wielu spraw oświatowych. Na najbliższych sesjach i na posiedzeniach prezydiów rad narodowych omawiane i decydowane będą ważniejsze sprawy z dziedziny oświaty i szkolnictwa. Sprawy drobne, drugorzędne, nie powinny przeciążać porządku dziennego obrad sesji i prezydiów rad narodowych, lecz być załatwiane bezpośrednio w wydziałach lub referatach. Dotychczasowa obserwacja pozwala stwierdzić, że prezydium rad narodowych nie zawsze stawiały na porządku dziennym swoich posiedzeń te najważniejsze oświatowe sprawy terenu.

Czy z tego wynika, że sesje i prezydium rad narodowych nie mają się zajmować sprawami drobnymi w ogóle? Absolutnie nie wynika. Przeciwnie, sesje i prezydium rad narodowych powinny zająć się każdą nawet pozornie drobną sprawą, o ile sprawa ta jest typową dla danego terenu i o ile rozstrzygnięcie jej oraz wskazanie środków zaradczych ma instruktywne znaczenie dla szerszego terenu. Weźmy taki przykład, jak sprawa regularnego uczęszczania dzieci do szkół. Fakt złej frekwencji dzieci w szkołach może być niekiedy uznany za sprawę drobną, zależną od powodów, na które rada narodowa nie może mieć wpływu. Postawienie tej sprawy na porządku dziennym prezydium może jednak doprowadzić do wykrycia przyczyn, które można i trzeba usunąć w konkretnym działaniu rady narodowej i całego społeczeństwa. O ile rada narodowa w rozwiązywaniu konkretnej drobnej sprawy wykaże, że np. można podnieść frekwencję w szkole przez poprawę warunków lokalowych oraz warunków ogrzewania szkoły, przez podniesienie poziomu prac komitetu rodzicielskiego, usprawnienie egzekutywy karnej za nieposyłanie dzieci do szkoły, skrócenie dróg i ścieżek, którymi dzieci do szkoły chodzą, zorganizowanie dowożenia dla dzieci mieszkających w wielkiej odległości, zorganizowanie dożywiania lub przez inne jakieś konkretne działanie, to w ten sposób rozwiązuje nie tylko tę pojedynczą sprawę danej szkoły, lecz wskazuje, jak należy konkretnie takie sprawy załatwiać w innych obwodach szkolnych swego terenu.

Zajmiemy się przykładowo jednym tylko odcinkiem działalności rad, a mianowicie zagadnieniem szkolnictwa podstawowego.

W Planie Sześcioletnim przewidziany jest kolosalny rozrost tego szkolnictwa. Mamy zapewnić naukę wszystkim dzieciom w wieku szkolnym, mamy uzyskiwać rocznie o kilkadziesiąt tysięcy absolwentów klasy VII więcej, niż to uzyskujemy obecnie. To powoduje konieczność dokonania rekonstrukcji szkolnictwa podstawowego, polegającej na tym, że w obwodach szkolnych, w których liczba dzieci przekraczać będzie 80, musi się zorganizować szkołę z klasą VII przy co najmniej czterech nauczycielach, natomiast w obwodach szkolnych z mniejszą liczbą dzieci pozostaną szkoły o trzech, dwóch lub jednym nauczycielu. Nowe perspektywy stojące przed szkolnictwem podstawowym stawiają przed radami narodowymi przede wszystkim problem należytego rozmieszczenia szkół w terenie, czyli tzw. problem sieci szkolnej. Chodzić tu będzie o to, by szkoły pod-

stawowe na wsi w ten sposób rozmieścić, by nie tylko każde dziecko mogło do szkoły uczęszczać, lecz również by mogło ono ukończyć pełną szkołę podstawową. Oznacza to jednak, że w tych gęsto w terenie położonych punktach, muszą się znaleźć odpowiednie warunki materialne, a więc sale szkolne (własne lub wynajęte), mieszkania nauczycielskie, umeblownie i wyposażenie szkół itp. Ponieważ na stworzenie tych warunków potrzeba dość długiego czasu, działalność rad narodowych na tym odcinku musi być szczególnie planowa. Opracowanie planu nowej sieci szkolnej na swoim terenie, ustalenie, w których miejscowościach będą szkoły o danej liczbie nauczycieli, powinno być dla rad narodowych pierwszą i podstawową czynnością. Przystępując następnie do realizacji planu sieci szkolnej, rady narodowe powinny szczególną opieką otoczyć budownictwo szkolne, a dla jego nasilenia popierać lokalną inicjatywę poszczególnych wsi, wykorzystać miejscowe zasoby materiałowe itp. Akcja remontowa, akcja zabezpieczenia na potrzeby szkolne lub na mieszkania dla nauczycieli zbędnych izb w domach bogaczy wiejskich będzie tą czynnością rad, która złagodzi potrzebę nowych inwestycji, a więc umożliwi szybszą realizację zadań oświatowych Planu Sześcioletniego. Ponieważ są tereny, na których sprawa uruchomienia szkoły rozbija się o brak odpowiedniego mieszkania dla nauczyciela, rady narodowe winny rozważyć możliwość wprowadzenia na swoim terenie zasady pierwszeństwa przy uzyskiwaniu mieszkania przez nauczycieli.

Nawet tak gęsta sieć szkół pełnych, jaką przyniesie realizacja Planu Sześcioletniego, nie usunie jeszcze z naszej rzeczywistości tzw. szkół niepełnych, tj. szkół o jednym, dwóch i trzech nauczycielach, realizujących mniej niż 7 klas. Te szkoły niepełne powinny jednak w maksymalnym stopniu być powiązane z siecią szkół pełnych, by dzieci starsze mogły tutaj dochodzić na naukę do najwyższych klas. Toteż rady narodowe powinny zrobić wszystko, by dzieciom tym, dochodzącym z większej odległości (do 4 km), zapewnić najlepsze warunki dochodzenia. A więc trzeba będzie budować ścieżki i mostki skracające i ułatwiające dzieciom drogę do szkoły, trzeba będzie organizować dowożenie, świetlice i poczekalnie stacyjne, w niektórych zaś przypadkach również bursy i internaty.

pozytywny stosunek do szkolnictwa i oświaty najkonkretniej uwydatnia się w budżecie rady narodowej. Obecnie wrosły zadania stojące przed szkołą i oświatą. Szereg potrzeb, które dawniej były w budżecie centralnym, będzie teraz w budżecie terenowym. Trzeba, by budżet ten był preeliminowany proporcjonalnie do potrzeb i zadań szkolnictwa i by był następnie w pełni realizowany. W praktyce dawnego samorządu tzw. obcinanie budżetu oświatowego w trakcie realizacji budżetu, szukanie oszczędności budżetowych głównie w dziale szkolnictwa, było zjawiskiem bardzo częstym i bardzo szkodliwym. W wyniku takiej praktyki szkoły nasze były niezmiernie ubogie i pozbawione niezbędnych niereż urzędzeń i warunków pracy. Tę szkodliwą praktykę dawnych samorządów należy całkowicie wytępić. Budżet rady narodowej powinien być również wyrazem

tendencji politycznych, to znaczy powinien realizować na swym odcinku narodowy plan gospodarczy i być orężem walki klasowej.

Najważniejszym dla szkolnictwa podstawowego jest budżet gminnych rad narodowych. Budżet ten powinien zawierać nie tylko ustawowe świadczenia, jakie ponosiły dawniej gminy na rzecz szkolnictwa podstawowego, ale również szereg świadczeń, które dawniej spoczywały na Skarbie Państwa. Dotykając tej sprawy powiemy najogólniej, że budżet gminnych rad narodowych powinien zawierać pozycje na:

1) wydatki osobowe (woźni, administratorzy, higieniści i lekarze szkolni, nauczyciele, podwody dla nauczycieli na konferencje służbowe itp.),

2) lokale szkół (czynne),

3) grunty szkolne,

4) urządzenia wewnętrzne pomieszczeń szkolnych (sprzęt szkolny),

5) opał, światło, wodę,

6) przybory kancelaryjne, materiały piśmienne, materiały do nauki, czasopisma dla młodzieży,

7) materiały do utrzymywania czystości,

8) utrzymanie radia i telefonu,

9) konserwację sprzętu i pomocy naukowych, oprawę książek bibliotecznych,

10) ewidencję dzieci w wieku szkolnym i egzekwowanie obowiązku szkolnego,

11) wydatki rzeczowe na opiekę higieniczną - lekarską (np. materiały apteczne),

12) pomoc uczniom (np. zakup wspólnych podręczników),

13) bieżący remont pomieszczeń i inwentarza szkolnego.

Budżet powiatowych rad narodowych powinien zawierać na odcinku szkolnictwa podstawowego wydatki na:

1) płace nauczycieli, godziny nadliczbowe i kontraktowe, zastępstwa za chorych i urlopowanych, ubezpieczenia społeczne, akcję socjalną, dodatek mieszkaniowy dla nauczycieli,

2) druki szkolne,

3) budowę burs i internatów w siedzibie powiatu,

4) pomoc materialna dla uczniów,

5) uroczystości ogólnopństwowe oraz uroczystości rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego itp.

Budżet wojewódzkich rad narodowych powinien zawierać na odcinku szkolnictwa podstawowego wydatki na:

1) pomoce naukowe (urządzenia gabinetów i pracowni szkolnych),

2) podróże służbowe i przesiedlenia nauczycieli,

3) szkolenie pracowników, pow. konferencje nauczycielskie,

4) nagrody dla wyróżniających się w pracy nauczycieli i pracowników,

5) imprezy młodzieżowe (udział młodzieży w teatrach, kinach, koncertach, zlotach i zjazdach młodzieżowych, świętach pieśni, wycieczkach krajoznawczych itp.).

W kształtowaniu się budżetu oświatowego gminnych rad narodowych ważny udział będzie miała również powiatowa rada narodowa dając instrukcje do jego przygotowania i następnie zatwierdzając.

Realizując konsekwentnie linię polityczną Państwa Ludowego rady narodowe powinny szczególną opieką otoczyć szkoły TPD oraz szkoły we wsiach spółdzielczych i państwowych gospodarstwach rolnych. Przy układaniu budżetów rady narodowe powinny mieć na uwadze takie sprawy jak poletka doświadczalne, kółka miczurinowskie, stronę estetyczną otoczenia budynków, szkół itp.

Rady narodowe powołane są do tego, by dopilnować normalnego funkcjonowania pracy szkół, pełnej powszechności nauczania, likwidacji odsiewu, pogłębiania się ideologicznej pracy szkół. W Związku Radzieckim, z którego czerpać będziemy wzory również dla naszych przepisów, obowiązuje dekret o odpowiedzialności przewodniczących miejskich i wiejskich rad za nieusprawiedliwione przerwy w pracy szkół. Dekret ten ustanawia odpowiedzialność przewodniczących rad za przerwy w nauce spowodowane zatrudnianiem nauczycieli względnie uczniów innymi pracami w czasie zajęć szkolnych, za zajmowanie sal szkolnych na cele niezwiązane z nauczaniem, za brak opału, pomocy naukowych, a nawet zeszytów i ołówków w szkołach. Trzeba, by i nasze rady, nie czekając na ogólne przepisy, w ramach własnej pracy uchwałodawczej podeszły podobnie do spraw szkolnych. W naszych radach narodowych musi również być obudzone to pełne, gospodarskie poczucie odpowiedzialności za wszystko, co może usprawnić i podnieść na wyższy poziom pracę szkół i wyniki tej pracy.

Pplk N. MICHTA

Z-ca Komendanta Głównego
Powsz. Org. „Służba Polsce“

O pomocy rad narodowych dla Powszechnej Organizacji „Służba Polsce“

Powszechna Organizacja „Służba Polsce“ została powołana do szerokiej i odpowiedzialnej pracy wychowawczej nad młodzieżą w wieku od 16 do 20 lat.

W szczególności zadaniem „Służby Polsce“ jest zaszczerpieć w setkach tysięcy młodzieży męskiej i żeńskiej przywiązanie do ojczyzny ludowej, kierowanie jej za pału i entuzjazmu do pracy produkcyjnej w Wielkim Planie Sześcioletnim i rozwijanie w niej gotowości do

obrony zdobyczy demokratycznych przed zakusami sił wrogich, zwłaszcza przez prowadzenie z nią zajęć przysposobienia wojskowego.

W ciągu 2 lat swej działalności „Służba Polsce“ osiągnęła poważne rezultaty, zwłaszcza na odcinku pracy brygad turnusowych i wykonywanych przez młodzież prac trydniowych. W okresie tym prowadzono też wychowanie polityczne i przysposobienie wojskowe.

Na obecnym etapie z pomocą Partii i Związku Młodzieży Polskiej „Służba Polsce“ wzmacnia się o nowe kadry i przechodzi powoli do wyższych form pracy z młodzieżą. Notujemy już na tym odcinku pierwsze osiągnięcia: obecne powoływanie młodzieży do brygad przybiera dzięki pracy propagandowo - agitacyjnej w coraz większym stopniu charakter ochotniczego werbunku. W dwumiesięcznych brygadach III turnusu blisko połowę stanowią ochotnicy, 13.000 młodzieży pracującej w brygadach na Nowej Hucie — to sami ochotnicy z całego kraju.

Podobnie i prace trzydniowe, zwane obecnie pracami społecznymi, wykonywane są przy poważnej oddolnej inicjatywie młodzieży, stając się jej ambitnym obowiązkiem, a nie szarwarkową powinnością.

Większe niż kiedykolwiek stoją obecnie zadania przed Powszechną Organizacją „Służba Polsce“. Gigantyczny Plan Sześcioletni, wymaga mobilizacji wielkich rzesz młodzieży do pomocy masom pracującym w ich pracy i walce o zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce. Włączenie jeszcze większych mas młodzieży do brygad zatrudnionych przy budowie Nowej Huty, przy budowie nowych zakładów przemysłowych, linii kolejowych i dróg, regulacji rzek, melioracji gruntów, do pracy w państwowych gospodarstwach rolnych, do odbudowy i rozbudowy stolicy, nowych osiedli mieszkaniowych, objęcie pracami społecznymi każdej gminy, miasta, gromady, szerzenie wśród młodzieży wiedzy agrotechnicznej i przygotowywanie jej do życia i pracy w warunkach gospodarki zespołowej, wzmoczona walka z wrogiem klasowym, budzenie w niej nienawiści do rodzimej reakcji i imperializmu światowego, z równoczesnym podnoszeniem poziomu zajęć, przysposobienia wojskowego — wszystkie te poważne zadania wymagają udzielenia Powszechnej Organizacji „Służba Polsce“ daleko idącej pomocy i otoczenia jej stałą opieką.

Pomoc ta winna zostać zapewniona Powszechnej Organizacji „Służba Polsce“, przede wszystkim ze strony rad narodowych. Niech rady narodowe — terenowe organa władzy ludowej, gospodarze terenu głęboko wnikną w wychowywanie młodego pokolenia, a działalność ZMP i „SP“, postawią w centrum swojej uwagi. Codzienny wgląd ze strony rad narodowych we wszystkie dziedziny działalności Powszechnej Organizacji „Służba Polsce“, systematyczna kontrola wykonywanych przez nią prac i pomoc dla niej, wysłuchiwanie sprawozdań komendantów z działalności „SP“ — to odpowiedzialne, ważne zadanie.

Systematyczna codzienna opieka dla „Służby Polsce“ jest tym bardziej potrzebna, że znajduje się ona na obecnym etapie w stadium przezwyciężania starych błędów, reorganizacji i przestawianiu pracy na nowe tory.

Na co rady narodowe winny zwrócić szczególną uwagę udzielając pomocy P. O. „SP“.

Przede wszystkim rady narodowe winny śledzić bacznie za wychowaniem politycznym, fizycznym i wojskowym młodzieży, przeprowadzanym w hufcach młodzieżowych „SP“. Kontrola tych zajęć ze strony rad narodowych pozwoli ujawnić niedociągnięcia i braki. Ważną sprawą jest zapewnienie pełnej frekwencji na zajęciach „SP“. Po tej linii rady narodowe mogą wpływać na rodziców nie przysyłających swoich dzieci na zbiórki, a w przypadkach koniecznych stosować sankcje karne wobec opornych.

Jeżeli chodzi o umasowienie sportu, zwłaszcza w terenie wiejskim, rady narodowe powinny okazać pomoc gminnemu kierownictwu LZS-ów. Przy uchwalaniu budżetu nie należy zapominać o zaspokojeniu potrzeb kulturalnych i wychowania fizycznego Powszechnej Organizacji „SP“.

„Służba Polsce“ w ramach Przysposobienia Rolniczego wychowuje młodzież poprzez zaznajamianie jej z osiągnięciami radzieckiej gospodarki kolektywnej i naszych spółdzielni produkcyjnych, poprzez szerzenie wśród niej wiadomości agrotechnicznych. Rady narodowe pomogą w tej pracy, gdy będą podtrzymywały inicjatywę udostępnienia młodzieży wycieczek do PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, POM-ów, aby młodzież mogła zapoznać się praktycznie z maszynami i nowoczesną uprawą ziemi. Zespoły gromadzkie PR w gminie prowadzą na polstkach doświadczalnictwo uprawy roślin. Gminne rady narodowe zlecą wydzielanie działek pod te uprawy i pomogą młodzieży w zagospodarowaniu jej. Zdarzają się jednak wypadki świadczące o niedocenianiu tych spraw przez niektórych przewodniczących gminnych rad narodowych, np. przewodniczący GRN w Dobiesławiu, woj. koszalińskiego, ob. Gorzyczyn nie pomaga młodzieży i instruktorowi PR — mówi, że ziemi pod polećka nie da, a to co robi młodzież mało go obchodzi.

Rady narodowe poświęcają baczność uwagę wykonywanym przez młodzież pracom społecznymi. W odróżnieniu od ubiegłego okresu ZMP i „SP“ mobilizują oddolnie młodzież do udziału w lokalnych pracach inwestycyjnych. Rady narodowe podsuną młodzieży właściwe obiekty (naprawa dróg, mostów, budowa szkół itp.), biorąc pod uwagę zwłaszcza rozbudowę miejscowych placówek życia kulturalnego i sportowego młodzieży (świetlice, radiofonizacja, organizowanie wycieczek, boiska sportowe, itp.), oraz pilne prace rolne. Rady narodowe okażą pomoc w dostarczeniu narzędzi i urządzeń do tych prac. Niewątpliwie wykorzystane będą sprawozdania komendantów „SP“ o przebiegu i rozwoju tych prac. Dużą zachętą dla młodzieży będzie nagradzanie przez rady narodowe przodujących zespołów i wyróżnionych junaków za wydatną pracę.

Na radach narodowych ciąży też obowiązek okazania pomocy ZMP i „SP“ w werbunku i wcielaniu młodzieży do szkół przemysłowych, a zwłaszcza do szkół przysposobienia przemysłu węglowego.

Rady narodowe już wykazały wydatną pomoc w tegorocznym werbunku do brygad ZMP i „SP“, zwłaszcza w III turnusie. W czasie zebrania młodzieżowych poświęconych werbunkowi do brygad występowali członkowie rad narodowych żegnając odjeżdżającą młodzież, pomagali w zapewnieniu środków transportu z gmin do powiatów. W Ostrowie Wielkopolskim Miejska Rada Narodowa zorganizowała seans filmowy dla odjeżdżających junaków. Powiatowa Rada Narodowa w Radomiu zabezpieczyła środki transportu dla przewiezienia junaków do punktów zbornych. Powiatowa Rada Narodowa w Słupsku przygotowała dla junaków wyjeżdżających do brygad punkt żywienia; wydatną pomoc wykazała „Służbie Polsce“ w tej akcji Wojewódzka Rada Narodowa w Olsztynie. Dużą pomoc okazała „S. P.“ Miejska Rada Narodowa w Ostrowcu Kieleckim, gdzie znajdował się punkt zborny junaków z powiatu ostrowieckiego.

skiego. Poza tymi radami cały szereg innych rad narodowych włączyło się w akcję pomocy „S. P.“, biorąc czynny udział w akcji werbunkowej i pożegnaniu wyjeżdżających junaków — do tych rad należą Powiatowe Rady Narodowej w Stargardzie, w Kolbuszowej, Chojnie i Łowiczu.

W nielicznych jednak wypadkach było inaczej. Mało interesuje się „Służbą Polsce“ przewodniczący PRN w Wąbrzeźnie. Trzeba było dopiero interwencji przedstawicieli ZMP, aby prezydium PRN wydało zakaz sprzedaży napojów alkoholowych w okresie werbunku i odjazdu junaków. W powiatach Brzozów, Jasło i Gorlice PRN za mało interesowały się akcją werbunkową do „S. P.“ i nie dopilnowały tego, aby nie wydawano

niesłusznych decyzji, zmierzających do zwolnienia junaków od obowiązku „S. P.“.

Niektóre prezydium rad narodowych nie nakładają należycie surowych kar w tych wyjątkowych wypadkach, kiedy zachodzi uchylanie się od obowiązków „S. P.“, ewentualnie nałożonych już kar nie egzekwują.

*

ZMP i „S. P.“ — to organizacje mające do spełnienia wielkie zadania gospodarcze i polityczne w Polsce Ludowej. Rolę tę winny mieć na uwadze rady narodowe dokumentując swój stosunek do tych organizacji poparciem prowadzonych przez nie akcji.

M. NOWAKOWSKI

Pomoc sąsiedzka w służbie mało- i średniorolnych chłopów

Pomimo już 3-letniego istnienia ustawowego obowiązku pomocy sąsiedzkiej, nie zawsze jest ona jeszcze należycie rozumiana i organizowana.

Za przykład mogą służyć wypowiedzi radnych na sesji w Woj. R. N. w Krakowie w dniu 17 lipca br.

Oto na tej sesji jeden z radnych proponował, by w akcji omlotowej przechodzić z podwórka na podwórko i dokonać omlotów przede wszystkim w gospodarstwach najbardziej potrzebujących.

Radny z powiatu limanowskiego wyraził się, że biedny chłop od dawna gnębiony przez bogacza, boi się go jeszcze i dlatego nie upomina się o pomoc sąsiedzką.

Jak widać brak jeszcze w wielu wypadkach zrozumienia, że pomoc sąsiedzka jest orężem w walce z wyzyskiem na wsi.

Można jednakże przytoczyć i takie przykłady, które świadczą o dużym wyrobieniu społecznym chłopów w poszczególnych gminach i gromadach, o należyтым zrozumieniu sensu politycznego pomocy sąsiedzkiej. W powiecie tarnowskim, poza nielicznymi gminami pomoc sąsiedzka była zorganizowana dobrze. Imienne wykazy wraz z ustalonymi normami zostały podane we wszystkich gromadach do wiadomości przez wywieszenie ich na tablicach oraz ustne ogłoszenie na zebraniach. Zapewniono kontrolę realizacji tych planów, a to celem zabezpieczenia mało i średniorolnego chłopów przed ewentualnymi nadużyciami i wyzyskiem ze strony bogaczy wiejskich.

W gminie Wierzchosławice wyrazem skutecznego tępienia naruszeń tych planów był fakt szybkiego przyłapania jednego z gospodarzy, który pobierał dwukrotnie większe wynagrodzenie za pracę w ramach pomocy sąsiedzkiej, niż to przewidują ustalone normy. Organa M.O. ujawniły niezwłocznie to przestępstwo, a winny został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Dziś, kiedy jesteśmy w okresie realizowania akcji omlotowej i akcji siewów jesiennych, należy przypomnieć sobie ważniejsze postanowienia dekretu o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie i uporządkować te wszystkie czyn-

ności, które złożą się na całość prawidłowej organizacji pomocy sąsiedzkiej.

A. Jaki jest cel pomocy sąsiedzkiej

Pomoc sąsiedzka w rolnictwie ma na celu pomoc gospodarstwom rolnym, pozbawionym siły pociągowej, narzędzi rolniczych lub środków transportowych dla zabezpieczenia terminowego dokonania orki, zasiewów oraz zbiorów i obejmuje obowiązek oddania dla tego celu sprzężaju i maszyn rolniczych wraz z obsługą oraz uprząży, wozów i narzędzi rolniczych.

Będą to środki jak: koń pociągowy z uprzężą lub bez uprząży, uprząż, wóz, pług jednoskibowy lub dwuskibowy, brona, sprzężniówka, kultywator, żniwiarka, kopaczka do kartofli, motor do młockarni, czy siewnik — z obsługą lub bez obsługi.

B. Kto zobowiązany jest do udzielenia pomocy sąsiedzkiej

Do pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie obowiązani są posiadacze (właściciele, użytkownicy) gospodarstw rolnych zaopatrzonych w siłę pociągową lub maszyny rolnicze. Od tego obowiązku zwolnieni są: soltysi, osoby zatrudnione przy przewozie poczty, inwalidzi wojenni.

C. Kto uprawniony jest do korzystania z pomocy sąsiedzkiej

Uprawnieni do korzystania z pomocy sąsiedzkiej są ci posiadacze gospodarstw rolnych, którzy nie posiadają siły pociągowej, narzędzi rolniczych lub środków transportowych i nie mają środków na ich zakupienie. Są to — mało i średnioroln. chłopci, których bieżące dochody nie wystarczają na kupno omawianych środków.

Pierwszeństwo do korzystania z pomocy mają: 1) posiadacze gospodarstw powstałych w wyniku przeprowadzonej reformy rolnej, 2) posiadacze gospodarstw zniszczonych wskutek działań wojennych lub klęsk żywiołowych. 3) wdowy i sieroty po obywatelach polskich poległych w walce o niepodległość i demokrację,

4) osadnicy i repatrianci, 5) rodziny osób odbywających służbę wojskową, korzystające z ustawowej pomocy i zasiłku.

Prawo do pomocy tej nie przysługuje jednak tym posiadaczom gospodarstw rolnych, którzy wyzbyli się koni lub posiadają poza rolnictwem inne stałe wydające źródła dochodu.

D. Władze powołane do wprowadzenia obowiązku pomocy sąsiedzkiej

Do wprowadzenia obowiązku pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie na terenie gmin i gromad są uprawnione gminne rady narodowe, które podejmują uchwały o obowiązku oddawania sprzężaju i maszyn rolniczych z obsługą lub bez obsługi do użytku tych gospodarstw rolnych, które nie posiadają potrzebnych do pracy środków.

E. Sposób przeprowadzenia pomocy sąsiedzkiej

Niezwłocznie po powzięciu przez gminne rady narodowe uchwał wprowadzających obowiązek pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie, prezydium gminnych rad narodowych zarządzają odprawę sołtysów, zapoznają ich z uchwałą i polecają im opracowanie planów pomocy sąsiedzkiej dla poszczególnych gromad, a następnie przedłożenie tych planów prezdydium GRN w określonym terminie.

Sołtysi, natychmiast po odprawie przystępują do opracowania planów pomocy sąsiedzkiej w gromadach, powołując do pomocy komisję gromadzką złożoną z przedstawiciela gromady do GRN, delegata miejscowego koła ZSCh, przedstawicieli partii politycznych i innych organizacji społecznych, działających na terenie gromad (np. ZMP, Związek Gospodyń Wiejskich itd.).

Komisja ta pod przewodnictwem sołtysa ustala imiennie w wykazie, kto spośród mieszkańców gromady, posiadających sprzężaj i maszyny rolnicze i w czym gospodarstwo nie posiadającym sprzężaju i maszyn rolniczych — ma wykonać prace przy orce lub siewie.

Plan pomocy sąsiedzkiej opracowany przez komisję gromadzką winien więc zawierać: 1) imię i nazwisko zobowiązanego do świadczeń, 2) numer domu zobowiązanego, 3) imię i nazwisko uprawnionego do świadczenia, 4) numer domu uprawnionego do świadczenia, 5) rodzaj świadczenia, 6) czas świadczeń (ilość dni roboczych), 7) wysokość odpłaty.

Zaznaczyć należy, że czas świadczeń nie może przekraczać 14 dni robocizny pieszej (lub odpowiednio przeliczoną ilość dni robocizny z zaprzęgiem) w ciągu roku i winien być ustalony w zależności od: a) zapotrzebowania miejscowego i b) od wielkości i wyposażenia gospodarstw zaopatrzonych w sprzężaj i maszyny rolnicze.

W tym celu komisja gromadzka dla realnego obliczenia czasu świadczeń winna sporządzić pomocnicze zestawienie ilości ha ziemi ornej, która ma być uprawiona przez pomoc sąsiedzką oraz zestawienie ilości sprzężaju i maszyn zdolnych do wykonania świadczeń.

Plan pomocy sąsiedzkiej musi być powiązany z zadaniami produkcyjnymi, przewidzianymi w planie gospodarczym dla gromady oraz z planami prac właściwych terenowo SOM-ów np. jeden i ten sam chłop może w uzasadnionym przypadku skorzystać z przydziału maszyny ze Spółdzielczego Ośrodka Maszyno-

wego, a siłę pociągową uzyskać w ramach pomocy sąsiedzkiej od bogatego sąsiada.

Mając spis zadań należy ustalić w porozumieniu z kierownictwem SOM ścisły kalendarz usług maszynowych i w dopasowaniu do tych terminów wyznaczać usługi sąsiedzkie w sprzężaju i koniach.

W ten sposób opracowany plan pomocy sąsiedzkiej przedstawia komisja gromadzka zebraniu gromadzkemu do rozpatrzenia.

Plan ten po przedyskutowaniu zatwierdza zebranie gromadzkie, po czym sołtys przedstawia plan ten prezydium gminnej rady narodowej, które zebrawszy plany z poszczególnych gromad zleca referatowi spraw rolnych sporządzenie ogólnego planu pomocy sąsiedzkiej dla całej gminy.

Plan ten po przepracowaniu przez gminną komisję rolną oraz zaopiniowaniu przez gminny zarząd Samopomocy Chłopskiej — rozpatruje i uchwała prezydium GRN na najbliższym swym posiedzeniu oraz zarządza jego ogłoszenie w sposób przyjęty w danym terenie (np. w drodze publicznego ogłoszenia w miejscu dostępnym dla mieszkańców gminy lub drogą zawiadomień zainteresowanych itp.).

F. Opłaty za udzieloną pomoc sąsiedzką

Razem z planem pomocy sąsiedzkiej należy ogłosić normy opłat (wynagrodzenia) za świadczenia z tytułu udzielonej pomocy. Ustalenie norm opłat należy do prezdydium właściwych powiatowych rad narodowych, które normy te ustalają na wniosek prezdydium gminnych rad narodowych.

Wysokość norm i opłat ustala się w granicach norm, określonych w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 5 marca 1948 r.

Rozporządzenie to podaje granicę odpłatności za poszczególne prace.

Dla Ziem Odzyskanych podane pod literą B punkt 4 — 16 i punkt 19 normy obniża się o 35%.

Opłaty określone w życie można uścić również w innym zbożu lub gotówce, stosując przy przeliczeniu miejscowe ceny rynkowe.

G. Kontrola wykonywania planu pomocy sąsiedzkiej

Wykonania planu dopilnowuje na terenie gromady sołtys, przy pomocy członków komisji gromadzkiej, która plan opracowywała. Za wykonanie planu sołtys odpowiedzialny jest przed prezydium GRN.

Sołtys, kierując wykonaniem planu, ustala terminy wykonania obowiązku pomocy sąsiedzkiej.

Niezależnie od śledzenia przebiegu akcji pomocy sąsiedzkiej przez sołtysa i członków komisji gromadzkiej — pożądane jest zwołanie przez sołtysa jednego lub w miarę potrzeby kilku zebrań gromadzkich w czasie realizowania akcji pomocy sąsiedzkiej, celem wysłuchania uwag, opinii i zastrzeżeń, co do przebiegu tej akcji.

Należy stale o tym pamiętać, że właściwa organizacja i wykonanie pomocy sąsiedzkiej zabezpiecza mało i średniorolnego chłopą przed wyzyskiem, wpływa na podniesienie jego politycznego uświadomienia że pomoc sąsiedzka jest ważnym narzędziem w prowadzonej na wś walce klasowej przeciwko bogaczom wiejskim.

M. SZ.

Uwagi o komisjach PRN w Miliczu (woj. wrocławskie)

Komisje PRN w Miliczu właściwie nie zaczęły jeszcze działać. Niedocenienie roli komisji było przyczyną złego startu do pracy. Członkowie komisji nie odczuli, jaką wagę będzie miała ich praca dla właściwego funkcjonowania aparatu władzy ludowej. Przewodniczący komisji PRN w Miliczu nie wiedzą, a co gorzej nie wiele się interesowali tym, co komisje powinny robić, do czego mają prawo i jakie ciążą na nich obowiązki.

Około 80% przewodniczących komisji nie zna uchwały Rady Państwa z dnia 12 maja 1950 r. w sprawie tymczasowych wytycznych dla powołania i działalności komisji rad narodowych.

Większość przewodniczących komisji PRN w Miliczu nie brała udziału w konferencjach przewodniczących komisji, które były organizowane dla poszczególnych pionów komisji w Woj. R. N. we Wrocławiu. Ten fakt także wpłynął na nieaktywność komisji.

Prezydium PRN w Miliczu ze swej strony nie wykazało również należytej troski o uaktywnienie komisji.

Oto kilka faktów. Dopiero w dniu 28 sierpnia b. r. przewodniczący komisji handlu i przewodniczący komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej dowiedzieli się ze zdziwieniem, że są przewodniczącymi tych komisji mimo, że powołanie ich nastąpiło już około połowy lipca.

Prezydium PRN w Miliczu postarało się, ale tylko o formalne wykonanie zaleceń Woj. R. N. odnośnie powołania komisji i zaplanowania przez nie pracy. Po prostu założyło poszczególnym komisjom teczki i włożyło im do teczek gotowe plany pracy przepisane z numeru 15 Wrocławskiego Dziennika Wojewódzkiego.

Takie załatwienie sprawy nie mogło dać pożądanego rezultatu. Komisje zebrały się, uchwaliły realizowanie przedstawionego im planu i za wyjątkiem komisji finansów, budżetu i planu oraz komisji oświaty i kultury na tym poprzestały. Choć więc są piękne teczki, pracy nie ma.

Tymczasem Milicz i cały powiat żyje, pracuje, ma potrzeby, ma masę spraw, które powinny stać się przedmiotem dyskusji na właściwych komisjach, a następnie wniosków pod adresem prezydium i rady.

Gdyby przewodniczący i członkowie komisji chcieli widzieć i słuchać, prezydium PRN i MRN w Miliczu byłoby zasypane wnioskami komisji.

Jedynym wnioskiem jaki wpłynął na prezydium z inicjatywy komisji był wniosek o powołanie obywatelskiego komitetu dla organizacji początku roku szkolnego, zgłoszony przez komisję oświaty. A przecież cała masa spraw czeka załatwienia.

Komisja handlu winna przede wszystkim zainteresować się zaopatrzeniem ludności robotniczej Milicza i wiejskiej ludności całego powiatu w artykuły przemysłowe. Zainteresować się tzn. pójść do spółdzielni i stwierdzić czego brak, a potem wezwać kierownictwo miejscowych placówek handlowych i zażądać wyjaśnienia dlaczego takich artykułów nie ma i co zrobiono,

by były. A gdy komisja stwierdzi, że poczynione były starania o uzyskanie brakujących artykułów, lecz nie dało to wyników, powinna zbadać miejscowe potrzeby i zgłosić odpowiednie wnioski na radę lub na prezydium i zatroszczyć się o ich realizację.

Sprawa zaopatrzenia rynku w towary wymaga stałej uwagi komisji handlu. Natomiast sprawą aktualną w obecnym okresie jest zorganizowanie zaopatrzenia ludności powiatu w opał na zimę.

Sprawa, która wymaga współdziałania z komisjami rolnictwa GRN i z komisją rolnictwa i leśnictwa PRN jest skup zboża.

Należałoby również zająć się organizacją zbytu owoców w bliskich od Milicza okolicach u podnóża Sudetów, które odwiedzane są tłumnie w miesiącach letnich, przez wczasowiczów.

Komisja handlu musi się zainteresować jakie artykuły produkowane na terenie powiatu w ilościach przekraczających lokalne potrzeby mogłyby być sprzedawane w miastach przy odpowiedniej organizacji zbytu. Często nie umie się uruchomić i wykorzystać wielkich lokalnych rezerw różnych przedmiotów obrotu (np. wiklina, grzyby, jagody, owoce itp.).

Zadaniem komisji handlu jest właśnie inicjowanie nowych pomysłów w swej dziedzinie, a nie ograniczanie się wyłącznie do kontroli istniejącego już obrotu towarowego.

Również sposób w jaki zostały obsadzone komisje musi budzić zastrzeżenia. Przewodniczący komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej dopiero 28 sierpnia dowiedział się, że jest przewodniczącym wymienionej komisji, gdyż wybór nastąpił zaocznie. Jest on jednocześnie przewodniczącym Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Miliczu, a prócz tego jako aktywista partyjny ma... kilkanaście innych funkcji społecznych.

Powstaje pytanie, czy temu obywatelowi wystarczy czasu, by należycie wykonać ciążące na nim obowiązki.

A pracy dla komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej jest dużo. W Miliczu brak jest mieszkań. Jedna studnia zaopatruje w wodę (z przerwami) całe miasto. Co będzie jeżeli ona się popsuje? Wiele wypalonych w czasie wojny budynków należałoby rozebrać, a cegły zużyć do nowej budowy. Trzeba się zainteresować zabezpieczeniem murów b. koszar, bo nim powstanie tam projektowana fabryka włókiennicza, istnieje obawa, że się rozsypią.

To sprawy, które widział i o których słyszał przygodny obserwator życia w Miliczu. A ile jest innych. Przedstawiciele komisji powinni pójść do robotników miejscowego tartaku, czy majątku PGR i zobaczyć jakie są ich warunki życia. Wówczas problemów, które czekają rozwiązania nie trzeba będzie szukać w gazetach, ani odpisywać planu pracy z Wrocławskiego Dziennika Wojewódzkiego. Życie pokaże co trzeba w nim zmienić, ulepszyć.

Komisja zdrowia powinna zobaczyć w jaki sposób odbywają się przyjęcia chorych w miejscowej Ubezpieczalni Społecznej i pomyśleć nad tym, jak należało by zorganizować tam pracę, by robotnicy nie musieli jednego dnia zwalniać się z pracy i stracić cały dzień by

dostać kartkę do lekarza, a cały następny dzień, by do czekać się przyjęcia.

Czekamy na wiadomości o rozpoczęciu pracy przez komisje PRN w Miliczu i o wynikach ich pracy.

Z życia rad narodowych

PREZYDIUM WOJ. R. N. W BYDGOSZCZY OKREŚLA FORMY WSPÓLPRACY Z POWSZECHNĄ ORGANIZACJĄ „SŁUŻBA POLSCE“

Prezydium Woj. R. N. w Bydgoszczy na posiedzeniu w dniu 5 września b. r. rozpatrywało sprawę ściślejszego powiązania terenowych rad narodowych z Powszechną Organizacją „Służba Polsce“, w wyniku czego postanowiło:

1) zalecić prezydiom rad narodowych niższego stopnia zwrócić się do poszczególnych inwestorów (instytucji, urzędów, przedsiębiorstw), korzystających z pracy młodzieży zrzeszonej w S. P. — aby składały zapotrzebowania na pracę młodzieży S. P., co najmniej na miesiąc przed terminem rozpoczęcia pracy. Chodzi tu głównie o instytucje takie, jak PGR, Rejony Lasów Państwowych, PKP, Kierownictwa Wodno - Melioracyjne itp.;

2) zalecić prezydiom PRN i GRN przeprowadzenie akcji uświadamiającej dla zachęcenia młodzieży do pracy w brygadach węglowych;

3) zalecić stosowanie przez rady narodowe niższego stopnia szerokiej akcji wyróżniania i nagradzania młodzieżowych przodowników pracy, wyróżniających się we współzawodnictwie w pracach społecznych;

4) zobowiązać prezydium PRN i GRN do udzielania pomocy w użytkowaniu pomieszczeń dla powiatowych i gminnych placówek S. P., oraz udostępnienie telefonów rad narodowych do użytku Komend „Służba Polsce“.

Wyszczególnione dyspozycje nie wyczerpują form współpracy rad narodowych z Organizacją „Służba Polsce“, oraz sposobów właściwego powiązania tej organizacji z instytucjami korzystającymi z ich siły roboczej. Niemniej podjęta przez prezydium Woj. R. N. uchwała należyć realizowana przyczyni się do pogłębienia właściwego stosunku rad

narodowych do organizacji „Służba Polsce“ i większego zrozumienia jej znaczenia dla odbudowy kraju i socjalistycznego wychowywania młodzieży zrzeszonej w tej organizacji.

WYDZIAŁ OŚWIATY PRZY PREZYDIUM WROCŁAWSKIEJ RADY NARODOWEJ

Na terenie całego województwa w związku z przygotowaniem do rozpoczęcia roku szkolnego odbyły się 3-dniowe konferencje nauczycieli. W konferencjach brali udział także przodownicy pracy i racjonalizatorzy i to zarówno ze spółdzielni produkcyjnych jak i z fabryk. Przodownicy i racjonalizatorzy przyjmowali na siebie zobowiązania. Zapoznają oni młodzież szkolną z osiągnięciami w pracy. Nauczycielstwo ze swej strony zobowiązało się, że młodzież będzie przychodziła do zakładów pracy z własną produkcją artystyczną i będzie pomagała robotnikom w rozwinięciu życia świetlicowego.

Komitety rodzicielskie i komitety opiekuńcze zobowiązywały się do pomocy materialnej i do dopilnowania, by młodzież była należycie obsłużona, jeżeli chodzi o sprzęty szkolne, pomoce i podręczniki naukowe i dodatkowe wyżywienie w szkołach.

Powiat Legnica i pow. Syców współzawodniczyły w organizacji roku szkolnego i pracy szkolnej. Współzawodnictwo polegało na dopilnowaniu remontów budynków szkolnych, na mobilizowaniu robotników do prac remontowych i zaopatrzeniu szkół w pomoce naukowe. Zobowiązania zostały wykonane, przy czym Legnica osiągnęła lepsze wyniki.

Jeżeli chodzi o zaopatrzenie w podręczniki to w tej chwili przedstawia się ono następująco: klasa I—IV szkoły podstawowej zaopatrzenie w 80—100 proc., klasy V—VII — 70 proc. VIII — XI — 50 do 70 proc.

Przy organizacji szkolnictwa na nowy rok szkolny położono szczególny nacisk na zastąpienie szkół wie-

skich o 1 nauczycielu przez szkoły wyżej zorganizowane. Dlatego też woj. wrocławskie zwiększyło obsadę nauczycielską o pokaźną liczbę 435 absolwentów z liceów pedagogicznych, 89 szkół o 1 nauczycielu podniesiono do rzędu szkół o 2 i 3 nauczycielach. Szczególny nacisk położono na wzmocnienie obsady szkół w spółdzielniach produkcyjnych, następnie w szkołach TPD (okręg Wrocław ma 13 szkół TPD) i w innych szkołach.

Wydział oświaty przeprowadził również specjalny dobór kandydatów do zakładów kształcenia nauczycieli. W zakładach tych bowiem w r. ub. dały się odczuć znaczne wpływy wroga klasowego.

PRZEDSTAWICIELE KOMISJI POWIAT. RADY NARODOWEJ W LWÓWKU ŚLĄSKIM BIORĄ UDZIAŁ W POSIEDZENIACH PREZYDIUM

Komisje Powiatowej Rady Narodowej w Lwówku Śląskim nawiązały ścisłą łączność z prezydiem; przy omawianiu na prezydiu PRN zagadnień dotyczących spraw z dziedziny poszczególnych komisji są obecni przewodniczący tych komisji. Tak np. w omawianiu zagadnienia poszukiwań stonki ziemniaczanej, sprawy wykonania akcji żniwnej i innych zagadnień rolniczych bierze udział przewodniczący komisji rolnictwa i leśnictwa, w omawianiu spraw stanu sanitarnego kolonii letnich oraz zagadnieniu czystości w miastach i osiedlach, otwartej opieki lekarskiej — przewodniczący komisji zdrowia, w omawianiu zagadnienia zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze — oraz w węgiel — przewodniczący komisji handlu itd.

GRN W SADLINKACH — POW. KWIDZYN

W związku z wyborem nowego prezydium Gminna Rada Narodowa w Sadlinkach, odbyła posie-

dzenie, na którym przewodniczący GRN i wójt złożyli sprawozdanie. W sprawozdaniach poruszali wiele miejscowych trudności. Przewodniczący m. in. powiedział, że „jedną z poważniejszych trudności było karcykostwo niektórych wójtów, którzy gminną radę narodową traktowali jako coś zbędnego i sami decydowali niejednokrotnie o sprawach, które wymagały kolektywnego rozpracowania. Przewodniczący podał przykłady takich wójtów.

Nie stawiano również w sposób należyty sprawy uzupełnienia i wychowywania nowych kadr, czego dowodem był fakt pozostawienia na stanowisku wójta gminy Sadlinki ob. Jankiewicza, pijaka, który sprawami gminy nie interesował się i nie zrealizował wiele uchwał gminnej rady narodowej“.

GRN wywierała jednak wpływ na życie swego terenu. Uwidoczniło się to w sprawozdaniach składanych na plenarnych posiedzeniach GRN przez kierownika Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, prezesa ZSch i innych. Przewodniczący przyznał samokrytycznie, że błędem było, iż w całym okresie działalności gminna rada narodowa nie zorganizowała ani jednego posiedzenia z udziałem społeczeństwa. Dowodem tego, że miejscowa ludność interesuje się sesjami rady było przybycie na salę obrad robotników i żądania wysunięte z ich strony, by zebrania rady odbywały się po godz. 17 tj. po zakończonej pracy. Mimo, iż znaczna część ludności gminy to ro-

botnicy zatrudnieni w tartaku, fermentowni tytoniu i cegielni, w skład GRN wchodzi zaledwie 3 robotników.

GRN W MROCZY — POW. WYRZYSK

Wybór nowego prezydium GRN w Mroczy poprzedziło omówienie dotychczasowej działalności rady Z ważniejszych zagadnień, które rada rozwiązała to likwidacja 420 ha ugorów i odłogów, uruchomienie jednej biblioteki gminnej i 12 punktów bibliotek ruchomych w gromadach, radiofonizowanie 4 szkół, wyremontowanie wszystkich szkół czynnych, likwidacja analfabetyzmu, pobudowanie nowych mostów w Wyrzy, Orzelskim Młynie i Krukówku, przejęcie alei owocowej przy drodze Mrocza—Witosław, zalesienie 23 ha nieużytków, ustalenie potrzeb gminy na odcinku życia gospodarczego i kulturalno-oświatowego przy realizacji Planu 6-letniego oraz włączenie się do akcji odbudowy stolicy. W czynach 1-Majowych z inicjatywy rady wykonano: uporządkowanie cmentarza żołnierzy Armii Radzieckiej, naprawę drogi na przestrzeni 28 km, zlikwidowanie 8 ha odłogów w Tuszkwowie, oczyszczenie rowów na przestrzeni 6 km, zalesienie 4 ha nieużytków, wykonano kontraktację buraka cukrowego w 100 proc., rozpoczęto prace przy budowie szkoły podstawowej w Wawelnie, wykonano 150 bm nawierzchni drogi Mrocza—Matyldzin.

GRN W STAREJ KISZEWIE — POW. KOŚCIERSKI

Na sesji poświęconej wyborom nowego prezydium, przewodniczący GRN i wójt złożyli obszernie sprawozdania.

Nad sprawozdaniami wywiązała się żywa dyskusja, w której wzięła udział większość radnych. Mówiono o osiągnięciach gminy i o brakach. Podkreślono, że zahamowanie prac w gminie nastąpiło w dużej części z winy b. sekretarza zarządu gminnego, który jak potem się okazało uprawiał oddawna świadome szkodnictwo. Do osiągnięć można zaliczyć zelektryfikowanie szkoły w Starych Polaskach, Wilczych Błotach i Starej Kiszewie, wyremontowanie szkół, zorganizowanie 8 świetlic i wyposażenie ich w odpowiedni sprzęt.

Staraniem gminy zorganizowano także ośrodki zdrowia z mieszkaniem dla lekarza. Niestety, mimo starań o lekarza, gmina dotąd go nie otrzymała, a co gorsze władze powiatowe nie zleciły lekarzowi by z powiatu przynajmniej raz w tygodniu przyjeżdżał na dyżury do tamtejszego ośrodka. W ośrodku urzęduje więc tylko stała pielęgniarka, która w nagłych wypadkach udziela pierwszej pomocy.

Radni mówili w dyskusji również o zajęciu przez bogaczy wiejskich w Starym Bukowcu dużych poniemieckich domów, co uniemożliwia urządzenie w tych domach klas szkolnych.

Rady w krajach demokracji ludowej

RADY NARODOWE NA WĘGRZECH

Do drugiej wojny światowej Węgry posiadały swoisty system organizacyjny władz terenowych, który można określić jako połączenie w jednych organach czynników administracji rządowej i samorządowej. Wprawdzie podstawowe organy tej administracji pochodziły z wyborów, ale prawo wyborcze nie było równe. Dawało ono szczególne przywileje oligarchii finansowej, zwłaszcza wobec tzw. kurialnego systemu wyborczego. Przy tym systemie niewielka grupa osób płaćcych najwyższe podatki w obwodzie wybierała tyluż delegatów rad terenowych co i wielokrotnie od niej liczniejsza „kuria“ robotników i chłopów.

System ten jaskrawo uprzywilejowywał zwłaszcza obszarników ziemskich. Oczywiście został on wykreślony z prawa wraz z pierwszymi reformami administracji węgierskiej w 1945 r. Już wówczas powołane zostały „rady narodowe“, ale utrzymując w zasadzie całą starą i sp-

cyficznie organizację administracji węgierskiej, radom tym przeznaczono rolę jakby „komisji politycznych“ administracji, jakby porozumiewawczych komisji międzypartyjnych dla zagadnień administracyjnych, pracujących obok stałego aparatu administracyjnego.

Na Węgrzech od końca 1945 r. do połowy 1949 r. trzykrotnie odbywały się wybory do Parlamentu. Dopiero 18.VIII.1949 r. Parlament Węgierski uchwalił nową konstytucję odpowiadającą aktualnemu etapowi rozwojowemu Węgierskiej Ludowo-Demokratycznej Republiki. Przejściowy charakter tego etapu powoduje, że konstytucja 1949 r. „potwierdza nie tylko osiągnięte wyniki, lecz również wyznacza drogę dalszego rozwoju“ (Rakosi).

Na tle przedstawionego stanu organizacyjnego administracji terenowej, programem też były postanowienia konstytucji, że „organami władzy państwowej są rady“.

Konstytucja 1949 r. zarysowała jednak ogólnie system rad jako terenowych organów władzy państwowej, postanawiając, że:

- 1) członkowie rad miejscowych wybierani są na 4 lata przez obywateli, posiadających prawo wyborcze; obywatele ci mogą odwoływać członków rad terenowych;
- 2) rady terenowe wykonują władzę państwową w pełnym zakresie, chyba, że określony rodzaj spraw został włączony do zakresu działania szczególnej władzy lub urzędu;
- 3) rady terenowe mogą wydawać rozporządzenia ogólnie obowiązujące na ich terenie;
- 4) rady terenowe winny zapewnić czynny udział ludności we władzy;
- 5) rady terenowe obowiązane są składać przed wyborcami sprawozdania przynajmniej 2 razy w roku;
- 6) organami wykonawczymi rad są wybierane (i odwoływane) przez rady z grona rad komitety wykonawcze; przewodniczącego komitetu i podległego przewodniczącemu sekretarza komitetu wybiera sam komitet ze swego grona;
- 7) obok komitetów wykonawczych, rady terenowe upoważnione zostały do powoływania dla szczególnych grup spraw osobnych urzędów podlegających komitetowi rady i wyższym organom administracji państwowej.

Konstytucja zapowiada wreszcie wydanie ustawy o radach narodowych.

Ten punkt programu konstytucyjnego szybko został zrealizowany, bo już **12 maja 1950 r. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło nową ustawę o radach terenowych**, będącą punktem zwrotnym w rozwoju organizacji terenowych władz administracyjnych na Węgrzech.

Dawna organizacja władz terenowych została całkowicie zniesiona. We wstępnej części prawo o terenowych radach narodowych formułuje linię przewodnią systemu rad: „Idącą drogą socjalizmu węgierska republika demokratyczna buduje taką organizację państwową, która zabezpiecza istotne i aktywne uczestnictwo pracujących w zarządzie państwem i w pracy administracji państwowej, zbliża rozstrzyganie wszystkich spraw do mas pracujących i... konsekwentnie urzeczywistnia zasadę socjalistycznej praworządności“.

Wspólność etapu rozwojowego i drogi rozwojowej Węgier z innymi państwami demokracji ludowej stanowi podstawę wielu wspólnych, zasadniczych, uwidoczniomych zresztą w konstytucji rozstrzygnięć. Ustawa o radach terenowych (obwodowych, powiatowych, miejskich i wiejskich) uwzględnia jednak i specyfikę rozwoju historycznego Węgier i własne koncepcje organizacyjne — co widoczne jest w wielu poszczególnych przepisach ustawy.

I tak postanawiając, że rady są najszerszymi organizacjami mas pracujących, ustawa zobowiązuje je do działalności w oparciu o ścisłą współpracę z pozostałymi organizacjami pracujących dla lepszej mobilizacji tych mas do uczestnictwa w gospodarczym i kulturalnym życiu państwa.

Rady terenowe tworzone są we wszystkich obwodach, powiatach i miastach oraz w zasadzie we wszyst-

kich wsiach liczących powyżej 500 mieszkańców. Dla wsi liczących poniżej 500 mieszkańców tworzy się wspólną radę wiejską. Większe miasta podzielone na rejony administracyjne powołują w każdym rejonie osobną radę. Wszystkie rady terenowe podporządkowane są ostatecznie Zgromadzeniu Narodowemu i jego Prezydium. Jednak kontrola ich działalności, ogólne kierownictwo i koordynowanie działalności należy do kompetencji Rady Ministrów sprawującej swe funkcje za pośrednictwem Min. Spraw Wewnętrznych.

Liczba członków rady m. Budapesztu wynosi 251, w radach komitetów od 61 — 91, w radach rejonowych 41 — 81 i w miejskich radach 51 — 101. Rady rejonów (dzielnice) miejskich liczą od 21 — 101 członków. Jako podstawowe zadanie i obowiązek członka rady ustawa podkreśla utrzymywanie ścisłego związku z masami pracującymi. Terminy sesji rady odpowiadają terminom ustalonym przez naszą ustawę z 20.III.50 r.

Komitety wykonawcze rad wybierane są z grona członków rady. Poszczególni członkowie komitetu mogą być przez radę odwoływani. Komitet wybiera ze swego grona przewodniczącego, jego zastępcę i sekretarza. Przewodniczący komitetu ponosi osobistą odpowiedzialność za pracę komitetu wykonawczego i kieruje jego pracą. Komitet wykonawczy w przerwach między sesjami rady wykonuje wszystkie funkcje rady z wyjątkiem wyraźnie zastrzeżonych.

Komisje stałe rady składają się z członków rady. Nie mogą one rozstrzygać spraw ani w imieniu rady, ani w imieniu komitetu.

W ramach swej działalności terytorialnej i rzeczowej, rady terenowe mogą w drodze uchwał wydawać ogólnie obowiązujące rozporządzenia. Członkowie rad miejscowych obowiązani są składać swoim wyborcom sprawozdania z działalności rady nie rzadziej niż 2 razy w roku.

W ramach aparatu komitetu wykonawczego tworzone są oddziały komitetu. Oddziały mogą być łączone w zespoły. Komitety wykonawcze rad wiejskich, mogą w ogóle nie tworzyć oddziałów. Decyzja niższego komitetu może być zaskarżona do komitetu wyższego. Ponadto Prezydium Zgromadzenia Narodowego i Rada Ministrów mogą zmienić każde zarządzenie lub rozporządzenie rady terenowej, jeśli narusza ono prawo lub nie odpowiada interesom ludu pracującego.

Do czasu przeprowadzenia wyborów członkowie rad miejscowych (z wyjątkiem członków rad wiejskich) są wyznaczani przez organa węgierskiego Frontu Narodowego.

Wszystkie sprawy organizacyjne rad i komitetów wykonawczych ześrodkowane są w sekretariacie podległym bezpośrednio przewodniczącemu komitetu.

Maj 1950 r. — to ważny etap dla aparatu węgierskich władz terenowych, ważny nie tylko wobec uchwalenia w tym miesiącu ustawy o radach ludowych, ale również i dlatego, że związana z przyjęciem tej ustawy szeroka dyskusja w prasie, w Parlamencie, w radach terenowych nakreśliła nowy styl terenowego aparatu władzy państwowej — styl, który charakteryzować ma walka z biurokratycznymi metodami pracy tego aparatu i wciągania mas ludowych do współdziałania w pracy tego aparatu.

Wiadomości urzędowe

Org. I/6/561/50

Warszawa, dnia 9.IX.1950 r.

KANCELARIA RADY PAŃSTWA PREZYDIUM RADY MINISTRÓW

PREZYDIA RAD NARODOWYCH

OKÓLNIK NR 29

W SPRAWIE POMOCY RAD NARODOWYCH DLA POWSZECHNEJ ORGANIZACJI „SŁUŻBA POLSCE“

Powszechna Organizacja „Służba Polsce“ odgrywa poważną rolę w demokratycznym wychowaniu naszej młodzieży, w przygotowaniu jej do pracy produkcyjnej i służby w wojsku.

Doniosłe zadania postawione przed P. O. „Służba Polsce“ wymagają, aby rady narodowe udzielały tej organizacji daleko idącej pomocy, otaczając jej pracę stałą opieką.

Rady narodowe winny zajmować się całokształtem działalności P. O. „Służba Polsce“. W szczególności powinny one:

1. Zwracać baczną uwagę na pracę polityczno-wychowawczą prowadzoną w jednostkach P. O. „Służba Polsce“, jak również na wychowanie fizyczne i ćwiczenia wojskowe.

2. Otoczyć opieką przysposobienie zawodowe młodzieży, zwłaszcza wiejskiej. Należy dołożyć starań, aby prowadzone przez P. O. „Służba Polsce“ przysposobienie rolnicze należycie spełniało postawione przed nim zadania, pomagało w szerzeniu wiedzy agrotechnicznej na wsi oraz przygotowywało młodzież do życia i pracy w warunkach gospodarki zespolowej.

3. Szczególną uwagę winny prezydium rad narodowych zwrócić na właściwe przygotowanie oraz przeprowadzenie przewidzianych ustawą prac trzydniowych młodzieży „S. P.“. Powinny one mieć charakter świadomej pracy społecznej. W tym celu należy zapewnić właściwy dobór obiektów, na których będzie pracowała młodzież, biorąc za podstawę istotne potrzeby miejscowej ludności pracującej i zadania rozbudowy miejscowych placówek życia społecznego młodzieży, placówek oświatowych, urządzeń kulturalnych, sportowych itp. Pracy junaków w ramach trzydniówek i w brygadach należy nadać charakter wychowawczy, wprowadzający młodzież do współdziałania w realizacji Planu 6-letniego, budząc w niej poczucie współgospodarza kraju, poczucie współdziałania w budownictwie socjalistycznym. Dlatego też organizację pracy junaków winno poprzedzać odpowiednie przygotowanie propagandowe i polityczne.

Należy pomóc w zapoznawaniu młodzieży z miejscowymi planami inwestycyjnymi i stworzyć warunki dla rozwoju inicjatywy i aktywności w masach młodzieży celem lepszego opracowywania i realizacji planów.

4. Udzielać pomocy P. O. „Służba Polsce“ w werbunku i wcielaniu młodzieży do brygad oraz szkół przysposobienia przemysłowego.

5. Mobilizować do pomocy P. O. „Służba Polsce“ aktyw pracujący w radach narodowych i szeroki aktyw społeczny. W tym celu rady winny wysłuchiwać sprawozdań z prac P. O. „Służba Polsce“, w szczególności w dziedzinie młodzieżowego budownictwa społecznego na wsi, wyróżniać zasłużonych junaków i przodujące zespoły, organizować ich spotkania z miejscową ludnością itp.

Szczególną uwagę należy zwrócić na pracę „S. P.“ wśród dziewcząt.

Rady narodowe, ich prezydium oraz komisje winny traktować opiekę nad działalnością „S. P.“ jako bardzo ważne i odpowiedzialne zadanie.

Dyrektor Generalny II Zespołu w Prezydium R.M.	Szef Kancelarii Rady Państwa
Stanisław Tołwiński	Marian Rybicki

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW

z dnia 12 lipca 1950 r.

INSTRUKCJA NR 11

W SPRAWIE ZASZEREGOWANIA PRACOWNIKÓW WOJEWÓDZKICH I POWIATOWYCH KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO

Na podstawie art. 22, 24 ust. 1, 41 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz.U.R.P. Nr 14, poz. 130) Rada Ministrów za zgodą Rady Państwa uchwala:

§ 1

1. Właściwe prezydium rad narodowych zaszeregują przewodniczących i wiceprzewodniczących wojewódzkich i powiatowych komisji planowania gospodarczego oraz kierowników działów, kierowników sekcji i kierowników samodzielnych referatów (sekretariatu) — do odpowiednich grup uposażenia i przyznają im dodatki funkcyjne i służbowe na zasadach podanych w §§ 2 — 5 i zgodnie z załącznikiem do niniejszej instrukcji.

2. Zaszeregowanie pozostałych pracowników wojewódzkich i powiatowych komisji planowania gospodarczego odbywa się na zasadach określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie ustalenia stanowisk służbowych i zaszeregowania do grup uposażenia pracowników państwowych, podlegających ustawie o państwowej służbie cywilnej, oraz pracowników samorządowych (Dz.U.R.P. Nr 14, poz. 92) i w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie dodatków funkcyjnych i służbowych dla pracowników państwowych i samorządowych oraz przewodniczących organów wykonawczych gmin miejskich i wiejskich (Dz.U.R.P. Nr 14, poz. 94 i Dz.U.R.P. Nr 53, poz. 406).

Z a ł a c z n i k
do Instrukcji Nr 11

Komisja planowania gospodarczego	Stanowisko służb. pracown.	Grupa uposaż. od — do	Stawka dod. funkc. służb.	U w a g i
Wojewódzka komisja planowania gospodarczego (m. st. Warszawy, m. Łodzi)	Przewodniczący	III — II	2	Gdy przewodniczącym jest z-ca przewodniczącego prez. rady narod. pobiera uposażenie określone w Instrukcji Nr 4
	Wiceprzewodn.	IV — III	3	
	Kierownik działu	IV — III	4	
	Kierownik Sekcji	VI — V	4	
	Kierownik samodzielnego ref.	VI — V	5	Dotyczy kierowników personalnego i organizacyjno-administracyjnego lub ustanowionych w myśl § 7 ust. 2 Instrukcji Nr 6
	Kierownik sekretariatu	VI — V	5	
W miastach liczących powyżej 100.000 mieszkańców	Przewodniczący	IV — III	3 — 2	Gdy przewodn. jest z-ca przewodn. prez. rady narod. pobiera uposażenie określone w Instrukcji Nr 4
	Wiceprzewodn.	V — IV	3	
	Kier. Sekcji	VI — V	4	
	Kierownik samodzielnego ref.	VI — V	5	Dot kier. referat. wymienionych w myśl § 10 Instr. Nr 6
Powiatowa komisja planowania gospodarczego (miast liczących poniżej 100.000 mieszkańców, stanowiących powiaty miejskie)	Przewodniczący	VI — IV	5 — 4	Gdy przewodn. jest z-ca przewodniczącego prez. rady narodowej pobiera uposaż. określone w Instrukcji Nr 4
	Wiceprzewodn.	VI — V	5	
	Kier. Sekcji	VII — VI	a	
	Kierownik samodzielnego ref.	VII — VI	a	Dot. kier. referatów wymienionych lub ustanowionych w myśl § 10 Instr. Nr 6

§ 2

Zaszeregowanie następuje w granicach przyznanych etatów osobowych oraz w ramach struktury organizacyjnej ustalonej w myśl §§ 7 i 10 Instrukcji Nr 6.

§ 3

Postanowienia §§ 3 — 5 Instrukcji Nr 10 mają odpowiednie zastosowanie.

§ 4

Indywidualnego zaszeregowania w myśl § 1 ust. 1 dokonują:

1) w stosunku do przewodniczących i wiceprzewodniczących wojewódzkich komisji planowania gospodarczego oraz kierowników działów, kierowników sekcji, kierowników referatów personalnego i organizacyjno-administracyjnego i kierownika sekretariatu w tychże komisjach — prezydium wojewódzkiej rady narodowej za zgodą Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego;

2) w stosunku do przewodniczących i wiceprzewodniczących powiatowych komisji planowania gospodarczego oraz kierowników sekcji i referatów w tychże komisjach — prezydium powiatowej rady narodowej za zgodą prezydium wojewódzkiej rady narodowej; w sprawach dotyczących zaszeregowania kierowników sekcji i kierowników referatów prezydium wojewódzkiej rady narodowej wyraża zgodę po zasięgnięciu opinii przewodniczącego wojewódzkiej komisji planowania gospodarczego.

§ 5

1. Postanowienia § 4 pkt. 1 mają odpowiednie zastosowanie do zaszeregowania pracowników komisji planowania gospodarczego przy prezydiach rad narodowych m. st. Warszawy i m. Łodzi.

2. Postanowienia § 4 pkt. 2 mają odpowiednie zastosowanie do zaszeregowania pracowników komisji planowania gospodarczego przy prezydiach rad narodowych miast, stanowiących powiaty miejskie.

§ 6

Wykonanie uchwały porucza się Prezesowi Rady Ministrów, Przewodniczącemu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministrowi Finansów.

PREZES RADY MINISTRÓW
Józef Cyrankiewicz

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW

z dnia 11 sierpnia 1950 r.

INSTRUKCJA NR 12

**W SPRAWIE UNORMOWANIA STOSUNKU
SŁUŻBOWEGO PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH,
KTÓRZY PRZESZLI DO SŁUŻBY W WYDZIAŁACH
PREZYDIÓW RAD NARODOWYCH**

Na podstawie art. 41 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz.U.R.P. Nr 14, poz. 130) Rada Ministrów za zgodą Rady Państwa uchwała:

§ 1

Postanowienia niniejszej uchwały stosuje się do pracowników byłych związków samorządu terytorialnego oraz zatrudnionych przed 13 kwietnia 1950 r. pracowników biur prezydiów rad narodowych z wyjątkiem pracowników:

- 1) zatrudnionych w przedsiębiorstwach byłych związków samorządu terytorialnego, bądź
- 2) opłacanych z kredytów rzeczowych, w formie ryczałtów albo na zasadach układów zbiorowych pracy.

§ 2

Pracownicy samorządowi, którzy przeszli do służby w wydziałach (oddziałach, referatach, urzędach) prezydiów rad narodowych podlegają w zakresie praw i obowiązków wynikających ze stosunku służbowego ustawie z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz.U.R.P. z 1949 r. Nr 11, poz. 72) o ile:

- 1) byli poprzednio ustaleniu w służbie samorządowej, albo
- 2) byli zatrudnieni bez przerwy w związkach samorządu terytorialnego co najmniej od 1 stycznia 1946 r., bądź też
- 3) w okresie okupacji byli żołnierzami oddziałów wojska polskiego za granicą, a w ciągu 3 miesięcy od daty powrotu do kraju zostali zatrudnieni w związkach samorządu terytorialnego i pracowali bez przerwy co najmniej od 1 stycznia 1947 r.

§ 3

W wyjątkowych przypadkach Prezes Rady Ministrów na wniosek prezydium wojewódzkiej rady narodowej (rady narodowej m. st. Warszawy i m. Łodzi) może rozciągnąć przepis § 2 na osoby nie odpowiadające warunkom punktów 2) i 3) co do ciągłości zatrudnienia lub co do terminu rozpoczęcia pracy.

§ 4

Stosunek pracy pracowników, którzy przeszli do służby w wydziałach (oddziałach, referatach, urzędach) prezydiów rad narodowych, a nie odpowiadają warunkom określonym w §§ 1 — 3, podlega przepisom rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz.U.R.P. Nr 35, poz. 323) lub rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników (Dz.U.R.P. Nr 35, poz. 324).

§ 5

Wykonanie uchwały porucza się Prezesowi Rady Ministrów.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Monitorze Polskim z mocą obowiązującą od dnia 13 kwietnia 1950 r.

PREZES RADY MINISTRÓW
Józef Cyrankiewicz

Przegląd ustawodawstwa

W okresie sprawozdawczym ukazały się numery Dziennika Ustaw R.P. od 36 do 38.

Dziennik Ustaw Nr 36 z dnia 26.VIII.1950 r. zawiera następujące ustawy, które bliżej wiążą się z pracą rad narodowych i ich prezydiów:

z dnia 18 lipca 1950 r. o dostarczaniu środków przewozowych na rzecz wojska i służby bezpieczeństwa publicznego w czasie pokoju. Poz. 322.

z dnia 18 lipca 1950 r. o zniesieniu izb lekarskich i lekarsko-dentystycznych. Poz. 326.

z dnia 18 lipca 1950 r. zmieniająca ustawę o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia. Poz. 327.

z dnia 18 lipca 1950 r. o odpowiedzialności zawodowej fachowych pracowników służby zdrowia. Poz. 332.

z dnia 20 lipca 1950 r. o Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Poz. 333.

z dnia 20 lipca 1950 r. o Zakładzie Lecznictwa Pracowniczego. Poz. 334.

z dnia 20 lipca 1950 r. o zawodzie felczera. Poz. 336.

z dnia 20 lipca 1950 r. zmieniająca dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu. Poz. 337.

Dziennik Ustaw Nr 37 z dnia 30.VIII.1950 r. zawiera ustawę:

z dnia 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950 — 1955. Poz. 344.

Dziennik Ustaw nr 38 z dnia 1.IX.1950 r. zawiera ustawy:

z dnia 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej. Poz. 346.

z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych. Poz. 347.

z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Poz. 350.

W Monitorze Polskim w tymże okresie czasu zostały ogłoszone następujące uchwały, zarządzenia i instrukcje władz naczelnych o ogólniejszym znaczeniu:

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 26 lipca 1950 r. o akcji siewnej jesień 1950 r. i wiosna 1951 r. (Nr A—91, poz. 1132).

Uchwała Rady Państwa z dnia 6 lipca 1950 r. w sprawie zatwierdzenia instrukcji o sposobie wykonywania kontroli przez organy Najwyższej Izby Kontroli. (Nr A—92, poz. 1137).

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 11 sierpnia 1950 r. w sprawie szczegółowego określenia zakresu Narodowego Spisu Powszechnego 1950 r. (Nr A—92, poz. 1140).

Okólnik Ministra Finansów z dnia 1 sierpnia 1950 r. w sprawie ulg w podatku od wynagrodzeń wypłacanych przodującym w pracy pracownikom b. przedsiębiorstw komunalnych z tytułu współzawodnictwa pracy. (Nr A—92, poz. 1142).

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 7 sierpnia 1950 r. w sprawie wzoru umów szczegółowych i bezpośrednich o dostawę towarów. (Nr A—92, poz. 1146).

Okólnik Ministra Finansów z dnia 18 sierpnia 1950 r. w sprawie przekazania rachunkowości w związku z nowym podziałem administracyjnym Państwa. (Nr A—92, poz. 1148).

Uchwała Rady Ministrów z dn. 29 lipca 1950 r. o zmianie Instrukcji Nr 3 w sprawie tworzenia wydziałów i referatów prezydiów rad narodowych. (Nr A—93, poz. 1161).

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 11 sierpnia 1950 r. w sprawie pracy i zakresu działania wydziałów kadr w państwowych urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach. (Nr A—94, poz. 1184).

W TROSCE O DOBÓR KADE W URZĘDACH, INSTYTUCJACH I PRZEDSIĘBIORSTWACH

Ogłoszona w „Monitorze Polskim“ Nr A-94 uchwała Prezydium Rządu z dnia 1.VIII.1950 r. normuje donio-

szą sprawę zakresu działania wydziałów kadr w państwowych urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach.

Dotychczasowe zarządzenia i instrukcje w tym zakresie nie odpowiadały wymaganiom należytej organizacji. W szczególności zaś zachodzi potrzeba wzmocnienia zasady jednoosobowej odpowiedzialności za działalność państwowych instytucji.

Wobec tego Prezydium Rządu ustaliło następujące zasady:

Za właściwy dobór, rozmieszczenie, szkolenie i wysuwanie kadr pełną odpowiedzialność ponosi kierownik zakładu pracy. Zadaniem wydziału kadr jest przygotowanie materiałów i wniosków do decyzji kierownika.

Wydział kadr jest bezpośrednio podporządkowany kierownikowi i przed nim odpowiada za swoją pracę.

Kierownika wydziału kadr powołuje kierownik zakładu pracy po uzgodnieniu z kierownikiem nadrzędnej jednostki.

Wszelkich zmian personalnych w państwowych urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach dokonuje kierownik zakładu pracy w oparciu o materiały, opinie i wnioski wydziału kadr.

Do zakresu działania wydziału kadr należy w szczególności:

1) prowadzenie dokładnej ewidencji i statystyki pracowników fizycznych i umysłowych,

2) przygotowywanie do decyzji kierownika całokształtu materiałów, dotyczących: przyjmowania, powoływania, zwalniania, przenoszenia, awansowania i zaszeregowania pracowników,

3) kontrola właściwego wykorzystania kadr i przygotowywanie wniosków, dla kierownika co do właściwego ich rozmieszczenia,

4) inicjowanie szkolenia i doszkalania pracowników w oparciu o plan zapotrzebowania kadr,

5) organizacja oceny bieżącej pracy kadr, ich rozwoju i wyników, opieki nad wysuniętymi kadrami i dbałość o ciągle wysuwanie nowych kadr przede wszystkim robotniczych,

6) czuwanie nad przestrzeganiem dyscypliny pracy.

Dla wykonania wymienionych zadań wydział kadr:

1) ściśle współpracuje z kierownikami innych komórek organizacyjnych, organizacjami społecznymi i zawodowymi,

2) zbiera wszechstronne materiały, dotyczące rozwoju, kwalifikacji politycznych, zawodowych i moralnych pracowników,

3) szczególnie ściśle współpracuje z komórkami organizacyjnymi szkolnictwa zawodowego i zatrudnienia w opracowaniu planu szkolenia i doboru słuchaczy, realizacji planu i właściwego wykorzystania absolwentów.

Wszystkie dotychczas istniejące zarządzenia i instrukcje, dotyczące zakresu działania i pracy wydziałów kadr tracą moc obowiązującą.

Właściwi ministrowie i kierownicy urzędów centralnych wydadzą na podstawie niniejszej uchwały oraz ramowych wytycznych Prezesa Rady Ministrów szczegółowe instrukcje, dotyczące zakresu działania i pracy wydziałów kadr.

DOSTARCZANIE ŚRODKÓW PRZEWOZOWYCH NA RZECZ WOJSKA I SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

Ustawa z dnia 18.VII.1950 r. unormowała sprawę dostarczania środków przewozowych na rzecz wojska i służby bezpieczeństwa w czasie pokoju, określając w szczególności szereg odpowiednich obowiązków prezydów rad narodowych dla zapewnienia wykonania tego zadania. (Dz. U.R.P. Nr. 36 poz. 322).

Za środki przewozowe w rozumieniu niniejszej ustawy uważa się: wozy z zaprzęgiem zwierzęcym, zwierzęta z uprzężą pociągową, zwierzęta wierzchowe i juczne z rzędem, środki przewozowe wodne, ciągniki, samochody, przyczepy, rowery, motocykle i inne pojazdy mechaniczne oraz samoloty.

Osoby fizyczne i prawne, mające w swoim władaniu wymienione środki przewozowe, są obowiązane do ich dostarczania na potrzeby wojska i służby bezpieczeństwa publicznego.

Obowiązek ten polega na dostarczeniu:

- 1) środka przewozowego zdatnego do przewożenia osób i rzeczy wraz z potrzebnym paliwem względnie pasaż dla zwierząt oraz
- 2) obsługi zdolnej do prowadzenia środka przewozowego.

Od obowiązku dostarczenia są zwolnione w szczególności władze i urzędy państwowe, jak też środki przewozowe publicznych służb łączności, komunikacji i zdrowia.

Ponadto zwolnione są od obowiązku ogierzy i klaczy wpisane do ksiąg stadnych oraz konie znajdujące się w państwowych ośrodkach hodowlanych.

Władze i organy wojskowe oraz służby bezpieczeństwa publicznego zgłaszają pisemne zapotrzebowanie na dostarczenie środka przewozowego w prezydium rady narodowej gminy (miasta), z której środek przewozowy ma być dostarczony.

Władze i organy mogą zgłaszać zapotrzebowanie tylko na te środki przewozowe, które są niezbędne do przewozu osób lub rzeczy w związku z zadaniem służbowym oraz w rozmiarach, koniecznych dla osiągnięcia tego zadania.

Na podstawie zgłoszonego zapotrzebowania prezydium gminnych (miejskich) rad narodowych wydają osobom, podlegającym obowiązkowi, pisemny nakaz dostarczenia środka przewozowego.

Obowiązek dostarczania środków przewozowych należy nakładać w miarę możliwości kolejno, równomiernie i z uwzględnieniem warunków gospodarczych i zawodowych oraz liczby posiadanych przez te osoby środków przewozowych.

Nie można żądać dostarczenia środków przewozowych, które znajdują się w odległości większej, niż dziesięć kilometrów od miejsca, do którego mają być dostarczone. W stosunku do mechanicznych środków przewozowych odległość ta nie może przekraczać pięćdziesięciu kilometrów.

Za dostarczenie środka przewozowego należy się wynagrodzenie.

Stawki wynagrodzenia za dostarczone środki przewozowe niemechaniczne ustalają corocznie w miesiącach styczniu i lipcu dla poszczególnych powiatów i rodzajów środków przewozowych prezydium wojewódzkich rad narodowych w porozumieniu z właściwymi dowódcami okręgów wojskowych i szefami wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego i ogłaszają w dziennikach urzędowych województw.

W przypadkach uszkodzenia, zniszczenia lub utraty środka przewozowego, które nastąpiło bez winy osób zobowiązanych do dostarczenia lub obsługi w czasie i w związku albo w następstwie dostarczenia środka przewozowego na potrzeby wojska lub służby bezpieczeństwa publicznego, należy się odszkodowanie.

Przyznanie odszkodowania i ustalenie jego wysokości następuje w drodze orzeczenia prezydium powiatowej rady narodowej, wydanego w trybie przepisów o postępowaniu administracyjnym.

Głosy prasy

PRASA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO OMAWIA WYSIŁKI NARODU POLSKIEGO

Prasa Związku Radzieckiego omawia wysiłki naszego narodu kroczącego po drodze do socjalizmu. W „Prawdzie”, najważniejszym organie prasowym Kraju Rad, są zamieszczone artykuły naszych najwybitniejszych działaczy partyjnych i państwowych.

Ostatnio (30.VIII) „Prawda” wydrukowała artykuł Aleksandra Zawadzkiego, Wicepremiera Rządu R. P. „O radach narodowych, jako organach władzy państwowej”. Artykuł prócz historii rad narodowych omawia ustawę z 20 marca b. r., jej znaczenie i zmianę stylu pracy rad narodowych po wejściu w życie tej ustawy, wreszcie pożyteczne kierownictwo radami przez PZPR (Trybuna Ludu, Nr. 242).

UCZCZENIE PIERWSZEGO POLSKIEGO KONGRESU POKOJU

W Łodzi, w ramach zakrojonych na szeroką skalę prac przy zmianie nawierzchni ulic, pracownicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej dla uczczenia Kongresu Pokoju po-

stanowili w godzinach wolnych od pracy pomóc przy budowie nawierzchni. Pracownicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wzywają pracowników innych instytucji, ażeby poszli za ich przykładem i pomogli w tych pracach (Głos Radomszczański, Nr. 237).

W sali Prezydium G. R. N. w Dubiecku, odbyła się gminna konferencja obrońców pokoju, podczas której sekretarz pow. rady narodowej wygłosił obszerny referat na temat walki o pokój, kreśląc zadania, jakie w walce tej stają przed pracującym chłopstwem. Po referacie wybrano 37 delegatów na konferencję powiatową O. P. w Przemyślu. Chcąc czynem zmanifestować swą wolę obrony pokoju, chłopcy gminy Dubiecko zobowiązali się jeszcze w jesieni wykonać orkę pod wiosenny siew. (Nowiny Rzeszowskie, Nr. 228).

Pod przewodnictwem Przewodniczącego Prezydium Woj. R. N. inż. B. Jaszczuka odbyło się w siedzibie Woj. R. N. w Katowicach posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy. Obrady poświęcone były omówieniu planu udziału województwa katowickiego w tegorocznym Miesiącu Odbudowy Stolicy. W akcji zbiórki na rzecz odbudowy stolicy przoduje społeczeństwo Gliwic, które do 1 b. m. zebrało 100 proc. zaplanowanej sumy na r. b. Przedstawiciel Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy w Zabrzcu wezwał do

współzawodnictwa na polu zbiórki pieniężnej Miejski Komitet OW z Sosnowca. (Trybuna Robotnicza Nr. 231).

Centralnym punktem rozpoczęcia Miesiąca Odbudowy Warszawy stało się w dniu 1 września przystąpienie do pracy na terenach przeznaczonych pod budowę trasy N—S pierwszych ochotniczych brygad, złożonych z pracowników stołecznych zakładów pracy. W rozpoczęciu wielkiej masowej akcji robót społecznych uczestniczył przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy J. Albrecht. (Trybuna Ludu Nr. 241).

ROK PRZEŁOMU W SZKOLNICTWIE

Wydział Oświaty przy Prezydium Woj. R. N. we Wrocławiu, uwzględniając potrzeby szkoleniowe ludzi pracy, organizuje dla nich 30 szkół podstawowych, wieczorowych, bezpłatnych w miejscowościach przemysłowych, w pobliżu PGR-ów lub spółdzielni produkcyjnych. Zreorganizowano również szkoły stopnia licealnego dla pracujących. (Dziennik Zachodni Nr 236).

Gminna Rada Narodowa w Radecznicy pow. zamojskiego wybudowała na swym terenie kilka szkół podstawowych, m. in. w Radecznicy, Chłopkowie, Gorajcu, Starej Wsi oraz Gorajcu Zagroble.

Ponadto, niezależnie od pomocy G. R. N. gromady Podborcze i Dzielece tejsze gminy powzięły inicjatywę budowy szkoły z własnych funduszy

Gromada Dzielece projektuje w roku przyszłym rozpocząć budowę murowanej szkoły. Na ten cel zakupiła 40 tys. sztuk cegły z tym, że sama zwiózła 15 tys. cegieł, zaś dla zwiezienia reszty cegły zwróciła się o pomoc do G. R. N.

Również gromada Podborcze przystąpiła do budowy szkoły i już w bieżącym roku szkolnym budynek oddany będzie do użytku. (Zielony Sztandar Nr 36).

NA FRONCIE WALKI Z ANALFABETYZMEM

Tegoroczna akcja walki z analfabetyzmem w województwie katowickim i opolskim dała wspaniałe rezultaty. Do tego czasu całkowicie zlikwidowano analfabetyzm w Oleśnie, Nysie i w Bielsku oraz w powiecie oleskim i powiecie nyskim (w 26 spółdzielniach produkcyjnych). Ponadto zupełną likwidację analfabetyzmu przeprowadzono w 10 gminach, 80 gromadach i 16 PGR-ach powiatów: grotkowskiego, opolskiego i tarnogórskiego, a także w okręgu przemysłowym — w 8 zakładach pracy.

Tegoroczną akcją zwalczania analfabetyzmu objętych zostało w zespołowym nauczaniu 10.000 analfabetów na 473 kursach i 2000 osób w indywidualnym nauczaniu. Dotychczas w okresie od września 1949 r. do chwili obecnej przeszkolono 42 tys. analfabetów na 3.349 kursach.

Sukcesy te osiągnięto głównie dzięki szerokiej współpracy społeczeństwa z terenowymi komisjami społecznymi do walki z analfabetyzmem i, że akcja ta żywo interesują się miejscowe rady narodowe. W ośrodkach wiejskich kursieści otaczani są troskliwą opieką gminnych rad narodowych. (Opolska Trybuna Robotnicza Nr 235).

PLANOWY SKUP ZBOŻA

Powiatowe rady narodowe wespół z placówkami Polskich Zakładów Zbożowych nie tylko opracowały nowe zasady skupu zboża i projekty planu skupu, ale i spowodowały zorganizowanie wstępnych narad powiatowych poświęconych tej akcji.

Zwracając uwagę na przebieg skupu nadwyżek zboża w województwie kieleckim oraz na wypowiedzi chłopów w czasie tych zebrań, łatwo można wyciągnąć następujący wniosek: dzięki doborowemu ziarnu, które otrzymali rolnicy na siewy wiosenne, większemu użyciu nawozów sztucznych i wzrostowi mechanicznej obróbki pól — tegoroczne plony są obfite, a tym samym akcja skupu zboża liczyć może na całkowite powodzenie.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że chłopci w woj. kieleckim świadomi są doniosłego znaczenia sprzedaży nadwyżek zboża państwu, co jest ich wkładem w wykonanie zamierzeń na pierwszy etapie Planu 6-letniego. Za przykład może posłużyć ludność Korytnicy gm. Sobków, pow. jędrzejowski, gdzie na zebraniu gromadzkim, na wniosek sołtysa, zgromadzeni chłopci wezwali wszystkie gromady do współzawodnictwa w wykonaniu planów skupu.

Powiat radomski przygotowuje się do dostaw zboża bardzo starannie. Uruchumiono 12 punktów skupu, które całkowicie zaspakajają potrzeby 24 gmin. Najlepszymi wynikami, jeśli idzie o sprzedaż państwu nadwyżek zboża, wykazali się dotąd rolnicy zamieszkujący gm. Kozłów, wykonując sierpniowy plan odstaw plonów w 416,3 proc. Bardzo dobre wyniki uzyskały: Białobrzegi — 147,9 proc., Jedlińsk — 128 proc., Kowala — 180,4 proc., Skaryszew — 195,4 proc., Radom — 126,9 proc. (Życie Radomskie Nr 245).

Planowość skupu zboża polega na tym, że każdy chłop zadeklaruje odpowiednią ilość zboża i poda termin jego dostawy do magazynów GS. Deklaracje te, stanowiące część planu ogólnego będą rozważane na zebraniach gromadzkich i następnie zatwierdzane przez gminne rady narodowe. (Gazeta Robotnicza Nr 239).

Nad właściwym i sprawnym przeprowadzeniem akcji skupu zboża radzili ostatnio przewodniczący wszystkich terenowych rad narodowych powiatu legnickiego. Dużą wagę przywiązują oni do zobowiązań w tym względzie poszczególnych gmin (Legnickie Słowo Polskie Nr 242).

Gminne rady narodowe powiatu kłodzkiego woj. wrocławskiego przystąpiły do współzawodnictwa w akcji skupu zboża. G. R. N. w Ludwikowicach zobowiązuje się zwiększyć dostawę zbóż o 10 proc. i wzywa do współzawodnictwa GRN w Polanicy. Polanica zobowiązuje się wykonać plan przedterminowo. Bożków wzywa do współzawodnictwa Krosnowice. Krosnowice zobowiązują się plan wykonać o 3 miesiące wcześniej i wzywają do współzawodnictwa Kłodzko. Przystąpiły również do współzawodnictwa gminy Radków, Ścinawka, Lewin, Nowa Ruda i inne. Nowa Ruda zobowiązuje się plan swój przekroczyć o 25 proc. i skrócić czas skupu. W ten sposób minimalne plany GRN zostaną na pewno przekroczone (Gazeta Robotnicza Nr 238).

Redakcja rozmawia z Czytelnikami i Korespondentami „Rady Narodowej“

Będąc ostatnio w terenie pytałimy radnych co, ich zdaniem, powinna drukować „Rada Narodowa“.

Odpowiedź na to pytanie była zgodna — „Rada Narodowa“ powinna przez dzielenie się doświadczeniami rad naświetlać ich dobrą i złą pracę, by stąd płynęła dla nas nauka jak w podobnych wypadkach usunąć zjawiające się przeszkody, jak właściwie postępować.

Redakcja chce wypełnić to żądanie. W tym celu dąży do mocnego powiązania naszego pisma z terenem,

z żywą działalnością rad, ich prezydiów i komisji za pośrednictwem sieci korespondentów.

O czym należy pisać do „Rady Narodowej“?

Korespondencja z terenu powinna mówić przede wszystkim o doświadczeniach w pracy, o nowych formach pracy, o sukcesach i o trudnościach. Zupełnie świadome postawienie na pierwszym planie sprawy doświadczeń w pracy dyktowane jest potrzebami okresu, w którym się znajdujemy. Rady narodowe niedawno

otrzymały pełnię władzy na swym terenie, dlatego doświadczenia okazujące jak ta władza jest wykonywana w praktyce, są niezmiernie cenne.

„Pokażcie nam jak należy pracować, jak powinno się daną akcję zorganizować, jak przetworzyć okólnik w czyn“ — tego chcieli od nas radni.

Aby Redakcja mogła przekazać doświadczenia tysiącom czytelników, którymi są niemal w 100% właśnie radni, musi zebrać te doświadczenia jakie na poszczególnych odcinkach pracy już niewątpliwie istnieją. Redakcja będzie mogła to zrobić tylko w oparciu o korespondentów terenowych, o potężną armię terenowych działaczy, dzielących się swymi doświadczeniami z innymi za pośrednictwem „Rady Narodowej“.

Prócz doświadczeń i osiągnięć, które będą stanowiły przykłady do naśladowania, „Rada Narodowa“ stoi otworem dla Waszej rzeczowej, poważnej krytyki. Przedmiotem takiej krytyki muszą być oczywiście sprawdzone, nie budzące wątpliwości fakty.

Niewątpliwie korespondenci będą przede wszystkim dzielić się z nami doświadczeniami z terenu, z działalności rad, prezydiów i komisji. Np. komisja gospodarki komunalnej i mieszkaniowej stwierdziła, że w robotniczych blokach mieszkalnych przecieka dach, popsuta jest kanalizacja itp. Jeżeli komisja stwierdziła, odnotowała to u siebie w protokóle i na tym poprzestała, to nie ma o czym pisać. Takich faktów moglibyśmy bowiem mieć tysiące z terenu całej Polski. Ale inna jest sprawa, jeżeli komisja za pośrednictwem prezydium wydziału gospodarki komunalnej lub sama zmobilizowała zakłady kanalizacyjne do przeprowadzenia remontów, przedsiębiorstwo remontowe do pokrycia dachu, a mieszkańców domu do czynnej pomocy przy obu tych akcjach, a nadto np. do uporządkowania terenu wokół domu. Gdybyśmy dostali z terenu opis takiego, czy podobnego przykładu aktywności i konkretnej pracy, to niewątpliwie warto go wydrukować. Uczy on bowiem i pokazuje jak należy pracować i jak organizować pracę. Podobnych przykładów organizacji np. czynu melioracyjnego, remontów szkół, elektryfikacji wsi itp. oczekujemy właśnie od naszych korespondentów.

Komunikat

W czasie od 7 listopada do 7 grudnia 1950 r. „Film Polski“ organizuje festiwal filmów radzieckich pod hasłem „Film radziecki w walce o pokój i socjalizm“. Znajomość filmów radzieckich pozwala naszemu społeczeństwu zbliżyć się do kultury socjalistycznej, umocnić przyjaźń polsko - radziecką, przyczynić się do utrwalenia pokoju w świecie.

W związku z powyższym Dyrekcja „Filmu Polskiego“ zwraca się tą drogą do prezydiów rad narodowych oraz komisji oświaty i kultury, aby w ramach swych zadań uwzględniły udzielenie pomocy placówkom „Filmu Polskiego“ w wysiłkach zmierzających do udostępnienia społeczeństwu zaznajomienia się z filmami radzieckimi, oraz

Oczekujemy również od Was — Nasi Korespondenci — krytyki stosunków, które tej krytyki wymagają — krytyki biurokratyzmu, pańskich narowów, bezmyślnych zarządzeń itp.

Oczekujemy także od naszych korespondentów ujawniania działalności wroga klasowego, demaskowania kreciej roboty w stosunku do Państwa Ludowego i władzy ludowej, wykazywania braku czujności ze strony poszczególnych ogniw aparatu władzy itp.

Krytyka — rzecz wielkiej wagi — musi być ona oparta na sprawdzonych faktach, musi być rzeczowa i poważna.

„Rada Narodowa“ — jako jedyne pismo rad w całej Polsce — nie będzie mogła omówić wszystkiego co terenowe rady robią. Często z korespondencji terenowej Redakcja będzie mogła dać do druku tylko część materiałów, a na część odpowiedzieć listownie. Korespondentów terenowych nie powinno to zrażać; ani zniechęcać do nadsyłania nowych materiałów.

I jeszcze odpowiedź na pytanie, które w związku z tym apelem Redakcji niewątpliwie się nasuwa, a mianowicie — kto może być korespondentem?

Przed wszystkim naszymi korespondentami terenowymi powinni być aktywiści rad narodowych — działacze społeczni. Oni bezpośrednio uczestnicząc w pracach rady, w jej komisjach najwięcej mają doświadczeń, najwięcej widzą błędów. Ich przede wszystkim chcemy widzieć jako naszych korespondentów, ale nie zamykamy oczywiście naszego pisma także przed tymi, którzy nie są tak bezpośrednio związani z radami, jednak interesują się problemami rad i chcą współdziałać w ciągłym ulepszaniu naszego życia.

Piszcie więc do nas rzeczowo i jasno; rzetelnie przedstawiajcie fakty, piszcie co w terenie dzieje się nowego, dobrego, albo co jest szkodliwe, złe i wymaga zmiany.

Alarmujcie nas także w przypadku, gdy Was zechcą prześladować za krytykę. Weźmiemy Was w obronę i damy należytą odprawę tym, którzy swoich błędów nie widzą i nie chcą się ich wyzybyć.

spopularyzowania wśród społeczeństwa tych filmów w okresie festiwalu przez:

a) udzielenie placówkom „Filmu Polskiego“ najdalej idącego poparcia, przez oddanie do ich dyspozycji w granicach możliwości wszelkich niezbędnych środków jak np. sale, inne pomieszczenia, środki lokomocji itp.,

b) uzgodnienie z placówkami „Filmu Polskiego“ godzin seansów filmowych w najdogodniejszym dla świata pracy czasie,

c) spowodowanie rozpowszechnienia imprez i filmów festiwalowych przez miejscowe urzędy, instytucje, zakłady, organizacje polityczne, społeczne, gospodarcze, szczególnie wśród swych pracowników, członków i innych osób, oraz wśród młodzieży.

Adres Redakcji: Aleje Ujazdowskie nr 3. Kancelaria Rady Państwa tel. 89000-005 Red. — 131. Sekr. — 263.

Redaguje Komitet. Przyjmowanie interesantów codziennie od 12 -- 14.

Prenumerata 1 egz. kwartalnie 220 zł.

Prenumeratę przyjmuje P. P. K. Ru

Oddz. Woj. w Warszawie, Srebrna 12, tel. 80420, na konto PKO nr I — 6800.

Wydawca: Spółdzielnia Wpd.-Oświat. „Czytelnik“ Drukarnia Nr 2 Spółdz. Wyd.-Ośw. „Czytelnik“, Marszałkowska 3/5 B-118571

Porady prawne pod red. dr Jerzego Starościaka

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lwówku Śląskim zapytuje, czy w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14 poz. 130), obowiązuje jeszcze ustawa z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych (Dz. U. R. P. Nr 3 z 1946 r. poz. 26)?

Odpowiedź:

Wobec wejścia w życie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej przepisy ustawy o radach narodowych z dnia 11 września 1944 r. przestały obowiązywać. Zgodnie jednak z art. 43 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14 poz. 130) przewidującym, że do czasu wejścia w życie ustawy określającej czynne i bierne prawo wyborcze do rad narodowych, tryb wybierania i liczbę członków rad narodowych oraz czas trwania kadencji rad narodowych (art. 2 ust. 2 podanej wyżej ustawy) **pozostają w mocy dotychczasowe przepisy o tworzeniu, składzie i zmianach składu rad narodowych.**

A więc obowiązują obecnie przepisy rozdziału pierwszego — powołanie rad narodowych oraz rozdziału drugiego — skład rad narodowych ustawy z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych (Dz. U. R. P. Nr 3 z 1946 r. poz. 26).

Mgr Stanisław Ślubowski

Ref. podatkowy w Mirsku, pow. Lwówek Śl., zapytuje, czy — według uchwały Rady Ministrów z 1 kwietnia 1950 r. w sprawie przyznawania nagród pieniężnych pracownikom związków samorządu terytorialnego, zatrudnionym przy wymiarze, poborze i egzekucji niektórych danin komunalnych (Monitor Polski Nr A-56, poz. 644) — referentowi podatkowemu, który jest jednym pracowni-

kiem do spraw wymiaru i poboru danin, odpowiada wszystkim warunkom wymienionym w uchwale Rady Ministrów, a jego miesięczne uposażenie wynosi 12.810 zł, przysługuje za I półrocze rb. nagroda 6.405 zł, czy 38.430 zł?

Odpowiedź:

Może to nie być, ani suma 6.405 zł, ani też 38.430 zł, gdyż:

1) górna granica nagrody nie może przekraczać w stosunku miesięcznym 50 proc. uposażenia **zasadniczego** nagrodzonego pracownika, a nie całego jego uposażenia miesięcznego;

2) jest wątpliwe, czy w mieście — choćby nawet małym — cała akcja wymiaru, poboru i egzekucji danin komunalnych, które stanowią podstawę dla przyznania nagrody, skupia się wyłącznie w rękach jednego pracownika i czy jest on **jedynym** kandydatem do nagrody; wśród warunków przyznania nagrody uchwała Rady Ministrów wymienia „wykonanie w terminie zaplanowanych prac w zakresie wymiaru, poboru i ogólnej obsługi finansowej gminy;

3) przyznawanie nagród uzależnione jest od zamieszczenia w budżecie miejskim odpowiedniego na ten cel kredytu, który nie może przekraczać 1½% wpływów, preliminowanych z danin stanowiących podstawę dla przyznawania nagród, przyznawanie nagród musi się więc obracać w ramach sumy, przeznaczonej na nagrody w budżecie przy czym **o wysokości nagrody decyduje prezydent** umiejscowionej rady narodowej.

A. Hebrowski

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Golubiu zapytuje, kogo obciąża obowiązek utrzymywania porządku i czystości w osiedlach?

Odpowiedź:

Sprawy utrzymania czystości i porządku w osiedlach regulują postanowienia rozp. Prezydenta Rzplł. z dnia 16 marca 1928 r. o usuwaniu

nieczystości i wód opadowych (Dz. U. R. P. 1928, poz. 311) zmienionym ustawą z dnia 31 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 24, poz. 210).

Utrzymanie porządku i czystości w miejscach prywatnych przeznaczonych do wspólnego użytku mieszkańców i na placach niezabudowanych, jak również usuwanie z tych miejsc nieczystości należy do właściciela nieruchomości lub osób sprawujących zarząd tej nieruchomości.

Do osób wyżej wymienionych należy również utrzymywanie porządku i czystości **na połowie szerokości ulicy** (chodnik i połowa szerokości ulicy) wzdłuż nieruchomości oraz usuwanie nieczystości z tej przestrzeni.

Gdy nieruchomość przylega do placu publicznego obowiązek ten dotyczy utrzymywania porządku i czystości na chodniku przy nieruchomości i pasie jezdni wzdłuż chodnika 5-metrowej szerokości.

Utrzymywanie porządku i czystości w innych miejscach publicznych należy do gminy.

Gminy mogą niezależnie od zgody właścicieli nieruchomości na podstawie uchwały rady narodowej przejąć od osób do tego obowiązanych (za zwrotem kosztów) utrzymywanie czystości i porządku na ulicach i placach oraz usuwanie nieczystości z nieruchomości.

Gmina przejmując te obowiązki może wyłączyć spod swojego działania niektóre części obszaru gminy (np. dzielnice-ogrody), jak również wykonywanie niektórych obowiązków na wstępie wymienionych — nie może jednak wyłączyć spod swojego działania obowiązku wywożenia śniegu i lodu zebranego z jezdni i chodnika.

Jeżeli jednak gmina wynajmuje nieruchomości i pobiera od najemców czynsz wg norm ustalonych dekretem z dn. 24 lipca 1948 r. o najmie lokali, to stosownie do art. 10 tego dekretu i art. 13 rozp. Ministra Adm. Publicznej i Odbudowy z dnia 23 marca 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 28, poz. 204) — koszt eksploatacji, nieruchomości tj. wydatki na wywóz śmieci, usuwanie fekalii, oczyszczanie ulic, utrzymanie czystości itd. mieszczą się już w samym czynszu.

W przypadkach, w których koszty eksploatacji nieruchomości przewyższają wysokość czynszów stosownie do postan. § 2 rozp. Rady Ministrów z dn. 2 września 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 49, poz. 375) koszty eksploatacji nieruchomości, mogą być dodatkowo poza czynszem pobierane od najemcy za jego zgodą.

M. Nowakowski

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Nowym Dworze zapytuje: W jaki sposób dojechać zwrotu kwoty 65.000 zł, pożyczonej przez b. zarząd gminny miejscowej Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskiej?

Odpowiedź:

Rozstrzygnięcie sporów o prawa majątkowe między władzami i urzędami a jednostkami gospodarki uspołecznionej, między innymi — spółdzielniami, — należy do właściwości państwowych komisji arbitrażowych, o ile nie było możliwe osiągnięcie porozumienia na innej drodze, zgodnie z przepisami dekretu z dnia 5.VIII.1949 r. o państwowym arbitrażu gospodarczym (Dz. U.R.P. Nr 46, poz. 340), rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24.X.1949 r. w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego (Dz. U.R.P. Nr 55, poz. 441) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5.V.1950 r. w sprawie przekazania do postępowania arbitrażowego niektórych sporów o prawa majątkowe (Dz. U.R.P. Nr 22, poz. 189). Zanim jednak wytoczy się spór przed Państwową Komisją Arbitrażową, należy wyczerpać wszystkie możliwości spowodowania zwrotu pożyczonej kwoty przez ingerencje odpowiednich czynników nadzorczych. W szczególności w odniesieniu do Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskiej na szczeblu gminy wydaje się celowym zwrócić się o interwencję do organów Centrali Spółdzielni Jajczarskich, które czuwają nad prawidłowym kierownictwem gospodarką spółdzielni.

O ile nadal starania o spowodowanie zwrotu okazały się bezskuteczne, wówczas, zgodnie z powołanymi wyżej przepisami, należy złożyć wniosek na piśmie do właściwej komisji arbitrażowej.

We wniosku wymienić należy nazwy i adresy jednostek, które mają być stronami w sporze, nazwiska i imiona członków kierownictwa, oznaczenie wartości przedmiotu sporu, zwięzły opis stanu faktycznego, który jest podstawą zwrócenia się do komisji arbitrażowej, wykaz dowodów ze wskazaniem, jakie okoliczności mają być nimi udowodnione oraz dokładnie określone żądanie. W tym przypadku wspomniane w zapytaniu pokwitowanie oraz ewentualnie jest możliwy dowód ze świadków.

Wniosek powinien być podpisany przez osoby uprawnione do reprezentowania jednostki.

Do wniosku załączyć należy oryginały lub odpisy dokumentów powołanych we wniosku, o ile znajdują się w posiadaniu strony, odpis pisma do pozwanego z wezwaniem do dobrowolnego wykończenia świadczenia z dowodem nadania oraz pokwitowanie z uiszczenia opłaty arbitrażowej.

Nadto do wniosku załączyć należy odpisy pism i załączników dla uczestniczących w sprawie jednostek.

J. B. Żakiewicz

Prezydium Gminnej Rady Narodowej gminy Ciche powiatu Nowy Targ zapytuje, czy b. wójtowi, który został wybrany do nowego prezydium gminnej rady narodowej na stanowisko zastępcy przewodniczącego prezydium gminnej rady narodowej, przysługuje 3-miesięczna odprawa, mając na uwadze, że jest on dochodzącym, (nieetatowym) członkiem prezydium, nie otrzymującym za swą pracę w prezydium wynagrodzenia, a czerpiącym środki utrzymania z pracy na roli we własnym gospodarstwie?

Odpowiedź:

B. wójtowi, powołanemu na stanowisko nieetatowego zastępcy przewodniczącego prezydium gminnej rady narodowej przysługuje prawo do otrzymania przez trzy miesiące ostatnio pobranego uposażenia ze wszystkimi dodatkami, o ile nie zostanie w tym okresie zatrudniony w prezydium rad narodowych, w urzędzie lub instytucji państwowej lub uspołecznionej.

Uzasadnienie:

Poruszona w pytaniu sprawa została wyjaśniona w § 3 uchwały Rady Ministrów z 17 kwietnia 1950 r. (instrukcja Nr 4) w sprawie uposażenia przewodniczących, zastępców przewodniczących i sekretarzy prezydium rad narodowych (Mon. Polski Nr A 57 poz. 656) zmienionej uchwałą Rady Ministrów z 5 lipca 1950 r. (Monitor Polski Nr A 80, poz. 941). Przepis ten przewiduje, że pobierający swe uposażenie lub zryczałtowane diety członkowie samorządowego organu wykonawczego, którzy w drodze wyboru nie zostaną powołani do prezydium rady narodowej odpowiedniego stopnia, otrzymują ostatnio pobrane uposażenie wraz ze wszystkimi dodatkami przez trzy miesiące, jednak wypłata uposażenia ustaje z dniem zatrudnienia uprawnionego na innym stanowisku w prezydium rad narodowych, w urzędzie albo w przedsiębiorstwie lub instytucji państwowej lub uspołecznionej. Jak z powyższego wynika należy się 3-miesięczne wynagrodzenie tym b. wójtom, którzy zostali wybrani do prezydium gminnej rady narodowej, a nie są zatrudnieni (np. nie urzędujący stale zastępca przewodniczącego prezydium g. r. n., albo członkowie prezydium g. r. n. w gminach z ludnością ponad 5.000 osób), gdyż ich praca w prezydium jest pracą społeczną, a nie „zatrudnieniem” stanowiącym źródło utrzymania.

A. Szklarczyk

Pracownik prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Jeleniej Górze zapytuje, w jaki sposób ma postąpić aby uzyskać duplikat zniszczonego w czasie wojny świadectwa ukończenia półrocznego kursu przy b. Wszechnicy Polskiej w Warszawie?

Odpowiedź:

Sprawa odtworzenia dyplomów i świadectw nauki w wypadku niemożności uzyskania świadectw zastępczych z powodu zniszczenia akt lub zwinięcia instytucji (w konkretnym wypadku b. Wszechnicy Polskiej) należy do właściwości sądów grodzkich (od dn'a 1 października 1950) do sądów powiatowych, gdzie należy złożyć w tej sprawie wniosek z podaniem dokładnej treści zaginionego lub zniszczonego

dokumentu, o ile możliwe w dosłownym jego brzmieniu i żądanie odtworzenia go zgodnie z tą treścią.

Sądem miejscowo właściwym, jest sąd w miejscu zamieszkania wnioskodawcy. Do wniosku o odtworzenie dokumentu winno być dołączone zaświadczenie instytucji lub osoby, która dokument wystawiła, stwierdzające odmowę wystawienia nowego dokumentu lub duplikatu z powodu zaginięcia lub zniszczenia akt, a w przypadku zwinienia powyższej instytucji lub śmierci tej osoby, zaświadczenie władzy gminnej miejsca wystawienia dokumentu, stwierdzającego zwinienie instytucji lub śmierć osoby i nie pozostawienie przez nią akt na podstawie których mógłby być wystawiony nowy dokument lub jego duplikat. Dalsze szczegóły odnośnie postępowania w tej sprawie podaje dekret z dnia 7 lipca 1945 r. o odtworzeniu dyplomów i świadectw z ukończenia nauki (Dz. U.R.P. Nr 27, poz. 164), z późniejszymi zmianami (Dz. U.R.P. Nr 254, poz. 305/1946 i nr 23, poz. 154/1948 r.).

J. Kowalski

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Młynarach, pow. Pasłęk, woj. Olsztyn zapytuje, czy b. robotnikowi P.G.R. powołanemu w drodze wyborów do prezydium gminnej rady narodowej należy się zwrot kosztów przeniesienia?

Odpowiedź:

Robotnikowi P.G.R. wybranemu do prezydium gminnej rady narodowej na stałe płatnego członka prezydium należy się zwrot kosztów przeniesienia i inne należności przewidziane w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 24 lipca 1948 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłym miejscem służbowym oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe (D. U.R.P. Nr 38, poz. 279).

Uzasadnienie:

Jakkolwiek podane wyżej rozporządzenie odnosi się do pracowni-

ków państwowych, to jednak przyjąć należy, że przepisy tego rozporządzenia winny być zastosowane do powołanego w drodze wyboru do prezydium gminnej rady narodowej i stale tam zatrudnionego robotnika P.G.R., który w związku z wyróżnieniem go przez wybór zmuszony jest ponieść koszty przeniesienia związane z objęciem pracy na nowym stanowisku.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Serocku, pow. Świecie zapytuje: Czy dzieci po zmarłym podczas okupacji Niemcu mają prawo do dziedziczenia budynku, stanowiącego własność zmarłego Niemca, skoro dzieci te zostały zrehabilitowane, czy też mienie to powinno być przejęte na własność Państwa, zwłaszcza że miejscowe władze mają zamiar urządzić w tym budynku Dom Kultury?

Odpowiedź:

O ile nie zapadło poprzednio postanowienie o konfiskacie spornego budynku, to rozstrzygnięcie sprawy jego zwrotu należy do właściwości Sądu, który będzie brał pod uwagę okoliczności przytoczone w uzasadnieniu.

Uzasadnienie:

Z treści zapytania wynika, że osoby dochodzące zwrotu spornego mienia, zostały zrehabilitowane bądź uniewinnione spod zarzutu zgłoszenia przynależności do narodowości niemieckiej. Natomiast nie wiadomo, czy w toku poprzedniego postępowania nie była orzeczona wobec nich konfiskata mienia.

W wypadku, gdyby w stosunku do spadkobierców orzeczono przepadek mienia, orzeczenie to zachowuje moc, mimo prawomocnego wyroku orzekającego uniewinnienie od zarzutu odstępstwa od narodowości (art. 9 i 12 § 1 dekretu z dnia 28.VI.1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939-1945 r. — Dz. U. Nr 41/46, poz. 237 z późniejszymi zmianami) i w tym przypadku spadkobiercy nie mogą

ubiegać się o mienie, które uległo przepadkowi.

W przypadku, gdy w stosunku do spadkobierców nie orzeczono przepadku mienia, zwolnienie budynku spod zajęcia, dozoru lub zarządu może nastąpić, na ich wniosek przez Sąd, pod warunkiem, że budynek znajduje się jeszcze w posiadaniu spadkobierców (art. 13 § 3 p. a cytowanego wyżej dekretu) albo pod warunkiem, że spadkobiercy zgłosili swoją przynależność do narodowości niemieckiej pod presją okupanta, bądź działając w interesie Państwa Polskiego albo z nakazu lub na rzecz polskiej organizacji wolnościowej, a szczególnie względy państwowe lub społeczne nie stoją na przeszkodzie zwrotowi majątku (art. 13 § 3 p. b cytowanego dekretu).

O ile Sąd nie orzeknie zwrotu mienia spadkobiercom — przejdzie ono na własność Skarbu Państwa.

W interesie prezydium gminnej rady narodowej leży dostarczenie odpowiednich dowodów, które według wyżej przytoczonych wyjaśnień mogłyby wpłynąć na rozstrzygnięcie Sądu w toku ewentualnego wdrożenia postępowania przez spadkobierców.

J. B. Żakiewicz

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Ramsowie, pow. olsztyńskiego zapytuje, czy pracownikowi prezydium gminnej rady narodowej powołanemu na okres dwóch miesięcy do odbycia obowiązku „Służba Polsce“, należą się pobory analogiczne do § 3 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1950 r. o sposobie obliczania i wypłacania uposażenia lub wynagrodzenia pracownikom powołanym do odbycia czynnej służby wojskowej, czy też żadne wynagrodzenie się nie należy?

Odpowiedź:

Pracownikowi prezydium gminnej rady narodowej powołanemu na okres dwóch miesięcy do odbycia powszechnego obowiązku przysposo-

bienia zawodowego, na podstawie ustawy z dnia 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu (Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 90) należy się wynagrodzenie za wspomniany 2-miesięczny okres.

Uzasadnienie:

Ustawa z dnia 4 lutego 1949 r. o uposażeniu pracowników państwowych (Dz. U.R.P. Nr 7, poz. 39) przewiduje w art. 20 ust. 2, że pracownikom państwowym w czasie odbywania okresowych ćwiczeń lub przeszkolenia wojskowego oraz wykonywania powszechnego obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego — służy nadal prawo do uposażenia za okres nieprzekraczający trzech miesięcy.

Z. Zieliński

Prezydium Gminnej Rady Narodowej Wały w Kocie, pow. Nidzica zapytuje, kto sporządza protokoły z wyrażonych szkód w uprawach i plonach rolnych przez zwierzynę leśną oraz jaki jest tryb postępowania przy dochodzeniu tych szkód?

Odpowiedź:

Zagadnienie sposobu dochodzenia i wynagrodzenia szkód wyrządzonych w uprawach i plonach rolnych przez zwierzynę leśną uregulowane jest w rozdziale IV-tym rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim (Dz. U.R.P. Nr 110, poz. 934). Według artykułu 58 powołanego rozporządzenia poszkodowany winien w ciągu dni 3-ch po dostrzeżeniu szkód zgłosić (na piśmie lub ustnie do protokołu) w prezydium gminnej rady narodowej i w Nadleśnictwie żądanie wynagrodzenia szkody.

Prezydium gminnej rady narodowej winno w ciągu następnych 3-ch dni wdrożyć postępowanie ugodowe między zainteresowanymi stronami t. j. między Nadleśnictwem lub dzierżawcą obwodu leśnego a poszkodowanym (art. 59).

W razie bezskuteczności postępowania ugodowego, sprawa winna być przekazana do sądu rozjemczego, który po pierwszym swoim zebraniu przeprowadza badanie szkody na miejscu.

W skład sądu rozjemczego wchodzi powołani przez prezydium PRN członkowie. Członków sądu wybiera po jednym każda ze stron toczących spór.

Badanie szkody winno być ujęte w protokół, który sporządza przewodniczący sądu rozjemczego lub osoba przydzielona mu do pomocy. Skład sądu rozjemczego, tryb i zakres jego działania oraz środki odwoławcze od orzeczeń tych sądów określają postanowienia art. 60 — 69 powołanego na wstępie rozporządzenia.

M. Nowakowski

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Wawrze zapytuje, czy na podstawie pisma okólnego b. Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 25 stycznia 1950 r. można udzielić urlopu wypoczynkowego za lata dalsze niż rok ubiegły?

Odpowiedź:

Pismo okólne b. Ministerstwa Administracji Publicznej z 25 stycznia 1950 r. w sprawie rozplanowania i wykorzystania urlopów wypoczynkowych w b. samorządzie terytorialnym (Dziennik Urzędowy M.A.P. Nr 5 poz. 36) nie przewiduje udzielania urlopów za lata dalsze niż za rok ubiegły. W związku z tym, za lata dalsze urlop nie może być udzielony.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kamienej Górze i prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lubartowie, zapytuje, czy pobierającemu stałe uposażenie członkowi samorządowego organu wykonawczego, który w drodze wyborów nie został powołany do prezydium rady narodowej, oprócz przewidzianego w uchwale Rady Ministrów z 17 kwietnia 1950 r. zmienionej uchwałą Rady Ministrów z 5 lipca 1950 r. trzymiesięcznego wynagrodzenia, należy się

również jednomiesięczne wynagrodzenie za niewykorzystany urlop?

Odpowiedź:

B. członkom samorządowych organów wykonawczych pobierających stałe uposażenie (burmistrzom, wójtom itd.), którzy nie zostali wybrani do prezydium rady narodowej odpowiedniego stopnia, ani nie są zatrudnieni w urzędach lub przedsiębiorstwach wymienionych w § 3 uchwały Rady Ministrów z 17 kwietnia 1950 roku (Monitor Polski Nr A-57, poz. 656) zmienionej uchwałą Rady Ministrów z 5 lipca 1950 r. (Monitor Polski Nr A-80, poz. 941) nie przysługują dodatkowe wynagrodzenie z tytułu niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego. Trzymiesięczne wynagrodzenie przewidziane w § 3 podanej wyżej uchwały Rady Ministrów obejmuje wszelkie pretensje z tytułu utraty dotychczasowego stanowiska.

A. Szklarczyk

Z-ca przewodniczącego prezydium Gminnej Rady Narodowej w Brodnicy Górnej, pow. Kartuszy zapytuje, czy przysługuje mu prawo do otrzymywania wynagrodzenia i do kogo winien się zwrócić w wypadku odmowy wypłaty poborów, gdyż interwencja w tej sprawie w prezydium powiatowej rady narodowej nie odniosła skutku?

Odpowiedź:

O ile z-ca przewodniczącego prezydium gminnej rady narodowej jest stale urzędującym etatowym członkiem prezydium, wówczas należy mu się wynagrodzenie w wysokości przewidzianej w uchwale Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. (Monitor Polski Nr A 57, poz. 656) zmienionej uchwałą Rady Ministrów z dnia 5 lipca 1950 r. (Monitor Polski Nr A 80, poz. 941). W przypadku niemożności uzgodnienia stanowiska z prezydium PRN sprawę tę prezydium GRN może przedstawić prezydium wojewódzkiej rady narodowej, które rozstrzygnie ostatecznie.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Kamieniu zapytuje, czy jest

obowiązane przekazać kasę ogniotrwałą stanowiącą własność Kasy Stefczyka — instytucji przejmującej agendy tej Kasy, skoro już od kilkadziesiąt lat kasa nie figurowała w spisie inwentarza b. Kasy Stefczyka, a Zarząd Gminy w Kamieniu miał ją w swoim użytkowaniu?

Odpowiedź:

Stosownie do postan. art. 28 dekretu z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U.R.P. Nr. 52, poz. 412) oraz zarządzenia Ministra Skarbu z dnia 4 stycznia 1950 r. w sprawie przekształcenia niektórych spółdzielni kredytowych (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 3/25), majątek Kasy Stefczyka w Kamieniu winien być przekazany Gminnej Kasie Spółdzielczej w Jeżowie wg dyspozycji podanych w art. 28 powołanego dekretu i to bez względu na to, czy kasa ta już się zamortyzowała, czy też nie.

Jeżeli jednak przedmiotowa kasa była przez przeszło 20 lat w użytkowaniu zarządu gminy, i nie figurowała od tego czasu w spisie inwentarza b. Kasy Stefczyka, to stosownie do postan. art. 59 prawa rzeczowego i art. 281 Kodeksu Zobowiązań, roszczenie o własność tej kasy i jej wydanie Gminnej Kasie Spółdzielczej w Jeżowie uległo przedawnieniu i w tych warunkach obecnie kasa ta stała się własnością Państwa, pozostającą w użytkowaniu prezydium Gminnej Rady Narodowej w Kamieniu.

M. Nowakowski

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wolsztynie zapytuje, czy kierownik rzeźni miejskiej otrzymujący na podstawie umowy o pracę bezpłatne mieszkanie, obowiązany jest płacić czynsz wg norm przewidzianych w dekreście o najmie lokali z dn. 28 lipca 1948 r. — Poza pracą w rzeźni miejskiej kierownik wykonywuje za zgodą prezydium miejskiej rady narodowej wolną praktykę weterynaryjną i z tego tytułu jest płatnikiem podatku obrotowego?

Odpowiedź:

Jeżeli kierownik rzeźni miejskiej otrzymał bezpłatne mieszkanie, któ-

re według umowy o pracę stanowi część jego uposażenia (w naturze), to nie jest on obowiązany do płacenia jakichkolwiek czynszów bez względu na to, czy płaci podatek obrotowy czy też nie.

W tym przypadku pracodawca jest obowiązany do ponoszenia wszelkich ciężarów związanych z oddaniem lokalu mieszkalnego w bezpłatne użytkowanie swojemu pracownikowi oraz do wnoszenia opłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej na zasadach przewidzianych w art. 21 dekretu o najmie lokali

M. Nowakowski

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Czersku pow. Chojnice zapytuje, czy członkom prezydiów miejskich rad narodowych dla których nie są przewidziane dodatki stałe, przewidziane w uchwale Rady Ministrów z 5 lipca 1950 r. (Monitor Polski Nr A-80, poz. 94) przysługują diety za posiedzenia odbyte poza godzinami urzędowania?

Odpowiedź:

Członkom prezydiów miejskich rad narodowych dla których nie są przewidziane stałe dodatki, diety za udział w posiedzeniach odbywanych poza godzinami urzędowymi nie przysługują.

Uzasadnienie:

Uchwała Rady Ministrów z 5 lipca 1950 r. (Monitor Polski Nr A-80, poz. 94) stanowi w punkcie 1 ust. 5, że przewodniczący, zastępcy przewodniczących oraz sekretarze prezydiów rad narodowych, nie mogą pobierać oprócz uposażenia, ustalonego podaną uchwałą żadnych innych dodatków do uposażenia, jak również należności z tytułu udziału w posiedzeniach i komisjach. Przepis ten odnosi się zarówno do przewodniczących, ich zastępców oraz sekretarzy miast z ludnością powyżej 15.000 mieszkańców, gdzie dla tych stanowisk przewidziane są stałe dodatki, jak również do miast mniejszych.

Odnosnie diet dla pozostałych członków prezydium rady narodowej patrz porada udzielona prezydium G.R.N. w Blachowni Śląskiej w Ra-

dzie Narodowej z 15 sierpnia 1950 r. Nr 16, strona LIII.

St. Ślubowski

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Janowie Lubelskim zapytuje w jakiej wysokości wypłacać pobory członkom nowoobраниch prezydiów?

Odpowiedź:

Członkom nowoobраниch prezydiów rad narodowych należy wypłacać pobory w wysokości określonej w uchwale Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. (instrukcja Nr 4) w sprawie uposażenia przewodniczących, zastępców przewodniczących i sekretarzy prezydiów rad narodowych (Monitor Polski Nr A 57, poz. 656) zmienionej uchwałą Rady Ministrów z dnia 5 lipca 1950 r. (Monitor Polski Nr A 80 poz. 941).

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Szubinie, prezydium Gminnej Rady Narodowej w Dłużynie, pow. Zgorzelec i prezydium GRN w Więcborku zapytują, czy b. sekretarzom gminnym, wybranym na stanowiska sekretarzy prezydiów gminnych rad narodowych, przysługują świadczenia w naturze (mieszkanie, światło, opał)?

Odpowiedź:

Byłym sekretarzom gminnym, wybranym na stanowiska sekretarzy prezydiów gminnych rad narodowych, przysługują świadczenia w naturze (mieszkanie, światło, opał). Szczegółowe uzasadnienie w tej sprawie podano w numerze 16 Rady Narodowej z 15 sierpnia 1950 r. na str. LV, w poradzie udzielonej prezydium Gminnej Rady Narodowej w Szubinie.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Barcinie, pow. szubiński zapytuje, czy zatrudnionemu na podstawie umowy przeciętnie przez 5 dni w miesiącu oglądaczowi zwłok (z zawodu krawcowi prowadzącemu war-

sztat) przysługuje zasiłek rodzinny mając na uwadze, że otrzymuje on wynagrodzenie ryczałtowe od każdego zbadanego wypadku zgonu?

Odpowiedź:

Oglądaczowi zwłok zatrudnionemu na zasadzie umowy przez 5 dni w miesiącu i pobierającemu wynagrodzenie ryczałtem zasiłek rodzinny nie przysługuje, gdyż spełniana przez niego praca nie uzasadnia w ogóle obowiązku ubezpieczenia, nie polega bowiem na stosunku pracy najemnej. Również nie może być w konkretnym wypadku spełniony niezbędny dla otrzymania zasiłku warunek przepracowania 20 dni w miesiącu.

Uzasadnienie:

Stosownie do obowiązujących przepisów zasiłek rodzinny przysługuje pracownikom tj. osobom pozostającym w stosunku pracy i podlegającym z tego tytułu obowiązkowi ubezpieczenia (art. 2 ust. 1 lit. a dekretu z 28 października 1947 r.) o ubezpieczeniu rodzinnym — D.U.R.P. Nr. 66, poz. 414, i art. 2 ust. 1 ustawy z 28 marca 1933 r. (o ubezpieczeniu społecznym Dz. U.R.P. Nr 51, poz. 396), o ile w danym miesiącu przepracują co najmniej 20 dni (rozporządzenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z 19 maja 1950 r. Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 229).

Do dni pracy wlicza się wszystkie okresy, za które pracownik otrzymał wynagrodzenie, oraz okresy przerwy w pracy z przyczyn niezależnych od pracownika lub z innych ważnych powodów, choćby na czas takiej przerwy nie przysługiwało wynagrodzenie. W szczególności do dni pracy wlicza się okresy zwolnienia od zajęć z powodu choroby zakaźnej, bądź też z powodu urlopu wypoczynkowego, okresy powołania na ćwiczenia lub przeszkolenie wojskowe, sprawowanie mandatu poselskiego lub pełnienie innych czynności obywatelskich lub społecznych, okresy w których pracownik skierowany był na szkolenie lub uzyskał od pracodawcy zwolnienie od zajęć w celu załatwienia spraw osobistych lub rodzinnych. (Opinia powyższa oparta jest na wyjaśnieniach zawartych w piśmie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 27 lipca 1950 r. L. dz. U.a. 15b — 47/50).

St. Ślubowski

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Brzostku, pow. Jasło zapytuje, czy nauczycielom i kierownikowi szkoły należy się bezpłatne mieszkania służbowe w budynku szkolnym?

Odpowiedź:

Prezydium gminnych rad narodowych nie mają prawnego obowiązku dostarczania nauczycielom szkół podstawowych i publicznych szkół zawodowych bezpłatnych mieszkań służbowych. Winny jednak iść nauczycielstwu z jak najdalej idącą pomocą w celu umożliwienia nauczycielom wynajęcia sobie mieszkań.

Uzasadnienie:

Jakkolwiek brak przepisów prawnych, które by zobowiązywały prezydium gminnych rad narodowych do bezpłatnego dostarczania nauczycielom szkół podstawowych i publicznych szkół zawodowych mieszkań, to jednak w granicach swych możliwości winny one udzielać jak najdalej idącej pomocy w uzyskaniu przez tych nauczycieli mieszkań.

Onośnie opłat za mieszkania zajmowane przez nauczycieli w budynkach administrowanych przez prezydium gminnych rad narodowych (w dawnych budynkach gminnych), to sprawa ta została wyjaśniona w okólniku b. Ministra Administracji Publicznej nr 9 z dnia 31 stycznia 1947 r. (Dz. Urz. M. A. P. nr 1) w oparciu o ustawę z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu szkół powszechnych ze zmianami w 1930 r. (Dz. U. R. P. nr 86, poz. 622) i 1938 r. (Dz. U. R. P. nr 21, poz. 172). Według zawartych w podanym okólniku wyjaśnień nauczyciele, którym dostarczono mieszkania przed dniem 1 kwietnia 1938 r. w budynku szkolnym lub innym pozostającym w zarządzie prezydium rady narodowej, nie są obowiązani do opłacania czynszu za te mieszkania.

Natomiast za mieszkania zajmowane przez nauczycieli szkół podstawowych w nowowzniesionych budynkach szkolnych lub innych pozostających w zarządzie prezydium rady narodowej, jeżeli mieszkania te oddano tym nauczycielom do użytku po dniu 1 kwietnia 1938 r., prezydium rady narodowej służy prawo

pobierania czynszu za udzielone mieszkanie w wysokości nieprzekraczającej otrzymywanego przez nauczyciela dodatku na mieszkanie.

Wyjątek stanowią kierownicy (nauczyciele kierujący) szkół podstawowych, którzy uwolnieni są od płacenia czynszu za dostarczone im mieszkania w budynkach szkolnych.

Mgr Stanisław Ślubowski

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Brzostku, pow. Jasło zapytuje, czy prezydium rady narodowej jest zobowiązane do ponoszenia ciężarów z tytułu świadczeń rzeczowych (opał, światło itp.) związanych z zajmowaniem przez kierowników szkół mieszkań w budynkach szkolnych?

Odpowiedź:

Prezydium rady narodowej nie jest zobowiązane do ponoszenia wydatków na świadczenia rzeczowe jak np. oświetlenie, opalanie itp. w mieszkaniach zajmowanych przez kierowników szkół w budynkach szkolnych.

Uzasadnienie:

Obowiązujące przepisy prawne w przedmiotowej sprawie, a mianowicie ustawa z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu szkół powszechnych (Dz. U. R. P. nr 18, poz. 143) w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. (Dz. U. R. P. nr 86, poz. 662) oraz ustawa z dnia 29 marca 1938 r. o przejściu przez Skarb Państwa dodatku za mieszkania dla nauczycieli szkół powszechnych (Dz. U. R.P. nr 21, poz. 172) nie przewidują obowiązku pokrywania podanych wydatków przez prezydium gminnych rad narodowych.

Mgr A. Szklarczyk

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Waśniowie zapytuje, czy mężatce pracującej przysługuje dodatek rodzinny na dzieci w wypadku

gdy mąż jej nie jest nigdzie zatrudniony, a utrzymuje się z pracy na swym 3-hektarowym gospodarstwie?

Odpowiedź:

O ile dzieci pozostają na utrzymaniu pracującej matki, która podlega ubezpieczeniu, wówczas przysługuje jej zasiłek rodzinny, stosownie do art. 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 16 stycznia 1948 r. o warunkach nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych.

O ile dochód z gospodarstwa prowadzonego przez męża kobiety pracującej jest tak znaczny, że wystarcza nie tylko na utrzymanie jego samego, lecz również i dzieci, wówczas mężatce dodatek nie przysługuje. W każdym razie Ubezpieczalnia Społeczna odmawiając wypłaty zasiłku rodzinnego winna stosownie do art. 7 ust. 1 dekretu z dnia 27 października 1947 r. o ubezpieczeniu rodzinnym wydać odpowiednie orzeczenie od którego zainteresowanym przysługuje odwołanie do Komisji Rozjemczej Ubezpieczalni Społecznej, a w dalszej instancji do Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych.

Mgr J. Kowalski

Sołtys gromady Łęg, gminy Klikowa zapytuje, czy kobiecie pełniącej funkcje sołtysa przysługuje prawo do zasiłków rodzinnych na męża właściciela 1 ha ziemi, nigdzie nie pracującego. Nadmienia się, że osoba sprawująca funkcje sołtysa jest właścicielką gospodarstwa o powierzchni 6 ha.

Odpowiedź:

O ile mąż (właściciel 1 ha ziemi) sołtysa - kobiety posiadającej gospodarstwo rolne 6 ha, czerpie środki utrzymania z pracy na ziemi, własnej lub żony, wówczas zasiłki na męża nie przysługują.

Uzasadnienie:

Stosownie do § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Spo-

łecznej z dnia 16 stycznia 1948 r. o warunkach nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych (Dz. U. R. P. nr 4, poz. 30), zasadniczym warunkiem uprawnień do zasiłku rodzinnego jest pozostawanie członka rodziny (w danym wypadku męża lub dziecka) na utrzymaniu pracownika podlegającemu ubezpieczeniu. Mąż, który zarobkuje jako pracownik lub ma samodzielne źródło utrzymania z pracy w gospodarstwie lub przedsiębiorstwie własnym lub żony nie pozostaje na utrzymaniu żony, lecz utrzymuje się własnymi siłami. W takich wypadkach zasiłek rodzinny na męża nie przysługuje. Należy jednak zaznaczyć, że Ubezpieczalnia Społeczna odmawiając wypłaty zasiłku rodzinnego powinna w myśl art. 7 ust. 1 dekretu z dnia 27 października 1947 r. o ubezpieczeniu rodzinnym (Dz. U. R. P. nr 66, poz. 414) wydać odpowiednie orzeczenie, od którego zainteresowanym przysługuje odwołanie do komisji rozjemczej Ubezpieczalni Społecznej, jako organu społecznego, a w dalszej instancji — do Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych. Obszerniejsze wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie podane zostały w numerze 1 (163) „Rady Narodowej“ z dnia 1 stycznia 1950 r. w artykule p. t. „Prawa sołtysa odnośnie wynagrodzeń i korzystania z zasiłków rodzinnych (strona 19, 20“

Mgr A. Szklarczyk

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Gadkowie Wielkim, powiatu rzepińskiego zapytuje, czy pracownikowi przeniesionemu na stałe do pełnienia czynności służbowych z innej gminy na teren gminy tutejszej przysługuje ryczałt na pokrycie wydatków związanych z przeniesieniem w wysokości 50% miesięcznego uposażenia?

Odpowiedź:

Pracownikowi przeniesionemu służbowo z jednej gminy do drugiej przysługuje na pokrycie kosztów połączonych z przeniesieniem ryczałt, dla samotnych 50%, a dla utrzymujących rodziny 100% jednomiesięcznego uposażenia.

Uzasadnienie:

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 lipca 1948 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłym miejscem służbowym oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe (Dz. U. R. P. nr 38, poz. 279) stanowi w § 37, że w razie przeniesienia funkcjonariuszów państwowych z urzędu lub w drodze konkursu do innej miejscowości, przyznaje się poza dietami i zwrotem kosztów przejazdu oraz kosztów przewozu urządzenia domowego — ryczałt na pokrycie innych wydatków połączonych z przeniesieniem, samotnemu 50%, a utrzymującemu rodzinę 100% jednomiesięcznego uposażenia, obejmującego wszystkie kwoty, mające charakter stały, bez potrąceń. Za podstawę obliczenia podanego ryczałtu służy uposażenie za miesiąc, w którym nastąpiło zgłoszenie się do służby w nowym miejscu pracy.

Mgr Z. Zieliński

Prezydium Gminnej Rady Narodowej Kazimierza Wielka zapytuje, jak należy rozumieć ust. 2 art. 3 dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali, oraz według jakich zasad płać czynsze od lokali mieszkalnych osoby wymienione w ust. 1 art. 3 powołanego dekretu w przypadku zmiany mieszkania po wejściu w życie dekretu?

Odpowiedź:

Według art. 3 ust. 2 dekretu lipcowego o najmie lokali przez „czynsz w dotychczasowej wysokości“ należy rozumieć czynsz przypadający przed 1 września 1948 r., to jest przed dniem wejścia w życie powołanego dekretu — pobierany na podstawie ustawy lub umowy najmu. Jeżeli osoba wymieniona w ust. 1 art. 3 dekretu tj. pracownik państwowy, czy samorządowy, emeryt państwowy, utrzymujący się z pracy zawodowej naukowej, artystycznej, literackiej itp., zmienia mieszkanie w czasie obowiązywania przedmiotowego dekretu — to czynsz za nowe mieszkanie płaci w takiej wysokości, w ja-

kiej był ustalony dla nowozajętego mieszkania przed wejściem w życie dekretu o najmie lokali tzn. bądź w wysokości przedwojennej, bądź norm czynszowych, jakie w miejscowych warunkach zostały przez władze czynszowe uznane za właściwe dla kategorii osób wymienionych w art. 3 ust. 1 dekretu.

W razie wątpliwości względnie sporów co do wysokości czynszów, wszelkie w tym przedmiocie sprawy załatwia prezydium miejskiej i gminnej rady narodowej; jako **władza czynszowa**.

Ewentualne odwołania od tych decyzji rozstrzygają czynszowe komisje odwoławcze: przy powiatowych radach narodowych — dla gmin wiejskich i miast niestanowiących powiatu, przy miejskich radach narodowych miast stanowiących odrębne powiaty dla obszaru tych miast.

M. Nowakowski

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Piotrowicach zapytuje, czy słuszne jest roszczenie byłego wójta gminy, który nie został powołany w drodze wyborów do prezydium GRN o wypłatę jednomiesięcznego wynagrodzenia z tytułu niewykorzystanego w roku 1950 urlopu wypoczynkowego, niezależnie od przewidzianej trzymiesięcznej odprawy?

Odpowiedź:

B. wójtowi, który nie został powołany do prezydium gminnej rady narodowej, nie przysługuje prawo do ekwiwalentu za niewykorzystany urlop.

Uzasadnienie:

Roszczenie b. wójta o odszkodowanie za niewykorzystany urlop, należy rozpatrywać w świetle ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. nr 11 z 1949 r., poz. 72). Ustawa ta w art. 36 przyznaje funkcjonariuszom państwowym prawo do corocznego urlopu wypoczynkowego, ale stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego, wyrażonego w orzeczeniach zawartych w Zb. Urz.

nr 58/1934 i 177 1936 r. ustawa o państwowej służbie cywilnej nie daje funkcjonariuszom państwowym uprawnienia do roszczeń za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Przyjąć należy, że trzymiesięczna odprawa przewidziana w § 3 uchwały Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. (Monitor Polski nr A 57, poz. 656) obejmuje wszelkie pretensje z tytułu utraty dotychczasowego stanowiska.

J. Kowalski

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wołominie powiatu radzyńskiego zapytuje, czy w świetle ustawy z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy (Dz. U. R. P. nr 20, poz. 168), można udzielić 14-dniowego urlopu okolicznościowego pracownicy, mającej trzyletnie dziecko, które na skutek choroby stwierdzonej zaświadczeniem lekarza urzędowego wymaga stałej opieki matki?

Odpowiedź:

Prezydium M. R. N. może zwolnić z pracy matkę chorego dziecka na taki okres czasu, w którym zachodzi konieczność opieki nad chorym dzieckiem. Czasokres zwolnienia matki z pracy uzależniony jest od przebiegu choroby dziecka i nie może być z góry oznaczony określoną ilością dni. Lekarz stwierdzający chorobę winien podać okres niezbędnej opieki nad chorym dzieckiem.

Uzasadnienie:

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy (Dz. U. R. P. nr 20, poz. 168), w art. 3 zapowiedziała, określenie przez Radę Ministrów przypadków usprawiedliwiających opuszczony dzień pracy. W wykonaniu tego postanowienia, Rada Ministrów powzięła uchwałę w dniu 5 maja 1950 r. w przedmiocie określenia przypadków usprawiedliwiających nieobecność w pracy oraz warunków i trybu usprawiedliwienia nieobecności (Monitor Polski

nr A 51, poz. 584), która w § 2 przewiduje, że opuszczenie pracy przez pracownika usprawiedliwiają tylko ważne przyczyny oraz, że kierownik zakładu może tylko z ważnych przyczyn zwolnić pracownika od pracy, jak również uznać jego nieobecność przy pracy za usprawiedliwioną.

W myśl § 3, pkt. 4 za ważną przyczynę opuszczenia pracy w rozumieniu § 2 poczytuje się chorobę lub nieszczęśliwy wypadek małżonka, dziecka lub rodziców pracownika, jeśli wypadki te wymagają osobistej opieki pracownika.

St. Słubowski

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Koronowie zapytuje, czy miasto Koronów, prowadzące przedsiębiorstwo pod nazwą Żwirownia Miejska w Koronowie, zajmujące się sprzedażą żwiru, może zakupywać z terenu gminy Koronów kamień, który jest potrzebny również dla prac drogowych gminy — kamień zbierają chłopi ze swych pól i sprzedają go przedsiębiorstwu miejskiemu?

Odpowiedź:

Żwirownia Miejska w Koronowie ma prawo zakupywać od poszczególnych chłopów kamień dla swego przedsiębiorstwa i wywozić go z terenu gminy.

O ile gmina w Koronowie potrzebuje dla celów budowy drogi na swym terenie kamienia, a nie może go nabyć od mieszkańców gminy, wówczas o ile budowa tej drogi umieszczona jest w planie, może wystąpić o wywłaszczenie terenów zawierających kamień niezbędny do budowy w trybie dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. (Dz. U. R. P. nr 27, poz. 197), przy uwzględnieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 czerwca 1950 r. w sprawie ustalania norm szacunkowych dla nieruchomości nabywanych w celu realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. R. P. nr 26, poz. 234) i rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 czerwca 1950 r. w sprawie trybu wypłaty odszkodowania za wywłaszczone nieruchomości (Dz. U. R. P. nr 26, poz. 235).

Z. Zieliński

